**Protokół Nr LI/10**
**sesji Rady Miejskiej w Słupsku,**
**która odbyła się w dniu 31 marca 2010 roku**

Początek obrad: 10:02

## 1. Sprawy regulaminowe.

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dzień dobry Państwu. Otwieram pięćdziesiątą pierwszą w obecnej kadencji sesję Rady Miejskiej.
Witam przybyłych radnych, a w imieniu Wysokiej Rady jak zwykle serdecznie witam pana Prezydenta Macieja Kobylińskiego, Wiceprezydenta Ryszarda Kwiatkowskiego, panią Skarbnik Annę Łukaszewicz i panią Sekretarz Agnieszkę Nowak, przepraszam, również pana Wiceprezydenta Andrzeja Kaczmarczyka.
Witam serdecznie gości, którzy przybyli na dzisiejsze obrady: Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej pana Zbigniewa Konwińskiego, Radnego Sejmiku Województwa Pomorskiego pana Marka Biernackiego, Starostę Słupskiego pana Sławomira Ziemianowicza, witam także zastępcę Komendanta Miejskiego Policji pana Andrzeja Szaniawskiego oraz przedstawiciela Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej, dowódcę jednostki ratowniczo-gaśniczej nr 1 w Słupsku pana Andrzeja Macedońskiego.
Szczególnie serdecznie witam pana Jana Kozłowskiego – dzisiaj Posła do Parlamentu Europejskiego, wieloletniego Marszałka Województwa Pomorskiego, a w naszym odczuciu i przekonaniu – przyjaciela Słupska, oddanego jego sprawom i od lat wspierającego wiele ważnych dla nas inicjatyw.
Miło mi poinformować, że w imieniu Rady Miejskiej Słupsku, Kapituła na mój wniosek przyznała panu Janowi Kozłowskiemu medal „Za Zasługi dla Miasta Słupska".
*(Słupski Hejnał )*
W uzasadnieniu tego wniosku, między innymi napisaliśmy: „Pan Marszałek w 2002 roku został wybrany do Sejmiku Pomorskiego i po raz pierwszy powołany na Urząd Marszałka. Utrzymał te obie funkcje po wyborach samorządowych w 2006 roku. Pełnił funkcję także Prezesa Towarzystwa Przyjaciół Sopotu, Pomorskiej i Regionalnej Organizacji Turystycznej. W latach 2004-2005 był Prezydentem Euroregionu „Bałtyk"."
Jak powiedziałem, traktujemy Pana Marszałka jako przyjaciela Słupska. Dzięki jego osobistemu zaangażowaniu jako Marszałka, w 2010 roku, po wielu wielu latach mamy nadzieję, że dokończona zostanie budowa Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala w Słupsku, który dzięki specjalistycznemu sprzętowi medycznemu będzie jednym z najnowocześniejszych w Europie. Tu wsparcie Pana Marszałka i całego Sejmiku Województwa Pomorskiego pozwoli pacjentom – nie tylko składającym się z mieszkańców naszego miasta ale i całego regionu – leczyć się w dużo lepszych warunkach i nareszcie, po wielu wielu latach powiemy, że dzieło zostanie ukończone.
To jest jedna z tych form podziękowania dla Sejmiku, a w tym osobiście dla Pana Marszałka.
Pozwolą Państwo, że jako Przewodniczący Kapituły Medalu, wspólnie z panem Prezydentem dokonam jego wręczenia. Bardzo proszę, Panie Marszałku, Panie Pośle.
*(Przewodniczący Kapituły Medalu „Za Zasługi dla Miasta Słupska" oraz Prezydent Miasta dokonali uroczystego wręczenia medalu i kwiatów Panu Janowi Kozłowskiemu. Ponadto Prezydent Miasta, wręczył uhonorowanemu obraz Witolda Lubinieckiego „Zima w Ustce 2010" z dedykacją: „Panu Janowi Kozłowskiemu, wybitnemu przedstawicielowi Ziemi Pomorskiej, długoletniemu Marszałkowi, Posłowi do Parlamentu Europejskiego w dowód wdzięczności za pomoc i wielokrotną życzliwość dla miasta Słupska w imieniu mieszkańców Słupska.")*
Poseł do Parlamentu Europejskiego Jan Kozłowski: „Szanowny Panie Przewodniczący Rady Miasta, Panie Prezydencie, Szanowni Radni, Panie i Panowie.
To dla mnie rzeczywiście chwila niezwykła, bo myślę, że dla osoby, która działa na forum pu-

blicznym taka nagroda to jest największa satysfakcja, a już szczególnie dla gospodarza Województwa, bo tak się ciągle jeszcze czuję, takie wyróżnienie ze strony gospodarzy Miasta to rzeczywiście wielkie wyróżnienie i bardzo sobie to cenię.
Oczywiście, w tej sali nie jestem pierwszy raz, bo tutaj odbywaliśmy różne spotkania, właśnie między innymi podpisywaliśmy umowę o tej inwestycji szpitalnej i właściwie w maju miała być zakończona, tego roku, wiem że jest mały poślizg, ale dodatkowe prace związane z ekranem, poza tym wyposażenie szpitala, także mam nadzieję, że na jesieni ten szpital otworzymy – mam nadzieję też na zaproszenie.
Długo mieszkańcy czekali na ten szpital, ale za to będą mieli najnowocześniejszy szpital w całej Polsce.
Bardzo dziękuję jeszcze raz za to wszystko. Mam nadzieję, że teraz już z innej pozycji będę mógł współpracować z Miastem, bo jak wiecie jestem w Komisji Budżetowej Parlamentu Europejskiego, więc będą się decydowały losy przyszłych funduszy, funduszy spójności, a to jest to, co będzie się dalej pozwalało rozwijać i całemu województwu, i na pewno też miastu.
Także jeszcze raz, bardzo serdecznie dziękuję za to wspaniałe wyróżnienie i liczę na dalszą współpracę. Ja ze swej strony oczywiście ją deklaruję. Wszystkiego dobrego. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękujemy jeszcze raz, Panie Marszałku, gratulujemy i życzymy wielu sukcesów już jako europarlamentarzyście.
Prezydent Miasta Maciej Kobyliński: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście.
Zabieram Pana Marszałka na objazd po Słupsku, żeby zobaczył Słupsk na spokojnie, już z perspektywy Brukseli, a jednocześnie o $11^{30}$ mamy uroczyste spotkanie Rady Gospodarczej. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Jeszcze raz dziękujemy Panu, Panie Marszałku, życzymy szczęśliwego powrotu i jak najczęściej chcielibyśmy Pana tu gościć, także z dobrymi informacjami dla nas. Dziękuję.
Proszę Państwa, przechodzimy do części już roboczej naszej sesji.
Bardzo proszę wszystkich radnych o zalogowanie się, żebym mógł sprawdzić, ilu obecnych jest na ten moment. Widzę, że obecnych jest 18 radnych, a więc jest quorum umożliwiające podejmowanie prawomocnych uchwał.
*(Listy obecności stanowią zał. Nr 1,2,3 i 4 do niniejszego protokołu.)*
Przed sesją poprosiłem koleżankę Karolinę Ceterę, aby pomagała tu nam jako sekretarz obrad.
Informuję Państwa, że protokoły z sesji 24 lutego bieżącego roku – z sesji roboczej i uroczystej – oraz z sesji 3 marca były przesłane radnym i udostępnione do wglądu w Biurze Rady, zgodnie z przepisem paragrafu 33 ust. 4 regulaminu pracy Rady Miejskiej. Stwierdzam, że do protokołów nr XLVIII/10, XLIX/10 sesji, które odbyły się 24 lutego oraz L/10 z sesji, która odbyła się 3 marca, nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek i w związku z tym protokoły uważa się za przyjęte.
Informuję Wysoką Radę, że w dniu wczorajszym Prezydent Miasta złożył wniosek o zmianę porządku obrad i rozpatrzenie przez Radę projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta na 2010 rok – projekt uchwały oznaczony jako druk nr 51/17 został Państwu Radnym przesłany.
*(Pismo Prezydenta Miasta z dnia 29 marca 2010 r., znak: F.RBA.V.0114/10/10 w ww. sprawie stanowi zał. Nr 5 do niniejszego protokołu.)*
Wczoraj również został złożony wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wzniesienia pomnika księcia Bogusława X Wielkiego, jako druk nr 51/18.
Projekt uchwały także został Państwu Radnym przesłany.
*(Pismo Prezydenta Miasta z dnia 30 marca 2010 r., znak: OK.ROI.I.0530-73/10 w ww. spra-*

*wie stanowi zał. Nr 6 do niniejszego protokołu.)*
Proszę Prezydenta Miasta o uzasadnienie konieczności rozpatrzenia w dniu dzisiejszym wymienionych projektów uchwał, ewentualnie kogoś w imieniu pana Prezydenta. Kto zabierze głos, Panie Prezydencie?
Pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk, bardzo proszę.
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „Proszę Państwa, uchwała nr 17 dotyczy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie – chodzi o to, że otrzymaliśmy informację, że otrzymaliśmy pieniądze na program „Bliżej Pracy – aktywizacja społeczna i lokalna mieszkańców miasta Słupska, wymagających wsparcia i wzmocnienia umiejętności społecznych". Tą informację dostaliśmy dosłownie w ostatniej chwili i jest to program realizowany przez cały rok, niemniej jednak im szybciej będzie uchwała Rady Miejskiej przyjmująca, tym szybciej będziemy mogli podpisać umowę i realizować ten program, a osoby bezrobotne, te które poszukują pracy bądź w ogóle po prostu działania na rzecz aktywizacji... po prostu nie chcemy z tym czekać. Stąd jest ten pośpiech.
I druga sprawa, uchwała nr 18, jako projekt, dotyczy postawienia pomnika Bogusława X. Z wnioskiem 22 marca 2010 roku, czyli dosłownie tydzień temu, zgłosiła się Fundacja na rzecz rozwoju społeczno-kulturalnego i promocji Ziemi Słupskiej, Zaborów, Borów, Gochów „Naji Goche", działająca również w imieniu Rady Rodzin Trzebiatowskich Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Słupsku, a przede wszystkim powołanego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika.
Ten zespół organizacji zwrócił się z prośbą poparcia inicjatywy wzniesienia w Słupsku pomnika księcia Bogusława X Wielkiego.
Przewodniczący Rady Miejskiej pismem z 30 marca, czyli z wczoraj, zwrócił się do Prezydenta Miasta z prośbą o zajęcie stanowiska, i po uzgodnieniu z panem Przewodniczącym, przygotowaliśmy projekt uchwały z prośbą o poparcie tego stanowiska, o poparcie tej uchwały i tej inicjatywy budowy tego pomnika.
Ja nie będę w tej chwili prowadził całej dyskusji, w związku z tym tylko zarekomendowałem, dlaczego tak szybko te dwie uchwały, poza Komisjami, w takim trybie wprowadzamy. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję panu Prezydentowi. Proszę Państwa, ten projekt, na druku 51/18, w sprawie wzniesienia pomnika księcia Bogusława X Wielkiego był już rozpatrywany także na dwóch komisjach: Komisji Gospodarki Komunalnej i Komisji Oświaty i Kultury. W związku z tym, że był szereg wątpliwości, szczególnie co do kwestii finansowych, z tego co wiem, miał tu w naszych obradach uczestniczyć też Prezes Fundacji na Rzecz Rozwoju Ziemi Słupskiej, Zaborów, Borów i Gochów „Naji Goche"... Jest pan Zbigniew Talewski, którego serdecznie witam. Przepraszam, że nie zauważyłem już wcześniej. Witając, jednocześnie bardzo proszę o zabranie, krótkie, głosu, i wyjaśnienie kwestii tych finansowych, bo one też miały znaczenie i wpływ na podejmowanie opinii przez kolegów radnych. Chcę, żeby ta informacja była przed, bo będziemy głosować o wprowadzenie tego do porządku obrad. Dyskutować będziemy później. Ja tylko chciałem również o wyjaśnienie tej kwestii, bo te obawy wiążą się właśnie ewentualnie z finansowaniem, bardzo proszę, Panie Prezesie."
Prezes Fundacji „Naji Goche" Zbigniew Talewski: „Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Wysoka Rado, ja ograniczę się, tak jak pan Przewodniczący prosił do kwestii w tej chwili finansowych, a w dalszej części, jeżeli Wysoka Rada uzna, nawiążę do uzasadnienia, dlaczego Bogusław X, dlaczego Gryfici, dlaczego w Słupsku i dlaczego koło zamku słupskiego.
Chcę powiedzieć Szanownemu Państwu, Wysokiej Radzie, że jest to inicjatywa obywatelska społeczna, będzie ona sfinansowana ze środków zebranych przez naszą Fundację, przez Oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i Radę Rodzin Trzebiatowskich.
Może tutaj, jak pan Przewodniczący pozwoli – dlaczego Rada Rodzin Trzebiatowskich,

bo chcę powiedzieć, że Trzebiatowscy są aktualnie i w historii bardzo mocno związani ze Słupskiem, to z rodu Trzebiatowskich pani Anna Łajming Żmuda-Trzebiatowska ma już u nas ulicę. Z obecnych, żyjących w Słupsku jest wiele potomków tego rodu, z obecnym tu panem Prezesem Edmundem Żmudą-Trzebiatowskim.
Chcę powiedzieć, że ten Bogusław X w 1515 roku nadał wieś Trzebiatki sześciu dzielnym wojom: Żmudom, Jutrzenkom, Reszkom, Malotkom i Chamierom, i te nazwiska do dzisiaj występują współcześnie w Słupsku.
Pomnik ma kosztować 170 tys. złotych, mamy zapewnione środki wstępne już na jego budowę, w trzech transzach będziemy je płacić, prace wykona Pracownia Artystyczna pana Roberta Sobocińskiego. Projekt pomnika już jest przygotowany, też Państwu go, jak będzie taka konieczność i pytanie, przedstawimy.
Tyle na teraz, Panie Przewodniczący."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Na razie tyle dlatego, że jeśli zostanie wprowadzony projekt do porządku obrad, to oczywiście o nim nieco szerzej już później, podczas dyskusji nad projektem, natomiast chciałem, aby pan Przewodniczący zabrał głos i jednoznacznie powiedział radnym, że tu nie jest oczekiwanie ze strony inicjatorów, aby finansowo również wspierała Rada Miejska, bo te obawy były przy dyskusji w Komisjach, a jak wiemy, to wolnych żadnych środków na ten cel w budżecie Miasta po prostu nie ma.
Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonych projektów?
Nie widzę zgłoszeń, wobec tego poddaję pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2010 rok, przypominam, projekt na druku 51/17. Proponuję umieszczenie go w porządku obrad przed projektem uchwały w sprawie obligacji, jeśli, oczywiście, zostanie ten wniosek przegłosowany.
Kto z Państwa jest za tym wnioskiem, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni na sali radni oddali swój głos, proszę wynik głosowania.
**Głosowało 20 radnych, wszystkie głosy oddano „za".**
**Stwierdzam, że Rada uwzględniła wniosek Prezydenta Miasta.**
Poddaję pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie wzniesienia pomnika księcia Bogusława X Wielkiego, jest to projekt na druku 51/18. Proponuję umieszczenie tego projektu w porządku obrad jako ostatniego w punkcie 9.
Kto z Państwa jest za tym wnioskiem, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję... Kolega Mirosław Pająk gdyby zechciał też oddać głos.
Wszyscy obecni oddali swój głos, proszę o wynik głosowania.
**Głosowało 20 radnych, 20 głosów oddano „za".**
**Stwierdzam, że Rada jednogłośnie uwzględniła wniosek Prezydenta Miasta.**
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby teraz zgłosić wniosek jakiś inny dotyczący porządku obrad? Bardzo proszę, pan Radny Mirosław Pająk.
Radny Mirosław Pająk: „Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Zebrani.
Fakt, że nie rozmawialiśmy wcześniej, ale widzę tutaj panów, którzy są zainteresowani uchwałą 15/51, dotyczącą MZK. Są to panowie, którzy mają w dzisiejszym dniu jeszcze świadczyć pracę, i gdyby Pan Przewodniczący i Szanowni Radni... przesunęlibyśmy tą uchwałę na w miarę początek, żeby mogli zdążyć na drugą zmianę Ci panowie, to bym był bardzo wdzięczny Panu Przewodniczącemu i Wam, wszyscy Radni. To jest taki mój wniosek.."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Mam kłopot, dlatego, że porządek obrad staram się konsultować... ustalając go, staram się najpierw dokonać jakiejś konsultacji, spotykając się i z przewodniczącymi Klubów, także z Prezydentem, no i został on ustalony już

10 dni temu i nikt wcześniej nie zgłaszał żadnych uwag. A jednocześnie był on także podany do wiadomości, wobec tego również była możliwość dostosowania się czasowego i przybycia w tym czasie, kiedy będzie ten punkt.
Ja, oczywiście, jeśli jest taki wniosek, to będę go musiał poddać pod głosowanie, ale zwracam uwagę na to, że takie możliwości zawsze były i wcześniej, i również proszę mieć na uwadze, że dajemy to do publicznej wiadomości od razu po ustaleniu. Ale jeszcze zgłasza się w tej sprawie kolega Radny Andrzej Obecny, proszę."
Radny Andrzej Obecny: „Ja myślę, że wniosek pana Mirosława Pająka był spowodowany tym, że zobaczył, że na sesji są ludzie, i dlaczego mieliby czekać ileś tam czasu, a wiemy, że nasze sesje nie są zbyt krótkie, i warto by było przegłosować i chyba poprzeć ten wniosek. I dobrą tradycją chyba powinno być – tam, gdzie są ludzie i czekają, to takie uchwały powinny być w pierwszej kolejności rozpatrywane."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Rozumiem, chociaż jeszcze raz zwracam uwagę na to: porządek podajemy wcześniej również po to do publicznej wiadomości, aby zainteresowani mieli możliwość w tym uczestniczyć w tym czasie, kiedy jest to rozpatrywane.
A jeśli już są dwa w tej chwili głosy w tej sprawie, w takim razie poddam ten wniosek, uzupełniając go nieco. W takim razie po uchwałach finansowych, które są, byłby rozpatrywany ten projekt. Punkt „Podjęcie uchwał", będzie kilka zmian w budżecie Miasta i w sprawie emisji obligacji – po punkcie o emisji obligacji. Jeśli wniosek uzyska większość, ten punkt zostanie przesunięty na po projekcie dotyczącym emisji obligacji komunalnych.
Bardzo proszę, jeszcze raz pan Mirosław Pająk, mam nadzieję, że nie będzie mnie tutaj chciał mobilizować, abym wszystko przesunął i zaczynał od tego, bo to trochę byłoby nie fair w stosunku do tych wszystkich, którzy też przyszli na obrady, wiedząc, jaki jest porządek obrad."
Radny Mirosław Pająk: „Panie Przewodniczący, ja bardzo Panu dziękuję za zrozumienie i proszę o wybaczenie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „To jest taki czas wybaczeń, że tak drobna rzecz...
Ale, przechodząc do rzeczy, kto z Państwa jest za wnioskiem, aby dyskusję nad projektem uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania organizacji związkowych działających przy MZK Spółka z o.o. w Słupsku do usunięcia naruszenia prawa uchwałą nr XLVII/726/10 z 27 stycznia został przesunięty jako punkt ósmy w bloku podejmowania uchwał?
Kto z Państwa jest za tym wnioskiem, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni na sali oddali głos, proszę o wynik głosowania.
**Głosowało 19 radnych, 17 głosów oddano „za", 2 głosy wstrzymujące się.**
**Stwierdzam, że wniosek został uwzględniony.**
Czy są inne wnioski w sprawie porządku obrad?
Nie widzę.
**Stwierdzam, że Rada Miejska obradować będzie zgodnie z porządkiem obrad przesłanym Państwu Radnym z zawiadomieniem o sesji, z uwzględnieniem przegłosowanych zmian."**
**Porządek obrad:**
1. **Sprawy regulaminowe.**
2. **Informacja Prezydenta Miasta Słupska o bieżącej działalności.**
3. **Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z realizacji uchwał i stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku podjętych na sesjach w dniach 13 i 27 stycznia 2010 r. (stan na dzień 9 marca 2010 r.)**
4. **Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z realizacji uchwał i stanowisk Rady Miejskiej w Słupsku podjętych na sesjach w 2009 roku (stan na dzień 31 grudnia 2009 r.).**

**5. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z niewykonania uchwał i stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku podjętych w latach 1994-2008 (stan na dzień 3 marca 2010 r.).**

**6. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z dokonanych ulg i umorzeń należności za okres od 1 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku.**

**7. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z realizacji Uchwały XXXIII/484/09 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 28 stycznia 2009 roku w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień i Przemocy w Rodzinie na 2009 rok.**

**8. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Słupsku za 2009 rok.**

**9. Podjęcie uchwał:**

1) **w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2010 rok (druk nr 51-8, załączniki 1-5),**
2) **w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2010 rok (druk nr 51-9, załączniki 1-4),**
3) **w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2010 rok (druk nr 51-11, załączniki 1-3),**
4) **w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2010 rok (druk nr 51-14, załączniki 1-4, załącznik 5),**
5) **w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2010 rok (druk Nr 51-16, załącznik 1, załącznik 2),**
6) **w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2010 rok (druk nr 51-17),**
7) **w sprawie emisji obligacji komunalnych (druk nr 51-13, załącznik),**
8) **w sprawie rozpatrzenia wezwania Organizacji związkowych działających przy Miejskim Zakładzie Komunikacji Sp. z o.o. z siedzibą w Słupsku do usunięcia naruszenia prawa Uchwałą Nr XLVII/726/10 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 27 stycznia 2010 r. (druk nr 51-15),**
9) **w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu „Wodociągi Słupsk" Spółka z o.o. z siedzibą w Słupsku, na okres od 01.07.2010 roku do 30.06.2013 roku (druk nr 51-1, załącznik),**
10) **w sprawie podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w roku 2010 (druk nr 51-5),**
11) **w sprawie przekształcenia zakładu budżetowego Rejonowy Zarząd Inwestycji w Słupsku poprzez likwidację w celu utworzenia Spółki pod nazwą „Rejonowy Zarząd Inwestycji" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Słupsku (druk nr 51-10),**
12) **w sprawie zatwierdzenia projektu pt. „Integracja społeczno-zawodowa mieszkańców po 45 roku życia z centrum Słupska" nr wniosku WND-POKL.07.02.01-22-236/09, nr konkursu 03/POKL/7.2.1/2009 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013, Priorytetu VII „Promocja integracji społecznej", Działania 7.2 „Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej" i udzielenia pełnomocnictwa do jego realizacji (druk nr 51-12, załącznik),**
13) **w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Dzielnica Północ" na terenie położonym w rejonie ulic Portowej i Grunwaldzkiej w Słupsku (druk nr 51-4),**
14) **w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania**

**przestrzennego na terenie wyznaczonym ulicami Madalińskiego, Kaszubską oraz terenami cmentarza komunalnego i Stadionu 650-lecia w Słupsku (druk nr 51-3),**

15) **w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie leśnym położonym przy ul. Arciszewskiego w Słupsku (druk nr 51-7),**
16) **w sprawie wyrażenia zgody na zamianę lokali mieszkalnych położonych w Słupsku przy ulicy Niemcewicza i Świętego Piotra (druk nr 51-2),**
17) **w sprawie nazw ulic w Słupsku (druk nr 51-6, załącznik),**
18) **w sprawie wzniesienia pomnika Księcia Bogusława X Wielkiego (druk nr 51-18).**

**10. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych.**

**11. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania radnych.**

*(Pisma Przewodniczącego Rady Miejskiej z dnia 24 marca 2010 r., znak: BRM.I.0052-5/10 – zawiadomienia o sesji dla radnych i informacja dla Prezydenta Miasta – stanowią zał. Nr 7 i 8 do niniejszego protokołu.)*

## Ad pkt 2. Informacja Prezydenta Miasta Słupska o bieżącej działalności.

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Informacja Prezydenta Miasta o bieżącej działalności.

Informację w formie pisemnej radni otrzymali w dniu wczorajszym.

*(Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z działalności w okresie od 3 do 31 marca 2010 r. stanowi zał. Nr 9 do niniejszego protokołu.)*

Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonej przez Prezydenta Miasta informacji? Bardzo proszę, kolega Radny Mirosław Pająk."

Radny Mirosław Pająk: „Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Zebrani.

Moje pytanie jest... jest tu pewne niezrozumienie, a nie chciałbym, żeby co innego do mnie odpowiadano w interpelacjach, a co innego odpowiadano czy opisywano w swoich sprawozdaniach.

W interpelacji odpowiedziano mi, że „Inicjatywę Komendanta Szkoły Policji w sprawie ochotniczego udziału słuchaczy w odśnieżaniu miasta uważam za wolę jednoczenia się i solidarności policjantów." Natomiast pytanie było postawione do pana Prezydenta, na jakiej podstawie prawnej wykonał telefon do Szkoły Policji i Szkoła Policji udzieliła pomocy?

Bo w ten sposób możemy zrozumieć, że Wojsko jak gdyby odwróciło się od Miasta – i nie jest to do końca wyjaśnione; sprawa tym bardziej nabiera jakiegoś takiego niedobrego posmaku, bo skoro złamano prawo w pierwszym zgromadzeniu słuchaczy w czasie godzin ich zajęć, natomiast drugie zgromadzenie w wolnych godzinach od zajęć rzeczywiście odbywało się prawidłowo. To jest jedna rzecz, którą tutaj nie mogę zrozumieć.

I teraz, Proszę Państwa, Panie Przewodniczący, mam takie pytanie – czy opis Targów w Berlinie nie wystarczy w mediach? Mnie nie interesuje sam opis Targów – jak on wygląda, mnie interesuje, czy pan Prezydent się spotkał tam z kimś, czy podpisał jakieś umowy, czy zaprosił kogoś. Samo uczestniczenie w targach nie jest dla mnie zainteresowaniem, które miałoby wzbudzać, że pan Prezydent coś tam dla miasta Słupska zrobił. Pokazywanie się nie ma jednoznaczności takiej.

I ostatnią sprawą, która mnie zdumiewa – wiem, że pan Prezydent był tutaj 25 marca, powitał wszystkich gości z okazji Narodowego Dnia Życia, co prawda pomyliło mu się z Międzynarodowym Dniem Dziecka, no ale to już kwestia chyba przejęzyczenia była – dzisiaj czytam sprawozdanie, a wiem, że w tym samym dniu czy dzień wcześniej uczestniczył w rozmowach ze Związkami Zawodowymi Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego. Czyżby to było tak mało interesujące spotkanie, że nie można było umieścić tego w sprawozdaniu? Czy po prostu ono było utajnione i dlatego się nie zmieściło w tym sprawozdaniu? Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję serdecznie. Czy są inne? Bardzo proszę, kolega Wiceprzewodniczący Robert Kujawski.”
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo.
Zapoznałem się z kolejnym sprawozdaniem z prac Prezydenta Miasta Słupska w kolejnym miesiącu – można dojść do generalnego wniosku, że Prezydent tylko i wyłącznie przecina wstęgi, uczestniczy w uroczystościach, wręcza medale. Jest to oczywiście jedna z funkcji, którą Prezydent spełnia w ramach swoich obowiązków, ale są też funkcje inne.
Ja mam szczegółowe pytanie dotyczące spotkania, które odbyło się 26 marca bieżącego roku, gdzie Prezydent wziął udział w podsumowaniu trzech lat realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007-2013.
W tym Programie, w informacji od pana Prezydenta wiemy tylko tyle, że takie spotkanie się odbyło, że była tam pani Elżbieta Bieńkowska, Minister Rozwoju Regionalnego, natomiast mnie interesuje – skoro było to podsumowanie trzech lat, czy w ramach tego podsumowania zostało opracowane stanowisko miasta Słupska, Prezydenta, dotyczące tego, jak on ocenia realizację Programu? Czy zostały przedstawione osobom uczestniczącym w tej konferencji, a zwłaszcza osobom zarządzającym i odpowiedzialnym za realizację Regionalnego Programu Operacyjnego, wnioski ze strony miasta Słupska? Co powinno być uwzględnione, czy były uwagi ze strony Prezydenta do sposobu, w jaki Regionalny Program Operacyjny był przez te lata realizowany? Jest tylko sucha informacja w temacie bardzo w mojej ocenie istotnym, bo dotyczącym środków europejskich, które powinniśmy pozyskiwać, a jak wiemy z pozyskiwaniem środków europejskich po stronie Miasta nie jest, oględnie mówiąc, najlepiej. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. Przepraszam, czy pan Prezydent zechce odnieść się do tego?
Ja mam też taką generalną uwagę, aby jednak ta informacja mówiła o sprawach tych bardzo istotnych a nie było powieleniem tych informacji, które otrzymujemy na stronie miejskiej w internecie i w publikacjach prasowych.
Pan Prezydent Kaczmarczyk jednak chce? Bardzo proszę.”
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „Ja chcę zwrócić uwagę, że jest to tylko i wyłącznie informacja, nie jest ona nigdzie niczym wymagana, w związku z tym jest to dobrowolna informacja Prezydenta o jego pracy.
W każdej chwili każdy z Państwa może zwrócić się z pytaniem, pismem, z prośbą o spotkanie, żeby wyjaśnić pewne rzeczy – nie trzeba tego robić tutaj na forum, jeżeli to Państwa interesuje. Natomiast informacja jest ogólna, bo po prostu mówi o całokształcie pracy Prezydenta. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Ad vocem kolega Mirosław Pająk.”
Radny Mirosław Pająk: „„Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Zebrani.
Tu nie chodzi o informację, tylko jeżeli pan Prezydent zawsze nam mówi, że „mam 12 spotkań, a 18 jeszcze innych, a nie mam czasu...”, to jeżeli jest tak bardzo zapracowany, to nie myślę, że chyba jest zapracowany samymi spotkaniami rozrywkowymi. Bo tu można powiedzieć o spotkaniach rozrywkowych. Jeżeli jest podana informacja, że był pan Marszałek Szmajdziński i najważniejszą informacją tutaj, w tym sprawozdaniu, jest, że udzielił się na konferencji prasowej w Urzędzie Miejskim, no to, przepraszam, co to ma wspólnego z działalnością pana Prezydenta?”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję.
Panie Prezydencie, rzeczywiście, nie jest wymagane, przynajmniej w regulaminie czy w Statucie, że Prezydent składa bezwzględnie taką informację, ale właśnie chodzi o to, aby poszczególni radni nie musieli dopytywać się i zajmować dodatkowo czas panu Prezydentowi –

abyśmy mogli dowiedzieć się, jakie istotne sprawy były rozstrzygane w okresie międzysesyjnym i ewentualnie byli o tym poinformowani w jednym czasie, w jednym miejscu i mogli też w tej kwestii jeszcze się dopytać. Ale, rozumiem, w tej chwili pana Prezydenta nie ma, wobec tego przedłużanie dyskusji w tej kwestii niewiele wniesie.
Jeszcze raz pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk."
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „Oczywiście, że tak, że przedłużanie dyskusji niewiele wniesie, ale oprócz tych sprawozdań, które Państwo otrzymujecie, to chociażby dzisiejsza sesja to jest między innymi praca Prezydenta – to jest między innymi właśnie szereg najróżniejszego rodzaju rozstrzygnięć, z których zazwyczaj po prostu i tak Państwo obracacie wniwecz. Ale nie chcę w tej chwili właśnie podejmować tego typu dyskusji, żebyśmy się nie musieli kłócić na samym początku."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Jeszcze raz kolega Robert Kujawski."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo.
Wydaje mi się, że intencja głosu Radnego Mirosława Pająka, jak i moja jest odrobinę inna, niż odczytuje to pan Prezydent. Nie chodzi nam o to, że coś Prezydent Kobyliński robi źle, ale chodzi o kwestie tego typu, że czytając te sprawozdania można odnieść wrażenie, że Prezydent tylko przecina wstęgi. Ja się założę, że duża część radnych nie korzysta na bieżąco z Biuletynu Informacji Publicznej, nie śledzi nawet z braku czasu informacji o dosyć istotnych zarządzeniach, chociażby, Prezydenta, które są wydawane w okresie międzysesyjnym, a wydaje mi się, że taka informacja powinna być na przykład w sprawozdaniu – żeby radni wiedzieli, że 3 miliony złotych na ulicę Arciszewskiego zostało dołożone do dochodów, a zostało to dołożone nie na sesji, o której mówi pan Prezydent, tylko zarządzeniem Prezydenta, bo taka możliwość była.
Chodzi chyba o kwestie tego typu, że my jako radni zdajemy sobie sprawę, że miasto nie składa się tylko z przecinania wstęg, wręczania medali i tego typu imprez, ale żeby to Miasto funkcjonowało; żeby funkcjonował Urząd Miejski i jego jednostki; żeby Miasto realizowało swoje zadania – to jest praca wielu ludzi, o której radni powinni też być poinformowani, bo trudno, żeby radni pytali iluś tam dyrektorów wydziałów, co istotnego się dzieje, co istotnego dzieje się na przykład w spółkach itd.
Wydaje mi się, że lepsze byłoby bardziej merytoryczne sprawozdanie z informacji o merytorycznej pracy Prezydenta, a nie tylko informacji o tym, w jakich uroczystościach pan Prezydent występował. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Zamykam dyskusję w tym temacie. Myślę, że wystarczająco dużo już powiedziano, z nadzieją, że następne sprawozdanie będzie uwzględniało te wnioski, o których tu była mowa."

## Ad pkt 3. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z realizacji uchwał i stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku podjętych na sesjach w dniach 13 i 27 stycznia 2010 r. (stan na dzień 9 marca 2010 r).

*(Ww. sprawozdanie stanowi zał. Nr 10 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z realizacji uchwał i stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku podjętych na sesjach w dniach 13 i 27 stycznia bieżącego roku według stanu na dzień 9 marca 2010.
Wymienione sprawozdanie przekazałem Państwu Radnym do zapoznania się.
Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego sprawozdania?
Zgłoszeń nie widzę. Poddaję sprawozdanie pod głosowanie.
Kto jest za przyjęciem tego sprawozdania, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Wszyscy obecni w tym czasie na sali radni oddali głos, proszę o wynik.
**Głosowało 17 radnych: 14 głosów oddano za, 1 głos był przeciwny, 2 głosy wstrzymujące się.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z realizacji uchwał i stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku podjętych na sesjach w dniach 13 i 27 stycznia bieżącego roku.**

## Ad pkt 4. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z realizacji uchwał i stanowisk Rady Miejskiej w Słupsku podjętych na sesjach w 2009 roku (stan na dzień 31 grudnia 2009 r.).

*(Ww. sprawozdanie stanowi zał. Nr 11 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z realizacji uchwał i stanowisk Rady Miejskiej podjętych na sesjach w 2009 roku według stanu na dzień 31 grudnia 2009.
Wymienione sprawozdanie przekazałem Państwu Radnym do zapoznania się.
Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego sprawozdania?
Zgłoszeń nie widzę. Przechodzimy do głosowania.
Kto z Państwa jest za przyjęciem tego sprawozdania, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni na sali radni oddali głos, proszę wynik głosowania.
**Głosowało 18 radnych: 12 głosów oddano za, 6 głosów było wstrzymujących się.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska w wyniku głosowania większością głosów przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z realizacji uchwał i stanowisk Rady Miejskiej podjętych na sesjach w 2009 roku według stanu na dzień 31 grudnia 2009.**

## Ad pkt 5. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z niewykonania uchwał i stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku podjętych w latach 1994-2008 (stan na dzień 3 marca 2010 r.).

*(Ww. sprawozdanie stanowi zał. Nr 12 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z niewykonania uchwał i stanowiska Rady Miejskiej podjętych w latach 1994-2008 według stanu na dzień 3 marca 2010.
Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego sprawozdania?
Nie widzę zgłoszeń. Przechodzimy do głosowania.
Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem przedłożonego sprawozdania, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni oddali swój głos, proszę wynik głosowania.
**Głosowało 19 radnych: 14 głosów oddano za, 1 głos przeciwny, 4 głosy wstrzymujące się.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska w Słupsku w wyniku głosowania większością głosów przyjęła sprawozdanie z niewykonania uchwał i stanowiska Rady Miejskiej w Słupsku podjętych w latach 1994-2008 według stanu na 3 marca 2010.**

## Ad pkt 6. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z dokonanych ulg i umorzeń należności za okres od 1 stycznia 2009 roku do 31 grudnia 2009 roku.

*(Ww. sprawozdanie przekazane pismem F.RD.KUiU.IV.0064-1/10 z 23 lutego 2010 r. stanowi zał. Nr 13 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Sprawozdanie Prezydenta Miasta z dokonanych ulg i umorzeń należności za okres od 1 stycznia 2009 do 31 grudnia 2009.

Przypominam, że zapisem § 11. ust. 2. Uchwały Nr LIV/703/06 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 29 marca 2006 roku w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania wierzytelności Gminy Miejskiej Słupsk i jej jednostek organizacyjnych z tytułu należności pieniężnych, do których nie stosuje się przepisów ustawy - Ordynacja podatkowa oraz udzielania ulg w spłacaniu tych należności, a także organów do tego uprawnionych, Rada Miejska zobowiązała Prezydenta Miasta do składania Radzie Miejskiej w Słupsku rocznych informacji z zastosowanych ulg i umorzeń w terminie do końca lutego następnego roku.
Informuję, że sprawozdanie za rok 2009 Prezydent Miasta przedłożył Radzie w dniu 25 lutego. Przekazałem je Państwu Radnym do zapoznania się.
Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego sprawozdania?
Bardzo proszę, kolega Przewodniczący Robert Kujawski."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo.
W sprawozdaniu pana Prezydenta mamy informację o tym, że 9 700 zł zostało umorzone Spółce PRIMBR. Przypomnę, że Spółka PRIMBR to była spółka, która prywatyzowała spółkę miejską „Drogi i Mosty", zakupiła tą spółkę, nie wywiązywała się z obowiązków dotyczących zapłaty za nabyte udziały; postępowanie w chwili obecnej toczy się przed sądem, jest tam akt oskarżenia w stosunku do byłego Zarządu Miasta.
Mam pytanie, jakie były podstawy umorzenia tych 9 700 złotych – czy ta Spółka po prostu już nie istnieje i nie ma możliwości ściągnięcia tych należności, czy były jakieś inne przyczyny?"
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Czy są inne zgłoszenia w dyskusji bądź zapytania w tej sprawie? Nie ma, wobec tego pan Dyrektor Wydziału Finansowego, bardzo proszę."
Dyrektor Wydziału Finansowego Przemysław Sternalski: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.
Główną przesłanką i jedyną było postanowienie Komornika Sądowego Sądu Rejonowego o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Nie było z czego ściągnąć – zarówno z majątku, jak i z kont – środków pieniężnych, w związku z tym zawnioskowaliśmy do pana Prezydenta o podjęcie decyzji o umorzeniu tej kwoty."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „To wszystko, tak?"
Dyrektor Wydziału Finansowego Przemysław Sternalski: „To wszystko."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję panu Dyrektorowi Przemysławowi Sternalskiemu za odpowiedź na to pytanie.
Kolega Mirosław Pająk, bardzo proszę."
Radny Mirosław Pająk: „Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Zebrani.
Być może niewłaściwie postawię pytanie, ale czy majątkiem osobistym nie odpowiadały osoby, które były tam w radach nadzorczych czy w zarządzie? I czy z ich majątku nie można było ściągnąć tych pieniędzy?"
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Z tego, co słyszałem, jest to wyrok Sądu, wobec tego Sąd chyba to rozstrzygnął, ale być może się mylę.
Czy ktoś udzieli tutaj odpowiedzi na to pytanie? A jeszcze jest jedno, przepraszam koleżanka Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka, proszę uprzejmie."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka: „W kontekście tego sprawozdania myślę, że warto, żebyśmy zastanowili się jeszcze w tej kadencji nad rozwiązaniem pewnego trudnego problemu, który jawi się właśnie przy czytaniu tego sprawozdania, mianowicie bardzo duża kwota umorzeń związanych z funkcjonowaniem Izby Wytrzeźwień. W sumie jest to kwota prawie 500 tysięcy złotych umorzeń. Mamy świadomość, myślę, że Izba Wytrzeźwień jest niewątpliwie placówką potrzebną w każdym cywilizowanym mieście, dopóki tego typu problemy ist-

nieją, ale wydaje mi się, że należałoby się w jakichś sposób wspólnie z Policją przyjrzeć temu, jak ten obowiązek dostarczania... i kogo powinni dostarczać do Izby Wytrzeźwień, bo jako zespół kontrolujący między innymi właśnie procedury umorzeń, zwróciliśmy z panem Janem Lange uwagę na to, że istnieje przypuszczenie, że zbyt łatwo w świadomości istnieje ta instytucja, zbyt łatwo ludzie nie zawsze w takim stanie, który nakazywałby odwiezienie, są tam odwożeni. Niemniej, jakkolwiek dzisiaj to nie jest temat na dłuższą dyskusję, wydaje mi się, że półmilionowe umorzenie przy dużych także kosztach funkcjonowania Izby Wytrzeźwień, musi budzić wątpliwość – jak inaczej ten problem rozwiązać. Wiemy, że to jest kwota naprawdę bardzo znacząca, wiemy też, że klientami prawdopodobnie są ludzie, od których ściągnąć tego nie można, stąd umorzenia dokonane zarówno przez komisję przy Prezydencie Miasta Słupska, jak i osobiście przez Dyrektora Izby Wytrzeźwień, bo te pieniądze są nie do odzyskania. Ale jednocześnie są one rzeczywiście zmarnowane. Więc albo nie powielajmy fikcji, albo zastanówmy się w przyszłości, i to niedalekiej – może Komisja Zdrowia, może Komisja Przestrzegania Prawa zastanowi się nad tym, jak ten problem należałoby rozwiązać, żebyśmy nie partycypowali w coś, co jest i tak stracone."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Przewodniczący Robert Kujawski."

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Miałbym jeszcze, Panie Przewodniczący, jedno pytanie dotyczące podatku od nieruchomości – mianowicie zostały umorzone podatki od nieruchomości Słupskiemu Stowarzyszeniu Innowacji Gospodarczych i Przedsiębiorczości na łączną kwotę 145 tysięcy zł oraz państwu Barbarze i Krzysztofowi G

* – tutaj mamy do czynienia z 50 tysiącami odsetek. Jako uwagi, zapewne powody umorzenia podano ważny interes podatnika, ważny interes publiczny. Jest to 200 tysięcy zł i jeżeli istnieje taka możliwość, chciałbym się dowiedzieć, jaki to był ważny interes podatnika bądź ważny interes publiczny, nakazujący tego typu decyzje.

200 tysięcy zł to jest ¼ na przykład podatków, które mieliśmy w tym roku podnieść."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Jeszcze ma pytanie kolega Radny Bogusław Dobkowski, bardzo proszę."

Radny Bogusław Dobkowski: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja właściwie nawiążę do wypowiedzi koleżanki Krystyny.

Wprawdzie nie mam doświadczeń z Izbą Wytrzeźwień, może szkoda, bym miał większą wiedzę, podobnie jak koleżanka, tym niemniej uważam, że jest to placówka bardzo potrzebna moim zdaniem. Poza tym, kogo tam wożą – wożą sporo, bo ponoć czasem miejsc już nie ma – to jest sprawa jedna, natomiast tam przede wszystkim są koszty stałe. Są to koszty utrzymania budynku, koszty dyżuru ludzi, w tym lekarza i tak dalej. Także, czy przywiozą – moim zdaniem – czy dziesięciu, czy piętnastu, nie ma tu już większego znaczenia, natomiast nigdy w życiu bym się nie zdecydował na likwidację - już w niektórych miastach to zrobiono - Izby Wytrzeźwień. No cóż z takimi „leżakami" zrobić? Trafią oni wtedy do szpitala lub gdzie indziej. Tyle chciałem. To nie jest pytanie. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Ja będę prosił o odpowiedź na pytania już dotyczące konkretnych umorzeń, natomiast bardzo proszę koleżanki i kolegów Radnych, abyśmy nie rozwijali dyskusji na temat konieczności utrzymania Izby Wytrzeźwień, bo moje zdanie jest w tym temacie akurat odwrotne. Ja uważam, że już najwyższy czas aby takie relikty przeszłości znikły w naszym mieście. Ale to jest temat na inną dyskusję.

Bardzo proszę, pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk."

Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „Proszę Państwa, odnośnie pytania pierwszego – umorzenie jest, można powiedzieć, że z urzędu. Na skutek najpierw wyroku, a potem bezskutecznej egzekucji ze strony jakby nie patrząc organów państwowych.

---

**Jawność danych została wyłączona na podstawie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późniejszymi zmianami)

I to odbywa się po prostu z urzędu. Prezydent nie ma tu w tym momencie innej możliwości podjęcia innej decyzji. Może to nadal wisieć, ale to tylko będzie znowu jakaś tam fikcja.
Jeżeli chodzi o pytania pana Radnego Kujawskiego, my mówimy w tej chwili o umorzeniach niepodatkowych, natomiast Pan pyta o umorzenia podatkowe, które nie są przedmiotem tego sprawozdania, w związku z tym nie będę w tej chwili na ten temat się wypowiadał. Po prostu to nie jest temat tego sprawozdania.
Jeżeli chodzi o kwestie Izby Wytrzeźwień, to, Proszę Państwa, Państwo macie tylko i wyłącznie informacje o tym, ile pieniędzy zostało umorzonych, nie macie natomiast informacji, ile pieniędzy zostało mimo wszystko ściągniętych i ta egzekucja nadal się odbywa. Natomiast, Proszę Państwa, to jest cały problem, którym zajmuje się Komisja Przeciwdziałania Alkoholizmowi, w niej uczestniczą radni – Państwo uczestniczycie – również jest omawiany na Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, w której przecież też trwają dyskusje, i tam, powiedzmy, jest miejsce do dyskusji, i tam, myślę, że możemy podejmować dalsze rozmowy. To tyle. Dziękuję uprzejmie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Dyskusja w tym punkcie dobiegła końca, wobec tego poddaję sprawozdanie pod głosowanie.
Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem sprawozdania, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni na sali oddali swój głos, proszę o wynik głosowania.
**Głosowało 20 radnych: 10 głosów oddano za, 3 głosy były przeciwne, 7 radnych wstrzymało się od głosu.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska w wyniku głosowania większością głosów przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta z dokonanych ulg i umorzeń należności za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2009 roku.**

## Ad pkt 7. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z realizacji Uchwały 33/484/09 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 28 stycznia 2009 r. w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień i Przemocy w Rodzinie na 2009 rok.

*(Ww. sprawozdanie przekazane pismem PA.I.0150-2/09/10 z 26 lutego 2010 r. stanowi zał. Nr 14 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Przechodzimy do sprawozdania Prezydenta Miasta z realizacji Uchwały XXXIII/484/09 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 28 stycznia 2009 roku w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień i Przemocy w Rodzinie na 2009 rok.
Przypominam, że zgodnie z zapisem punktu IV.4 Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień i Przemocy w Rodzinie na 2009 rok, Prezydent Miasta składa Radzie roczne sprawozdanie z wykonania zadań tego Programu w terminie do ostatniego dnia lutego 2010 roku.
Informuję, że Prezydent przedłożył Radzie sprawozdanie w dniu 26 lutego 2010 roku, a ja przekazałem je Państwu do zapoznania się.
Informuję również, że Komisje: Porządku Publicznego, Zdrowia i Spraw Społecznych a także Oświaty zaopiniowały sprawozdanie pozytywnie.
*(Ww. opinie Komisji Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich; Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki stanowią zał. Nr 15, 16 i 17 do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego sprawozdania?
Zgłoszeń nie widzę, poddaję sprawozdanie pod głosowanie.
Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem tego sprawozdania, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Wszyscy obecni na sali oddali swój głos, proszę wynik głosowania.
**Głosowało 19 radnych: 15 głosów oddano za, 4 głosy wstrzymujące się.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska w Słupsku w wyniku głosowania większością głosów przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta z realizacji Uchwały XXXIII/484/09 Rady Miejskiej z dnia 28 stycznia 2009 roku w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień i Przemocy w Rodzinie na 2009 rok.**

## Ad pkt 8. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Słupsku za 2009 rok.

*(Ww. sprawozdanie przekazane pismem Dyrektora MOPR z dnia 4 marca 2010 r., znak: 1734/2010 stanowi zał. Nr 18 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Słupsku za 2009 rok.
Informuję, że w tej części miała uczestniczyć także pani Dyrektor Elżbieta Jacniacka oraz pani Danuta Mazuro – Główna Księgowa. Jeśli są, to serdecznie Panie witam. Informuję o tym, aby Państwo Radni mieli świadomość, że mogą też kierować pytania bezpośrednio do osób zainteresowanych.
Przypominam, że zgodnie z art. 110 pkt 9 ustawy z 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej kierownik ośrodka pomocy społecznej składa radzie gminy coroczne sprawozdania z działalności ośrodka oraz przedstawia potrzeby w zakresie pomocy społecznej.
Pismem z dnia 4 marca bieżącego roku Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie przedłożyła sprawozdanie z działalności Ośrodka za ubiegły rok.
Sprawozdanie przekazałem Państwu Radnym do zapoznania się.
Zostało ono także szczegółowo omówione na posiedzeniu Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych w dniu 24 marca br., a Komisja zaopiniowała je pozytywnie.
*(Ww. opinia Komisji stanowi zał. Nr 19 do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego sprawozdania?
Zgłoszeń nie widzę, poddaję pod głosowanie sprawozdanie pani Dyrektor z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie za 2009 rok.
Kto jest za przyjęciem tego sprawozdania, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Obecni na sali oddali swój głos, proszę wynik głosowania.
**Głosowało 19 radnych: 19 głosów oddano za.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska w wyniku głosowania jednogłośnie przyjęła Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Słupsku w 2009 roku.**
Przechodzimy do punktu „Podejmowanie uchwał."

## Ad pkt 9. Podjęcie uchwał:

### *1) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Słupska na 2010 rok (druk nr 51/8)*

*(Pismo OK.ROI.I.0530-63/10 z 15 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 20 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Jako pierwszy projekt: podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta, projekt na druku nr 51/8.
Informuję, że Komisja Oświaty i Kultury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, natomiast Komisja Budżetu zaopiniowała projekt pozytywnie z wnioskiem, aby wprowadzaną do budżetu kwotę 6 280 zł przeznaczoną w projekcie na częściowe pokrycie kosztów organizacji „Balu Słupskiego Niedźwiadka Szczęścia" - planowane zorganizowanie w miesiącu li-

stopadzie - przeznaczyć na dofinansowanie projektu pn. „Wzmocnienie turystyki ekologicznej poprzez promocję dziedzictwa kulturalnego i kulinarnego miast Słupska i Flensburga, czyli Festiwal Smaków.
*(Ww. opinie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki oraz Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta stanowią zał. Nr 21 i 22 do niniejszego protokołu.)*
Panią Skarbnik Annę Łukaszewicz proszę o przedstawienie i uzasadnienie projektu uchwały oraz ustosunkowanie się do wniosku Komisji „Budżetu". Bardzo proszę, Pani Skarbnik."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. W proponowanym projekcie uchwały prosimy o dokonanie następujących zwiększeń w planie Biura Promocji i Integracji Europejskiej, a więc: wprowadzenie nagrody, jaką Miasto otrzymało w konkursie „Na najlepsze miejsce turystyczne, pomysł lub projekt 2009 roku", dofinansowanie w wysokości 14 tysięcy na realizację projektu pod nazwą „Secesja w Słupsku – publikacja albumowa" oraz w ramach Małych Grantów Transgranicznych i Międzyregionalnych wprowadzamy kwotę 123 225 złotych, natomiast udział Miasta w tym projekcie – wymagany wkład własny – to 21 746 zł.
Ogółem 143 505 złotych – o tyle zwiększamy plan dochodów Biura Promocji i Integracji Europejskiej, natomiast plan wydatków – prosimy o zwiększenie o 165 251 złotych.
Dodatkowo wprowadzamy kwotę 7 820 402 zł. Z subwencji oświatowej otrzymaliśmy decyzję Ministra Finansów i aktualizujemy kwotę w stosunku do tej, którą przyjęliśmy w budżecie Miasta Słupska.
Jeżeli chodzi o ustosunkowanie się do kwoty 6 280 złotych, czyli do wniosku Komisji „Budżetu", żeby te środki nie wprowadzać na działalność Biura Promocji, na organizację Balu Słupskiego Niedźwiadka Szczęścia, który ma się odbyć w ramach obchodów 700-lecia miasta, to tutaj w szczegółach poproszę pana Dyrektora Namysłowskiego, który ma przy sobie umowę i więcej szczegółów na pewno może powiedzieć."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję pani Skarbnik, bardzo proszę, pan Dyrektor Przemysław Namysłowski."
Dyrektor Biura Promocji i Integracji Europejskiej Przemysław Namysłowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Ja tylko chciałem zaznaczyć Państwu, żeby Państwo mieli świadomość, że Związek Miast Bałtyckich jest poważną międzynarodową organizacją, która skupia ponad 100 miast położonych nad Bałtykiem w dziesięciu krajach. Jest to nagroda, którą ten Związek wprowadził, Komisja Turystyki, i wydaje mi się, że totalnie zdeprecjonuje ten pomysł Państwa – przeznaczenie kwoty 6 280 złotych na wkład własny do całkowicie innego konkursu, całkowicie innej organizacji – proszę sobie wyobrazić, jak Związek Miast Bałtyckich odbierze taką decyzję Rady, jak miasto Słupsk jest postawione, w jak złym świetle miasto Słupsk zostanie przestawione, i jak nam to utrudni dalsze funkcjonowanie w tym Związku. To jest jeden, podstawowy argument, który, wydaje mi się, należy wziąć pod uwagę. Oczywiście jest tam wiele innych argumentów, jak na przykład, że nagroda ma służyć wzmocnieniu tego produktu, a więc każde środki finansowe wzmacniają produkt, służą do rozwoju tego produktu turystycznego i konkurowania na rynku w latach następnych. Oczywiście również jest kompletnie demotywujący dla pracowników Biura Promocji, urzędników, którzy tę nagrodę zdobyli i uważają, że powinna być przeznaczona na działalność promocyjną a nie na wkład własny. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, chociaż przyznaję, że jestem zdumiony argumentacją Pana Dyrektora, bo nie rozumiem, na ile mocniejszym argumentem jest propozycja, aby te środki przeznaczyć na częściowe pokrycie kosztów związanych z organizacją „Balu Słupskiego Niedźwiadka Szczęścia", ale może po prostu czegoś nie rozumiem.
Dyrektor Biura Promocji i Integracji Europejskiej Przemysław Namysłowski: „Bal Słupskiego..."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Panie Dyrektorze, jeszcze może kilka innych głosów i wtedy. Bardzo proszę, kolega Przewodniczący Robert Kujawski."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo.
Pozwolę sobie nie zgodzić z panem Dyrektorem, że jeżeli przeznaczymy na przykład te 6 tysięcy złotych na wkład własny Miasta w zorganizowanie „Festiwalu Smaków" to nie będziemy promować miasta. Wydaje mi się, że lepszą promocją miasta jest ten międzynarodowy festiwal, na który zdobyliśmy bardzo duży grant, niż robienie 25 listopada „Balu Słupskiego Niedźwiadka Szczęścia", który, o ile sobie dobrze przypominam argumentację, po co ma być, między innymi, zrobiony, to po to, że akurat tego dnia przypada jakiś Międzynarodowy Dzień Pluszowego Misia lub coś w tym stylu; znajdę dokumenty, to będę mógł przekazać.
Wydaje mi się, że jeżeli mamy ograniczone środki budżetowe, jeżeli – nie ukrywajmy tego – na organizację Święta Miasta, czterech dni finałowych, brakuje w chwili obecnej 700 tysięcy złotych, więc już wiemy, po co miała być podwyżka podatków o 800 tysięcy złotych, to każdą złotówkę powinniśmy oglądać z dwóch stron i przeznaczać je na może duże wydarzenia i rezygnować, naprawdę, z małych wydarzeń, które być może jednostkowo kosztują niewiele, ale jeżeli je zsumujemy, to wychodzą znaczące kwoty. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję serdecznie. Koleżanka Radna Karolina Cetera, proszę uprzejmie."
Radna Karolina Cetera: „Ja chciałam się odnieść do całego projektu uchwały.
Mianowicie, Komisja „Budżetowa", która obradowała i dyskutowała na temat tej uchwały, zwróciła uwagę przede wszystkim na to, że jako Komisja „Budżetowa" nadal nie otrzymała żadnego harmonogramu obchodów świąt, żadnego planu wydatków z tym związanych oraz żadnego źródła pokrycia tych wydatków. My zwróciliśmy uwagę na to, że przyznawanie jakichkolwiek funduszy czy przekazywanie środków na jakiekolwiek projekty powinno się odbywać w momencie, kiedy dostaniemy całościowy program obchodów 700- i 745-lecia naszego miasta. Dlatego tutaj uzasadnienie pana Dyrektora trochę mnie dziwi, bo tak naprawdę nie jest ono, wydaje mi się, do końca merytoryczne.
Odnosząc się jeszcze do treści uchwały, chciałabym złożyć jeszcze jeden wniosek, który był również dyskutowany na Komisji „Budżetowej", a mianowicie wniosek w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej o usunięcie również punktu dotyczącego otrzymania dofinansowania w kwocie 14 000 zł z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej. Co prawda tłumaczono nam, że to są środki z zewnątrz i powinniśmy je przyjąć, żeby album „Secesja w Słupsku" został opublikowany; są pewne negatywne recenzje dotyczące tego albumu, on miałby zostać troszeczkę zmieniony, natomiast nie poinformowano nas rzetelnie, że cały album i wydanie tego albumu będzie kosztować aż 40 000 zł i pozostałe 26 000 będziemy musieli przeznaczyć ze środków Miasta, czyli ze środków, podejrzewam, Wydziału Promocji.
Wydział Promocji narzeka, że tych pieniędzy ma bardzo mało, że będzie brakowało na organizację głównych obchodów uroczystości urodzin naszego miasta, i wydaje mi się, że powinniśmy również te środki... na razie wstrzymać się z podziałem jakichkolwiek środków i poczekać, aż otrzymamy kompleksowo cały harmonogram, tak jak mówiłam, łącznie ze źródłami finansowania poszczególnych imprez w mieście."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Czy są inne jeszcze pytania, czy wnioski? Koleżanka Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka: „Z żalem, ale muszę podkreślić ważność głosu pani Karoliny Cetery. Mówię: „z żalem" dlatego, że oczywiście wydanie albumowe każde o Słupsku jest cenne, natomiast, Panie Dyrektorze, pamiętamy spotkanie, gdzie naprawdę profesjonalne osoby wypowiedziały się niezwykle krytycznie, jeśli chodzi o ten album „Secesja w Słupsku" - od przekonania, że nie ma żadnej secesji w Słupsku, są elementy secesyjne, i ten album został zarówno przez recenzenta, jak i przez te osoby w Słupsku, które mają pojęcie

o sztuce i są to autorytety niekwestionowane, bardzo krytycznie oceniony, w związku z tym to brnięcie nasze w dalszym ciągu w wydanie, z tak dużym udziałem środków własnych Miasta, nie znajduje mojego zrozumienia."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Ja tylko dla wszystkich gości uczestniczących w sesji dopowiem, że operujemy skrótem Komisja „Budżetu", ale jest to Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, a więc jak najbardziej komisja merytoryczna w tych sprawach, o których dyskutujemy i składamy wnioski.
Pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, chciałbym słów kilka na temat pozycji dotyczącej dofinansowania albumu. Jeśli chodzi o działania w sferze sztuki, w sferze kultury, one zawsze budzą emocje, zawsze budzą różne opinie. Sztuka po to jest, żeby budzić kontrowersje, żeby pobudzać do dyskusji. Te dyskusje na temat tego albumu się odbywają. Głosy są rzeczywiście różne, następuje zbliżenie stanowisk między autorką – jest tu zapewne pan Edward Iwański na sali, który te rozmowy prowadzi; następuje zbliżenie stanowisk i myślę, że osiągnięty zostanie kompromis między ludźmi, którzy mają pojęcie o tym. Dla mnie bardzo istotnym elementem jest te 14 000 zł. One są. W sytuacji niedoboru środków finansowych na wiele obszarów działania naszego, działania Miasta, każde pieniądze zdobyte przez nas, przez pracowników Ratusza, przez Wydział Promocji i przez inne wydziały, są bardzo cenne. To są pieniądze bardzo cenne z dwóch powodów. Po pierwsze, że one są, a więc pomagają nam zrobić coś za ograniczony wkład własny, ze środków zewnętrznych, a poza tym odrzucanie takich pieniędzy, nie przyjmowanie ich działa demobilizująco na ludzi, którzy starają się o te pieniądze, którzy wkładają wiele trudu i pracy. Często Państwo nie zdajecie sobie sprawy, ile to wymaga pracy.
Następnie, to jest bardzo zły sygnał dla ofiarodawców, dla tych, u których ubiegamy się o pieniądze, w tym przypadku o Fundację Polsko-Niemiecką. To utrudni nam ubieganie się i staranie o następne pieniądze. Zresztą to nic dziwnego – jeśli się występuje o jakieś pieniądze, potem się je dostaje, a potem się ich nie chce – gdybym ja był ofiarodawcą, to bym sobie zadał pytanie: „Zaraz, zaraz, to o co im chodzi? Czego oni chcą? To są poważni ludzie, czy nie całkiem?"
I z tych wszystkich powodów, o których tu mówiłem, proponowałbym jednak zaakceptowanie tej sumy 14 000 i pozostawienie jej w zmianie. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Radny Tadeusz Bobrowski, bardzo proszę."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Panie Prezydencie, jest jakieś totalne nieporozumienie. Dalej trzeba mówić o pryncypiach. To Rada decyduje o finansach publicznych, a nie Prezydent. Jeżeli pan Prezydent podjął jakieś działania w celu pozyskania środków finansowych zewnętrznych, nie zawiadamiając o tym Rady, na jaki to cel, ile to będzie kosztowało, po co to – to jest pomylenie pojęć. I dzisiaj mówienie o odrzucaniu pieniądza zewnętrznego, to jest stawianie kolejny raz... próba postawienia kolejny raz Rady pod ścianę; nie weźmiemy tych 14 000, ale na Komisjach nic nie było mowy, że to będzie kosztowało 26 tysięcy z budżetu Miasta. Ani pan Dyrektor Promocji, ani pan Prezydent. Cichutko, cichutko, idziemy na Radę, na sesję, bierzcie 14 000, a dołożymy 26 000. To jest kolejna uchwała – w dzisiejszej sesji jeszcze dwie takie uchwały, gdzie próbujecie Państwo postawić Radę przed faktem dokonanym.
To Rada decyduje o pieniądzach a nie Prezydent. I proszę o tym pamiętać."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Bardzo proszę, jeszcze raz pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski: „Oczywiście, że Rada decyduje o pieniądzach, dlatego dyskutujemy dzisiaj na ten temat i próbujemy Państwa przekonać. Natomiast procedura, którą pan Przewodniczący Bobrowski proponuje, uzgadniania tego z Radą –

uzgadniania, a więc uzyskania uchwały Rady, bo w jaki sposób inny można uzgodnić z Radą cokolwiek, w drodze uchwały – wszelkich naszych działań zmierzających do pozyskania pieniędzy – ja sobie nie bardzo to wyobrażam. Nie bardzo sobie to wyobrażam z powodów organizacyjnych, z powodów terminów, zasad, szczególnie w przypadku małych projektów, takich kilkunasto- kilkudziesięciotysięcznych. Rozmaite wydziały Ratusza podejmują na bieżąco dużą ilość działań zmierzających do pozyskania takich pieniędzy. Tam są terminy, tam są rozmowy. Dyskutowanie i uzyskiwanie decyzji Rady na samą próbę podjęcia starań o pieniądze, zdecydowanie skomplikowałoby tą procedurę. I nie idźmy w tą stronę, Panie Przewodniczący, to jest błędny kierunek. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Ad vocem jeszcze raz koleżanka Karolina Cetera, a później Tadeusz Bobrowski."

Radna Karolina Cetera: „Panie Prezydencie, my jesteśmy bardzo poważni i bardzo poważnie myślimy o finansach miasta.

Ja nie miałam okazji uczestniczyć w pracach zespołu do spraw obchodów urodzin miasta, natomiast zapoznałam się niedawno z listą proponowaną przez nasz Wydział Promocji i tam jest mnóstwo innego rodzaju wydawnictw, które są proponowane do wydania w tym roku, i tak naprawdę my nie wiemy, które z nich są bardziej priorytetowe, a które mniej. Pieniędzy mamy tyle, ile mamy, i musimy się w ramach swoich funduszy... musimy zagospodarować swoje fundusze, natomiast my możemy wrócić do tego tematu za miesiąc. Ja myślę, że miesiąc kolejny wystarczy Wydziałowi Promocji do przygotowania kompletnych dokumentów dotyczących obchodów święta miasta, bo tak naprawdę obchody mają być już w miesiącu wrześniu, a tutaj żadnych konkretów do tej pory nie otrzymaliśmy. Ja uważam, że to jest mało profesjonalne, w zasadzie niemal brak profesjonalizmu ze strony naszego Wydziału, że te obchody przygotowuje na ostatnią chwilę. To powinno być zrobione już pod koniec zeszłego roku."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. I kolega Tadeusz Bobrowski."

Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, króciutko.

Panie Prezydencie, jest jeszcze coś takiego jak uchwała intencyjna. Rada Miejska w Słupsku wyraża intencję nawiązania współpracy z fundacją... w celu... i tak dalej. I taką uchwałę należało podjąć trzy miesiące temu czy cztery miesiące temu. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Czy są jeszcze inne pytania czy wnioski?

Nie ma.

Czy pan Dyrektor bądź pani Skarbnik chciałaby coś dodać, odpowiadając na pytania czy wątpliwości?"

Dyrektor Biura Promocji i Integracji Europejskiej Przemysław Namysłowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja jestem zdumiony dyskusją tu, Państwa. Państwo doskonale wiedzą, że w budżecie 2010, w jubileuszowym budżecie Miasta Słupska Państwo wycofali 400 000 z planowanych pieniędzy i teraz Państwo rozmawiają o konkretnych kwotach, co oczywiście jest... nie wiem... jakąś schizofrenią chyba, która nam każe ponownie wracać do pieniędzy, skoro tych pieniędzy nie ma.

Jeżeli chodzi o pierwszy punkt, 6 280 zł jest to nagroda, przypominam, nagroda a nie żadne środki przeznaczone z jakichś tam projektów. Nagroda. Nagrodę wykorzystuje się w konkretny sposób, na konkretny cel – na promocję tego produktu. Jeszcze nie wspomnę oczywiście, co mówiłem wcześniej, o kompletnym ignorowaniu Związku Miast Bałtyckich, dużej organizacji międzynarodowej jaką jest Związek Miast Bałtyckich.

14 000 zł na dofinansowanie secesji w Słupsku. Pani Szalewska jest... oczywiście rozmawialiśmy z panią Szalewską, pani Szalewska zobowiązała się, że poprawi te treści, które uznała recenzentka za jakby niezgodne z prawdą czy mijające się z prawdą i do połowy kwietnia ten nowy, już poprawiony tekst do albumu będzie przygotowany. Otrzymamy, myślę, też pozy-

tywne recenzje od tej samej pani, która pisała najpierw krytycznie. I myślę, że do końca kwietnia temat albumu powinien być zamknięty, tym bardziej że Fundacja Polsko-Niemiecka pierwszą transzę z tej kwoty 14 000 powinna przekazać nam do końca kwietnia, a więc w okolicach 1 maja, na początku maja powinniśmy mieć pierwsze pieniądze z tej transzy.
To wszystko. Dziękuję."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Padały pytania odnośnie naszego jubileuszu. Siedmiu radnych uczestniczyło w pracach powołanego zespołu; zespołu, który miał przygotować harmonogram imprez w ramach obchodów 700-lecia, 745-lecia. Taki harmonogram praktycznie został ustalony, przegłosowany, przedyskutowany, i taki harmonogram został przedłożony Prezydentowi Miasta z wstępną kalkulacją imprez, kosztów tego całego przedsięwzięcia. I ja nie słyszałam nigdy, dotychczas, kwoty 700 tysięcy. Po tych wszystkich spotkaniach trwających kilka miesięcy, proponowany koszt tych przedsięwzięć to 470 000 zł. A więc można powiedzieć, że gdyby Rada nie obcięła 400 tysięcy na wydatki Biura Promocji, to dzisiaj praktycznie bylibyśmy w domu, a ewentualnie brakowałoby 70 000 albo byśmy starali się pozyskać jakieś ponadplanowe dochody, albo inne środki. Taki harmonogram zostanie Radzie przedstawiony w miesiącu kwietniu do dyskusji ostatecznej, czy rzeczywiście takie imprezy i takie przewidywane koszty, i zabezpieczenie środków – również propozycja w miesiącu kwietniu. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Ja tylko jedną informację, Pani Skarbnik, w związku z tą Pani wypowiedzią – po Komisji „Budżetowej", tydzień temu, otrzymałem pismo od pana Wiceprezydenta Ryszarda Kwiatkowskiego, odpowiadające na wnioski zgłaszane na komisjach, że taki harmonogram i także zabezpieczenie środków dopiero będzie przekazane, więc proszę nie wprowadzać w błąd, że jest przygotowane."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Jest przygotowane."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „My tego, jako radni, nie otrzymaliśmy."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „W kwietniu."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Jeszcze nie otrzymaliśmy.
Bardzo proszę, kolega Robert Kujawski."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Do kilku rzeczy, Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, do kilku rzeczy muszę się odnieść.
Po pierwsze, kwestia dotycząca zmian w budżecie – to ja sobie doskonale przypominam sesje, które odbywały się na tej sali i doskonale wiem, że obcięcie, jak to jest określone, środków na promocję miasta, było także wnioskiem Prezydenta, żeby budżet został uchwalony, w ramach obcinania wydatków bieżących.
Odnieść się też muszę do kwestii związanych z pracą tego komitetu, bo tak się składa, że zostałem tam wytypowany, a obrady tego komitetu były bardzo nieprofesjonalne. Odbyły się dotychczas trzy spotkania, w dwóch pierwszych brałem udział, w trzecim nie brałem udziału. Na pierwszym spotkaniu dostaliśmy listę osiemdziesięciu prawie – siedemdziesięciu kilku różnorakich imprez, wydawnictw i innych tego typu rzeczy, bez określenia kwot. Na drugim spotkaniu, na mój wniosek otrzymaliśmy informacje o kwotach, jakie są planowane do wydatkowania i informacje o tym, jak ma wyglądać czterodniowy finał. Okazało się, że mniej więcej milion złotych kosztują nas wszystkie imprezy, które będą robione przez cały rok, a na finał brakuje nam 700 000 zł. Wniosek z tego był jeden, radni tak naprawdę w tym komitecie mieli służyć tylko i wyłącznie do tego, żeby lobbowali później w swoich klubach, żeby te 700 000 zł się dodatkowo w budżecie znalazło.
Panie Prezydencie, w sytuacji takiej, jeżeli mamy mało pieniędzy, to zanim podejmujemy kroki dotyczące zdobywania nagród, publikacje jakichś albumów, to trzeba sobie odpowiedzieć na to, co jest priorytetowe. Jeżeli wiemy, i Państwo macie tego świadomość, i Dyrektor Wydziału ma tego świadomość, Wiceprezydenci także, że brakuje 700 000 na porządne zorganizowanie czterodniowej imprezy, to powinno się szukać przede wszystkim tych pieniędzy,

a nie żadnych dodatkowych.
Ostatnie pytanie do pana Dyrektora. Panie Dyrektorze, proszę konkretnie odpowiedzieć, za co otrzymaliśmy nagrodę w roku 2009 – bo te 6 000 to jest nagroda za rok 2009, a nie za ten projekt „Balu Słupskiego Niedźwiadka Szczęścia". Za jaki produkt dostaliśmy nagrodę?"
Dyrektor Biura Promocji i Integracji Europejskiej Przemysław Namysłowski: „Za najlepsze miejsce turystyczne, pomysł na najlepsze miejsce turystyczne promujące to miejsce turystyczne. Akurat myśmy wystąpili z projektem niedźwiadka szczęścia. A celem konkursu było rozpoznanie i promocja najlepszego zrównoważonego produktu turystycznego, wydarzenia lub miejsca nad Bałtykiem. W konkursie brało udział ponad 100 miast, przypomnę, z 10 krajów leżących nad Bałtykiem. I to jest druga nagroda, pierwszą nagrodę otrzymało miasto na Łotwie, nie pamiętam teraz nazwy tego miasta."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Ja chciałbym zwrócić uwagę, że skupiamy się na dyskusji o święcie miasta i obchodach święta miasta. Ta uchwała i te przesunięcia mają luźny związek z obchodami święta miasta. To są normalne działania Wydziału Promocji. Proponowałbym nie wiązać tego, nie przenosić dyskusji na święto miasta. Natomiast jeśli chodzi o obchody święta miasta i o komitet, o profesjonalizmie czy braku w pracy profesjonalizmu tego zespołu decydują członkowie zespołu, w którym między innymi jest pan Przewodniczący, więc jeśli będziemy wszyscy tam profesjonalni, to i komitet będzie profesjonalny. I do tego bym Państwa namawiał. Myślę, że nie jest tak źle z jakością pracy tego komitetu. Na ostatnim posiedzeniu doszliśmy do porozumienia, zarekomendowaliśmy, jako komitet, pewne imprezy do realizacji, zarekomendowaliśmy je panu Prezydentowi. Natomiast ja mogę jedynie domyślać się, że pan Prezydent wystąpi do Rady z prośbą o pieniądze. Jeśli zaakceptuje nasze propozycje, wystąpi z prośbą o zabezpieczenie środków na to. I wtedy będziemy o tym... będziecie Państwo o tym dyskutować, no i będą podejmowane jakieś decyzje.
Na razie rozmawiajmy może o tych trzech pozycjach, które tu są i zasadności ich realizacji. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, Panie Prezydencie, ale gwoli przypomnienia – to właśnie w uzasadnieniu, przy tym pierwszym już wniosku, dotyczącym nagrody, jest napisane, że powyższa kwota zostanie przeznaczona na pokrycie częściowych kosztów związanych z organizacją „Balu Słupskiego Niedźwiadka Szczęścia", który odbędzie się 25 listopada w ramach obchodów 700-lecia oraz 745-lecia Jubileuszu Miasta, a więc naprawdę są to wydatki związane właśnie z tym Jubileuszem.
Czy są jeszcze jakieś inne pytania?
Skoro nie ma, przechodzimy do głosowania.
Najpierw poddaję pod głosowanie wniosek Komisji „Budżetu", aby wprowadzana kwota do budżetu w wysokości 6 280 zł przeznaczona została na częściowe pokrycie kosztów... proponowana na pokrycie częściowe kosztów organizacji „Balu Słupskiego Niedźwiadka Szczęścia" przeznaczyć na dofinansowanie projektu pn. „Wzmocnienie turystyki ekologicznej poprzez promocję dziedzictwa kulturowego i kulinarnego miast Słupska i Flensburga, czyli Festiwal Smaków".
Kto jest za tym wnioskiem Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wszyscy radni obecni na sali oddali swój głos. Proszę wynik głosowania.
**Głosowało 19 radnych: 17 głosów za, 1 głos przeciwny i 1 głos wstrzymujący się.**
**Stwierdzam, że wniosek Wysoka Rada uwzględniła.**
Poddaję pod głosowanie wniosek przedstawiony w imieniu Klubu Radnych Platformy Oby-

watelskiej; wniosek przedstawiała koleżanka Radna Karolina Cetera, aby wykreślić dofinansowanie, w planach dochodów i wydatków, dofinansowanie kwoty 14 000 na realizację projektu pod nazwą „Secesja w Słupsku – publikacja albumowa".
Kto z Państwa jest za tym wnioskiem, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Proszę wynik głosowania.
**Głosowało 20 radnych: 12 głosów oddano za, 5 głosów było przeciwnych, 3 głosy wstrzymujące się.**
**Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.**
Poddaję projekt cały projekt uchwały wraz z przegłosowanymi poprawkami.
Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem uchwały wraz z przegłosowanymi przed chwilą poprawkami, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wszyscy obecni oddali swój głos. Proszę wynik głosowania.
**Głosowało 19 radnych: 19 głosów oddano za.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Słupska na 2010 rok, wraz ze zmianą."**
***(Ww. Uchwała Nr LI/778/10 stanowi zał. Nr 23 do niniejszego protokołu.)***

## *2) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Słupska na 2010 rok (druk nr 51/9)*

*(Pismo OK.ROI.I.0530-64/10 z 15 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 24 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2010 rok, druk numer 51/9. Panią Skarbnik proszę o przedstawienie i uzasadnienie projektu uchwały.
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
W projekcie przedłożonej uchwały proponuje się zwiększenie planu dochodów Zarządu Dróg Miejskich z tytułu opłat za umieszczanie w pasie drogowym urządzeń nie związanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego, zgodnie z przytoczoną ustawą, o kwotę pół miliona złotych i jednocześnie zwiększenie planu wydatków Zarządu Dróg Miejskich o kwotę 2 019 000 zł na utrzymanie dróg – jest to związane zarówno z zimą, która miała miejsce, oraz z potrzebami bieżącymi, dotyczącymi utrzymania dróg gminnych i powiatowych w naszym mieście.
Ponadto wprowadzamy środki z porozumienia zawartego przez Gminę Miejską Słupsk z Powiatem Słupskim na przebudowę ulicy Mierosławskiego oraz ulicy Arciszewskiego w Słupsku – to jest kwota 200 000 zł, taka jest partycypacja w realizację tejże inwestycji. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, Pani Skarbnik.
Informuję Państwa, że projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie: Komisja Budżetu oraz Komisja Gospodarki Komunalnej.
*(Opinie Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska stanowią zał. Nr 25 i 26 do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionego projektu uchwały? Bardzo proszę, kolega Radny Tadeusz Bobrowski."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie.
Jest to kolejny przykład uchwały budżetowej, gdzie w uzasadnieniu po prostu pisze się nieprawdę. A nieprawda polega na tym, że jeżeli myśmy przyjęli 13 stycznia budżet, między innymi Zarządu Dróg Miejskich, o określonej kwocie, i ta kwota była zaproponowana przez pana Prezydenta, i dzisiaj, jeżeli chcemy wprowadzić dodatkowe przychody to uważam, że te przychody nie powinny być wirtualne, tylko rzeczywiste, to znaczy na koncie.

Próbowałem to wyjaśnić w dyskusji z panem Prezydentem Andrzejem Kaczmarczykiem – odesłał mnie, jeżeli chcę jakieś kwity, faktury, do dyrekcji Zarządu Dróg Miejskich. A faktycznie Zarząd Dróg Miejskich otrzymał dodatkowo środków w kwocie 248 021,54 zł. I według mojej oceny taką kwotę powinna Rada przyjąć, bo te pieniądze są.
Jeżeli chodzi o po stronie wydatków – uzasadnienie na Komisji Gospodarki Komunalnej było: zima sroga, bardzo dotkliwa, długa, ciężka – i to jest zrozumiałe, i radni się zgodzili, żeby sfinansować te środki wydane na zimę.
Jednak kiedy zaczęliśmy dopytywać, jakie to są dodatkowe środki wydane, bo Miasto ma zawarte umowy ryczałtowe na odśnieżanie między innymi, no to pozwoliłem sobie zrobić takie zestawionko i dodatkowych środków z powodu srogiej zimy, wywozu i pryzmowania śniegu, wydaliśmy... Zarząd Dróg Miejskich wydał w kwocie 166 042,57 zł – i o taką kwotę powinniśmy zwiększyć wydatki, o nieprzewidziane środki na srogą zimę, bo faktycznie zima była sroga. Problem polega na tym, że pan Prezydent wnioskując budżet w styczniu, po prostu nie mówił prawdy. Po prostu nie doszacował Zarządu Dróg Miejskich i faktycznie te pieniądze są wirtualne. I dzisiaj jest wielki znak zapytania: jak Rada Miejska podjęła uchwałę o zatwierdzenie budżetu na rok 2010, a Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich miał podpisane umowy przekraczające wielokroć otrzymane środki finansowe – co to jest? Czy nie powinna nastąpić korekta, czy nie powinna być niezgoda Dyrektora, i nie tylko Dyrektora? Czy pan Prezydent powinien tak działać? Uważam, że nie. I dzisiaj dlatego proponuję przyjąć do budżetu te środki, które wpłynęły do Zarządu Dróg Miejskich, i te środki wydatkować, wyrazić zgodę na wydatkowanie tych środków, które faktycznie Miasto wydało na srogą zimę. Jeżeli Zarząd Dróg Miejskich jest nie doszacowany w kosztach to pan Prezydent powinien zaproponować, że trzeba dołożyć do Zarządu Dróg Miejskich dzisiaj 1,5 miliona złotych z wydatków bieżących, ale nie zaciągać na to kredytu. To są wydatki bieżące i powinna być korekta wydatków bieżących w innej pozycji – i tak powinniśmy tym dysponować. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, koleżanka Radna Karolina Cetera."
Radna Karolina Cetera: „Mam jeszcze takie dodatkowe pytanie do pana Dyrektora Zarządu Dróg Miejskich – na komisjach, na których rozmawialiśmy o tym 1,5 miliona złotych była mowa, że te środki będą tez potrzebne de facto na pokrycie skutków zimy, w tym częściowo na remonty dróg. W tej chwili w mediach ukazała się informacja o zaoszczędzonych 5 milionach na przebudowie ulic Arciszewskiego i Mierosławskiego. Chciałabym się dowiedzieć, czy faktycznie już jest oszacowana kwota i pewna kwota, ponieważ z informacji w mediach dowiedziałam się również, że planuje się te środki zaoszczędzone przeznaczyć na remonty innych dróg, o czym na Komisji „budżetu" i na Komisji „gospodarki komunalnej" nie było mowy – mówiliśmy o wykonaniu innych inwestycji, więc chciałabym tutaj uzyskać wiążące informacje na ten temat."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, bardzo proszę, kolega Radny Andrzej Obecny."
Radny Andrzej Obecny: „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci.
Ja bym tu polemizował z Radnym Bobrowskim, jeżeli chodzi o pierwszą część jego wypowiedzi, ponieważ w uzasadnieniu nie ma nic na temat, że te środki wpłynęły do kasy. Jest to korekta planu. W związku z pewną progresją otrzymywania środków na ten tytuł, a tytuł brzmi, tu jest napisane: „pobranych opłat", uważam, że Dyrektor ma podstawy, aby sądzić, że w następnych terminach wykona plan taki, jak tutaj planuje. Więc jest to cały czas plan, i on za ten plan będzie odpowiadał, i w tym sensie ja to rozumiem.
Na temat drugiego tematu się nie wypowiadam, bo rzeczywiście tutaj już jakby są zlecone roboty i powinno być to do wysokości zleconych robót, takie jest moje zdanie. Natomiast tutaj cały czas mówimy o planie, a nie o wpłyniętych środkach. Że wpłynęło akurat dwieście parę tysięcy, to ja rozumiem – zgodnie z tą progresją prawdopodobnie w następnych okresach

wpłynie ta kwota, która jest planowana. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Jeszcze ad vocem kolega Tadeusz Bobrowski, i potem poproszę pana Prezydenta Andrzeja Kaczmarczyka."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, odnośnie wypowiedzi pana Radnego Obecnego.
Panie Radny, wydaje mi się, że plan myśmy zatwierdzili 13 stycznia. Co się takiego stało od 13 stycznia do połowy marca, żeby Dyrektor się pomylił o pół miliona? I jeżeli dzisiaj korygujemy i powinniśmy korygować wpływy dodatkowe – ja mówię o wpływach dodatkowych, bo myśmy zaplanowali na pewnym poziomie i 1/12 powinna spływać, to wprowadzajmy do budżetu pieniądze rzeczywiste a nie wirtualne. Jeżeli w kwietniu pan Dyrektor pozyska większe kwoty od planowanych – również wprowadzimy do budżetu Zarządu Dróg Miejskich. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Bardzo proszę, pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk."
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „Pan Radny Bobrowski jest zwolennikiem takiego bardzo ścisłego kontrolowania jednostek wykonawczych, do takiego stopnia, żeby wręcz prawie że paraliżować tą pracę.
Budżet to jest nic innego jak pewien plan, plan przychodów i plan wydatków. Czy to jest budżet Miasta, czy to jest budżet jednostki – to jest tylko i wyłącznie plan. Z tym planem wiąże się określona odpowiedzialność. I tą odpowiedzialność nie ponosi pan Radny, nie ponosi Rada, tylko ponosi Prezydent za budżet Miasta, pan Dyrektor za budżet jednostki.
Istotnie, jeżeli chodzi o kwestie i wartości, które są, były wydatkowane ponad i kwoty, które wpłynęły, to są takie wartości, jakie Pan podał, ale pieniądze, o których my mówimy to nie mają być tylko i wyłącznie te pieniądze za pług i za wywóz śniegu, bo to nie jest tylko i wyłącznie jedyny skutek zimy. Proszę zobaczyć, jak wyglądają ulice, jak wyglądają drogi, i skala robót jaka musi być wykonana, żeby w ogóle te ulice zostały przejezdne.
W przypadku ulicy Szczecińskiej to praktycznie są odtwarzane dywaniki na całych pasach. To nie jest łatanie dziur, to jest zakres prac zdecydowanie większy. I tu, na to ZDM potrzebuje pieniądze już, bo jak teraz im nie damy, to istotnie, w miesiącu maju po prostu im tych pieniędzy całkowicie zabraknie.
Nie polega rzecz na tym, żeby kontrolować każdą fakturę i każdy kwitek, każdy paragon, bo nie na tym polega w tym momencie kontrola. Kontrola to przede wszystkim jest prawidłowe wykonywanie określonych zleceń i zadań. Natomiast, Proszę Państwa, pieniędzy generalnie brakuje i to brakuje nie tylko w ZDM-ie, brakuje praktycznie wszędzie, brakuje w kulturze, brakuje w oświacie, brakuje również w ZDM-ie. Tylko że, Proszę Państwa, jeżeli my nie połatamy tych dziur, to pamiętajcie o tym, że przynajmniej do następnego budżetu będziemy się kołysać w tych dziurach, które są, a to nam najzwyczajniej na świecie grozi.
Po prostu chcemy doprowadzić miasto do sezonu letniego, do przyjazdu gości i dla nas samych, żeby zarówno drogi, jak i chodniki, pobocza wyglądały nie gorzej niż w ubiegłym roku i stąd jest ta cała intencja. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Zanim oddam głos kolegom radnym, ja chciałem zwrócić uwagę na jeden wydaje mi się dosyć istotny szczegół.
Panie Prezydencie, plan to był wtedy, kiedy przygotowywaliśmy i uchwalaliśmy budżet. I tam przewidywaliśmy różne rzeczy – że mogą być takie dochody, z tych źródeł, w takiej wysokości i tak dalej. Natomiast teraz dokonujemy zmian w budżecie i zmiany powinny być wprowadzane tylko te, kiedy uzyskujemy konkretne wpływy – mówię w tej chwili o zmianach w dochodach miasta.
Ja absolutnie podzielam zdanie kolegi Bobrowskiego, że my znowu w budżecie, który jest nie możemy zakładać jakichś hipotetycznych wpływów, które być może będą, a może nie. Powinniśmy wprowadzać tylko te, które rzeczywiście mają miejsce. Zwiększyła się subwencja –

wprowadzamy. Są dodatkowe dochody w takiej kwocie – to je wprowadzamy, a nie kolejne plany. Plan to był na początku roku.
Myślę, że to nie podlega żadnej dyskusji, że tak powinno się traktować ten budżet.
Bardzo proszę, kolega Andrzej Obecny."
Radny Andrzej Obecny: „Ja chciałem ad vocem do wypowiedzi pana Radnego Bobrowskiego i w tej chwili do wypowiedzi pana Przewodniczącego, bo właściwie mówicie w tym zakresie jednym tonem.
Zgodzę się, jeżeli dotyczy tytuł budżetowy zmiany subwencji po stronie dochodów, to po otrzymaniu zwiększonej subwencji powinniśmy iść na Radę, natomiast jeżeli dotyczy to opłat ciągłych, to wydaje mi się, że powinniśmy korygować plan. Korygować plan, bo teraz pytanie zasadnicze jest: to co, na każdą sesję czy może nawet nadzwyczajne sesje organizować, bo codziennie wpływają zwiększone opłaty? I teraz pytanie, czy o 5 złotych już trzeba iść na Radę, czy o 10 tysięcy, czy o 100 tysięcy?
Ja bym sobie życzył, żeby Dyrektorzy mylili się w szacunkach po stronie dochodów, tak jak tutaj pomylił się pan Dyrektor o około 500 tysięcy. Po stronie dochodów, to znaczy, że zmniejszamy deficyt budżetowy o 500 tysięcy.
Jeżeli natomiast rzeczywiście się pomylił, to na koniec roku będzie to skorygowane in minus, ale nie będzie musiał co miesiąc czy co pół miesiąca iść na Radę i podnosić o jakieś drobne sumy tego tytułu."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Ad vocem pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk."
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „Właściwie to pan Radny Obecny mnie już wyręczył w tym, co chciałem powiedzieć. Ja chcę tylko wyraźnie podkreślić, że odpowiedzialność za tak przyjęty plan dochodów i jego wykonanie ponosi pan Dyrektor Kurtiak. W związku z tym ja nie mówię w tej chwili w kategoriach winy bądź nie winy, bo on na razie jest cały czas niewinny. Będę miał do niego pretensje, jeżeli nie wykona tych dochodów, ale, Proszę Państwa, to jest tylko i wyłącznie plan. A poza tym, Panie Przewodniczący, przepraszam, ale pozwolę sobie zwrócić uwagę, że na każde moje wystąpienie Pan po prostu komentuje, nie prosząc, nie zwracając się o głos – to też jest Pana priorytet jako prowadzącego, ale jako radny, jeżeli chce Pan zabrać głos, to proszę na to też zwrócić uwagę. Nie ma żadnego mojego wystąpienia, żeby Pan potem tego nie komentował i ostatnie słowo należy do Pana. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Panie Prezydencie, zabrałem głos dwa razy i to merytorycznie a nie krytykując Pana. I w tym, co tutaj mówił kolega Bobrowski, nie krytykujemy też pana Dyrektora Kurtiaka. Po prostu uważamy, że zmiany w budżecie, jeśli wprowadzamy, to powinny być tylko te, które są faktycznie w tym momencie, a nie jakieś wirtualne, że w planie dajemy kolejne plany. I tylko tyle.
Przepraszam, jeśli Pan to tak odebrał – nie o to mi absolutnie chodziło. Po prostu uważam, że się nie rozumiemy tu, w tej kwestii, jeśli chodzi o zmiany w budżecie. Podzielam pogląd kolegi Bobrowskiego, że zmiany w budżecie powinny być takie, jeśli są te konkretne środki, a nie kolejne plany.
Kolega Bobrowski ad vocem, i jeszcze trzech radnych."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, ja przepraszam, ale uważam, że ta dyskusja jest potrzebna i twórcza, i pouczająca.
Panie Radny Andrzeju, jeżeli Pan by się zapoznał, co pan Prezydent nazwał „moje upodobanie kontrolą", nota bene Komisja Rewizyjna jest z Urzędu do tego jakby predysponowana, to by Pan zmienił swoją opinię. Po prostu, w niektórych pozycjach, o czym nie wiem, czy będzie mówił pan Dyrektor Kurtiak, ale pan Prezydent Kaczmarczyk doskonale o tym wie, ale nie mówi – plan był zero. I w tym jest cały problem. I dzisiaj wejście pieniędzy na jakiś dział, paragraf budzi to, że jest zero plus. Taki przyjęli plan wydatków w Zarządzie Dróg Miejskich

i o tym trzeba otwarcie powiedzieć. Ja wiem, mam pełną świadomość, że im brakuje półtora miliona, ale tak zaplanowali. I dzisiaj my możemy wprowadzać tylko to, co wchodzi, a nie zmieniać plan. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Radny Mirosław Pająk."

Radny Mirosław Pająk: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Zebrani.

Ja mam takie pytanie, czy te zaległości, które są po zimie, czy one wynikają z faktur, które leżą na biurku u Pana Prezydenta? Niezapłacone za wykonanie wywozów śniegu, a jeżeli były wywózki śniegu oprócz tych firm, które są odpowiedzialne za wywóz śniegu z miasta, a wywoziły inne firmy. Proszę powiedzieć, jaki to jest koszt tych zobowiązań, czy zapłaconych, czy nie zapłaconych, bo myślę, że przetargi dawały bardzo duże możliwości dla firm, które co roku oszczędzały, bo nie było zimy, bo był Egipt, albo Kuba. A tu nagle zasypało i okazało się, że my jesteśmy w normalnym klimacie. I okazało się, że to już tragedia. Tragedia – opady deszczu, tragedia – opady śniegu, w związku z tym mam takie pytanie, ile my jeszcze zobowiązań mamy do pokrycia, a ile żeśmy pokryli, oprócz tych firm, które wygrały przetargi."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Radny Bogusław Dobkowski."

Radny Bogusław Dobkowski: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo.

Ja wiem, kolega Kurtiak to jest tak trochę chłopak do bicia, bo sukcesy to kto inny odnosi, natomiast on nie powinien... to nie jest polityka – dziura w jezdni to nie jest polityka – on powinien mieć pieniądze na realizację, natomiast no cóż się stało, budżet dopchnięto kolanem, jakoś to się tam zamknęło, taką kwotą a nie inną, z nadzieją, że Rada w międzyczasie dołoży jakieś tam pieniądze, a inne się po prostu znajdą. Myślę, że my mówiliśmy przed chwilą o świętach – jak mamy iść na te święta już nie w połatanym a w dziurawym garniturze, to może dajmy se ze świętami spokój, a zajmijmy się tymi dziurami, ponieważ uważam, że to jest istotniejsze – byśmy się tylko ośmieszyli wobec tych gości, którzy przyjdą i myślę, że kwestia pieniędzy to jest kwestia polityki; już w tej chwili wiemy, przy takim a nie innym deficycie, że w zasadzie i tak już z kredytu te dziury będziemy łatać. Oczywiście możemy mówić, że to stąd czy stamtąd, prawda, natomiast nie możemy go wypuścić z przekonaniem takim, że ma postawić barierki, że droga nieprzejezdna, ponieważ pamiętajmy, że dziś to jest dwie, trzy dziury na 100 metrach, a jeżeli tego nie zrobimy, to za 2-3 miesiące, a nie daj Boże w jesieni będzie pięćdziesiąt dwie, trzy – to jest jedna sprawa.

Po drugie. Za politykę w zakresie sposobu utrzymania dróg to odpowiada władza, a nie akurat on. A że realizujemy politykę moim zdaniem najdroższą z możliwych, jeżeli idzie o utrzymanie dróg, ponieważ – powtórzę jeszcze kolejny raz – że jeden metr kwadratowy tejże łaty jest 2, 3 razy droższy od metra kwadratowego dywanika, bo łata wytrzymuje pół roku, góra rok, do następnej wiosny, natomiast dywanik leży na 30, czyli krótko mówiąc, niech sobie przemnoży ktoś 3 razy 30, to zrobimy to 100 razy drożej niż można by robić, działając tak, jak rozsądne kraje robią to gdzie indziej. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Przewodniczący Robert Kujawski."

Wiceprzewodniczący Rady Robert Kujawski: „Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo.

Radny Tadeusz Bobrowski poświęcił swój czas i sprawdził, ile dokładnie ponad plan wydano na zimowe utrzymanie dróg – około 160-170 tysięcy złotych.

Pozwolę sobie, Panie Prezydencie, nie zgodzić się z Panem. W uzasadnieniu uchwały jest wyraźnie napisane, na co półtora miliona złotych ma być przeznaczone – ma być przeznaczone „...na pokrycie kosztów zimowego utrzymania ulic, chodników, parkingów w granicach administracyjnych miasta, związanych z odśnieżaniem i zwalczaniem śliskości zimowych. Powyż-

sze zwiększenie wynika także z dodatkowych kosztów związanych z obfitymi opadami śniegu, które wymusiły ponadplanowe wydatki związane z wywozem śniegu zalegającego na chodnikach i parkingach oraz z odkuwaniem studzienek kanalizacyjnych umożliwiających odpływ wody podczas odwilży." Więc uzasadnienie jest bardzo jasne i czytelne i nie ma co mówić, że jest inne. Natomiast, gdzie tkwi szkopuł? Bo tak naprawdę ta uchwała, gdyby Pan przeczytał, Kolego Andrzeju, zwiększa nasz deficyt o 1,5 miliona złotych. A gdyby nie było tego pół miliona złotych w planie, to mielibyśmy po podjęciu tej uchwały 2 miliony złotych deficytu więcej.
Gdzie jest ten piękny manewr, że można te pieniądze wydać na drogi, mówiąc że wydajemy je na odśnieżanie ulic. Ponieważ te pieniądze zarówno na odśnieżanie ulic, jak i na bieżące utrzymanie ulic będą w jednym paragrafie – 4300 „zakup usług pozostałych". I jeżeli jest tak, Panie Prezydencie, że budżet Zarządu Dróg Miejskich został niedoszacowany, został dopchnięty kolanem, żebyśmy tylko przyjęli budżet, a teraz są rzeczywiste potrzeby wyższe, to trzeba o tym jasno powiedzieć – i jasno powiedzieć: „potrzeba na łatanie dziur, innych rzeczy, 1,5 miliona złotych", i wtedy my jako radni możemy podejmować odpowiedzialne decyzje. A tak, to jest to okłamywanie nas."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Jeszcze raz kolega Radny Andrzej Obecny."
Radny Andrzej Obecny: „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo.
Zanim przystąpię do swojej wypowiedzi, zwrócę się do mojego młodszego kolegi: Ja nigdy Panu nie zarzucę, że Pan czegoś nie czytał. Pan mi zarzucił, że ja nie czytałem tej uchwały. Zapewniam Pana i zapewniam wszystkich, że czytałem – i powinien mnie Pan po prostu za to przeprosić.
Natomiast przystępuję już do tematu.
Proszę Państwa, moja wypowiedź dotyczyła głównie planowania dochodów, nie wydatków – i tutaj jakby cały czas mogę dalej polemizować z kolegą Radnym Tadeuszem.
Natomiast jeżeli chodzi o wydatki, są to specyficzne wydatki i ja nie znam w Polsce w tej chwili miasta, które by prawidłowo zaplanowało swoje wydatki na zimowe utrzymanie dróg – wszystkie gminy - może są jakieś, ale ja nie znam tego przypadku - weryfikują swoje plany i swoje budżety w tym zakresie. I my również, przypomnijmy sobie sytuację, kiedy brnęliśmy po kolana w śniegu, kiedy totalnie miasto było sparaliżowane tym śniegiem, kiedy szły komunikaty i jakby wytyczne do Prezydenta, czy wymiana zdań, żeby wywozić śnieg, że wszyscy baliśmy się, że miasto zostanie zalane i tak dalej – to wszystko jest związane, Proszę Państwa, z pieniędzmi. I jeżeli słyszę, że jest to więcej sto ileś tam tysięcy, to wcale ta suma zupełnie mnie nie przeraża.
Natomiast co do planowania, to rzeczywiście powinniśmy moim zdaniem przyjąć ten plan i dzięki Bogu, że Dyrektor myśli, może akurat gdyby był człowiekiem, który nie chce w tym kierunku zrobić jakiegoś wysiłku, to by zaplanował niżej i po prostu sobie odfajkowywał ośmiogodzinny dzień pracy, ale taki a nie inny stan tych dróg, powoduje, że szuka jakichś dochodów." *(koniec czasu wypowiedzi, brak nagrania)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, przepraszam... ale to już rozumiem krótko..."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Ja krótko, Panie... Panie Andrzeju, jeżeli poczuł się Pan urażony moją wypowiedzią, nie było moją intencją zarzucić, że nie czytał Pan uchwały...
*(głos z sali – brak nagrania)*
Jeżeli uraziłem, to przepraszam."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Kolega Tadeusz Bobrowski, ale, przepraszam, to już jest ostatni głos kolegi przy tym projekcie."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja mam wniosek formalny o 20 minut przerwy.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Ale może, zanim, bardzo proszę, żeby odniósł się też do tych spraw i pytań przede wszystkim pan Dyrektor Kurtiak.”
Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Wiesław Kurtiak: „Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Panie Prezydencie, Szanowni Radni.
O stanie dróg można naprawdę dwa tygodnie non stop siedząc na tej sali rozmawiać. My płacimy jako społeczeństwo Słupska za to, co się zdarzyło sprzed piętnastu, dwudziestu lat. Stan dróg, który jest w tej chwili w centrum miasta, jest stanem katastrofalnym. Zrobiliśmy część wylotowych ulic, natomiast to, co w mieście się dzieje wymaga natychmiastowych decyzji, natychmiastowych działań.
Ja króciutko tylko powiem, że od stycznia praktycznie do marca wydatkowaliśmy – to jest prawdą, co pan Bobrowski powiedział – około 166 tysięcy na wywożenie śniegu. To są pieniądze, które nie były ujęte w naszych planach, bo firmy, które mają z nami podpisane umowy na zimowe utrzymanie, są rozliczane ryczałtowo, i w pewnych latach tracą, w pewnych latach zyskują – i tutaj nie było żadnych dodatkowych środków wydatkowanych, ale oprócz tego, że okres zimy był taki a nie inny, stan tych dróg wymaga nie tylko wywożenia śniegu, ale wywożenia również tego asfaltu pokruszonego, który po usunięciu śniegu zostaje w postaci dziur na jezdni. I tutaj, od stycznia do marca wydatkowałem prawie 600 tysięcy dodatkowo na łatanie i na robienie napraw niezbędnych do poruszania się po mieście. Zimą uzupełniane były też różnego typu wyrwy w drodze w postaci tak zwanego łatania na zimno. Powodowało to, że nie wycinało się, nie robiło się, nie frezowało się, tylko dziurę się łatało, żeby nie było katastrofy żadnej, żadnych takich złych rzeczy wynikających z kolizji drogowych – to jest po pierwsze. My żeśmy, tak patrząc na to wszystko, planowali bardzo oszczędnie pewne środki finansowe, jeżeli Państwo jesteście zainteresowani, to myślę, że to jest... każdy z radnych jest w stanie zobaczyć, jakie były plany Zarządu Dróg Miejskich w 2008, dziewiątym i dziesiątym roku; jakie środki Zarząd Dróg Miejskich dostał w 2008, dziewiątym i dziesiątym roku na realizację tego.
Jeżeli chodzi o dodatkowe dochody, to dziękuję tu panu Prezydentowi Obecnemu za wsparcie, ponieważ rzeczywiście, pewnych rzeczy my nie mogliśmy doszacować. Od stycznia do marca około 500 000 złotych również otrzymaliśmy... przepraszam – 400 tysięcy złotych otrzymaliśmy w postaci tak zwanych przejazdów ponadnormatywnych. Ja tu wypisałem panu Tadeuszowi zestawienie około 15 pozycji, ale oprócz tego, oprócz tych 15 pozycji jest jeszcze kilkanaście pozycji, które wiemy, że do końca... do połowy kwietnia spłyną. To są koszty uzyskane z tak zwanych kar wystawianych przez Inspekcję Transportu Drogowego. To są dochody wynikające z rzeczy, które umieszcza się w pasach drogowych i w interwencji ewentualnie wejścia w pas drogowy. Pewne rzeczy żeśmy tendencyjnie, na zasadzie porównawczej zrobili, planując to w budżecie na 2010 rok, natomiast nie wszystko byliśmy w stanie przewidzieć. Jestem po rozmowach – to można sprawdzić – z szefem Inspekcji Transportu Drogowego, który szacuje, że do końca roku jeszcze mogę zyskać około 500 000 zł. Ja i tak ostrożnie podszedłem do tego, prosząc tylko o 500 000 w stosunku do tego, co już mamy w tej chwili. To jest zestawienie dokumentów wystawionych przez Inspekcję Transportu Drogowego i przez decyzje, które zostały wystawione przeze mnie na kwotę 300 000 zł już w marcu. Czyli te 200 000, które chciałbym dodatkowo dostać, to jest jak gdyby to, żebyśmy nie zwoływali w kwietniu i znowu nie starali się o kolejne 60 czy 70 tysięcy, które mogą wpłynąć, tylko dać mi szansę rozliczenia się z tych 500 000 złotych.
I co poza tym... Jeszcze na pani Cetery pytanie odpowiem – około 4 milionów złotych pozostaje również z przetargu ulicy Arciszewskiego; pamiętacie Państwo, jak walczyłem o tą ulicę i z tego miejsca zapewniałem, że na pewno będą oszczędności; zarzucano mi, że po co za 11 milionów realizować ulicę Arciszewskiego, skoro Marszałek tylko daje 3 miliony. W tej chwili okazuje się, że ten podział będzie bardzo zrównoważony, bo dostaniemy pełne 3 milio-

ny złotych – czekam w tej chwili na potwierdzenie od pana Dyrektora Golińskiego – wydziału, który zajmuje się przekazywaniem środków finansowych ze „schetynówki" na zmianę parytetu udziału procentowego w stosunku do kwoty, jaką uzyskaliśmy z przetargu, i mam zapewnienia telefoniczne, że to będzie kwota pełna 3 milionów złotych, a nie parytetem takim, jaki był zapisany w umowie. I tyle. Jedynie mogę prosić Państwa o przyjęcie i wspomożenie Zarządu Miejskiego, chyba że chcemy, żeby to miasto w okresie wakacji miało trochę więcej dziur niż w tej chwili. Dziękuję.
Jeżeli chodzi o oszczędności z tego tytułu, my przekazujemy wszystko pod obrady zarówno Rady Miejskiej, poprzez pana Prezydenta, także my nie decydujemy o tym, my tylko wskazujemy możliwości, na które byśmy chcieli. Jesteśmy od realizacji budżetu, który otrzymujemy. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Jeszcze pani Skarbnik chciała odpowiedzieć.
Ja przypominam kolegom zgłaszającym się, że był wniosek o przerwę i powiedziałem, że tą przerwę ogłoszę po wypowiedziach odpowiadających. Bardzo proszę, pani Skarbnik."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Pan Radny Dobkowski powiedział, że dziury będziemy łatać z kredytu. Absolutnie. Po raz kolejny podkreślam, że z kredytów, pożyczek, obligacji realizujemy tylko zadania inwestycyjne, natomiast łatanie dziur jest to remont, zwykły remont i na to przeznaczamy środki nasze dochodowe.
Druga sprawa, stwierdzenie, że ta uchwała podwyższa nasz deficyt o 1,5 miliona. Tak, ale tylko w porównaniu do poprzedniej uchwały. Na końcu tego zdania jest mowa o tym, że nasz deficyt po podjęciu tej uchwały będzie wynosił 35 097 000, natomiast w przyjętym, uchwalonym budżecie nasz deficyt wynosił ponad 41 milionów złotych, a więc suma sumarum i tak zmniejszamy – dążymy do zmniejszenia naszego deficytu, i tą uchwałą doprowadzamy do zmniejszenia tego deficytu o ponad 6 milionów złotych. To tylko gwoli wyjaśnienia. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolegom, którzy zgłosili się ad vocem przypominam, 30 sekund maksymalnie. Bardzo proszę, kolega Tadeusz Bobrowski."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, jestem zmuszony, wywołany przez pana Dyrektora Kurtiaka, bo po prostu mówi nieprawdę. Ja sobie nie pozwolę, żeby postawić mnie w takiej sytuacji. Skoro jest wydruk na 288 000, zrobiony przez główną księgową, to już jest za duża kwota, bo przejrzałem wszystkie przelewy, przejrzałem realizację budżetu styczeń, luty, marzec, i proszę nie wprowadzać Rady Miejskiej w błąd. Proszę tego, Panie Wiesiu, nie robić.
Jeżeli chodzi o budżet, o Mierosławskiego i o umowę, również w tej umowie pan Wojewoda zapisał, że proporcjonalnie zostanie zmniejszona dotacja z tych 3 milionów. I proszę to powiedzieć.
Tak rozmawiać nie możemy. Dziękuję."
Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Wiesław Kurtiak: „Mogę ad vocem odpowiedzieć od razu? Panie Przewodniczący, bo to ważna..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Za chwilę. Bardzo proszę, kolega Dobkowski, bo pewnie też ma pytanie."
Radny Bogusław Dobkowski: „Mam tylko jedno pytanie do Dyrektora Kurtiaka – żebyśmy mieli pełną świadomość – ile wydaliśmy, już nie sięgając zbyt daleko, w roku ubiegłym i dwa lata temu na bieżące utrzymanie dróg, łącznie z remontami i z łataniem tych dziur, i ile Pan ma środków przeznaczonych w budżecie na rok bieżący. Od razu dopowiem od siebie: mi się wydaje, że przynajmniej o 30 do 50% łatanie będzie w tym roku kosztowniejsze, niż było to w roku ubiegłym. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Przepraszam, Panie Dyrektorze, jeszcze również kolega Mirosław Pająk i dopiero Pan. Bardzo proszę, pół minuty."
Radny Mirosław Pająk: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Zebrani.
Ja mam też tylko jedno pytanie. Dlaczego pan Prezydent nie odpowiedział mi na zadane pytanie?"
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Jakie?"
Radny Mirosław Pająk: „W trakcie mojej wypowiedzi."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Bardzo proszę, pan Dyrektor Kurtiak."
Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Wiesław Kurtiak: „Odpowiem panu Tadeuszowi Bobrowskiemu. Wcale nie oszukuję, i wcale nie mówię nieprawdy, ponieważ to, co Pan oglądał z moją księgową, to były tak zwane decyzje umieszczenia elementów w pasie drogowym.
I w tym zestawieniu, które Pan dostał jest około 200 000 – w tej chwili trudno mi dostrzec,, jaka to jest kwota, ale gdzieś około 200 000 „umieszczenie urządzeń w pasie drogowym". Natomiast nie mówiliśmy o tak zwanych przejazdach ponadnormatywnych Inspekcji Transportu Drogowego, gdzie te mandaty wpływają do nas jako ponadnormatywne, które są już do wglądu u mnie. Ja przepraszam, że wczoraj nie pokazałem, bo Pan był wczoraj u mnie w tej sprawie, wszystkiego. Sporządziła mi to osoba odpowiedzialna, moja pani inspektor i myślę, że swoim podpisem potwierdziła faktycznie te dokumenty, które są u mnie do wglądu.
Jeżeli chodzi o umowę w sprawie Arciszewskiego, rzeczywiście jest zapis, że po przetargu środki finansowe przyznane przez Urząd Wojewódzki będą pomniejszone w zależności od udziału procentowego zawartego w tej umowie. Jednak jestem po rozmowie, może Pan dzisiaj, w przerwie, wykonać telefon do Dyrektora Golińskiego i potwierdzić moje słowa, że miasto Słupsk dostanie całą kwotę 3 milionów dodatkowych. Nie będzie nic odjęte. Ta moja wypowiedź na pewno się też nagrywa, więc będziemy mogli to skonfrontować w momencie, jak przyjdą te środki."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Odpowiedź kolegom dwóm."
Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Wiesław Kurtiak: „Aha, ile środków finansowych? Ja sobie zrobiłem takie zostawienie, tu Państwo Radni na pewno wiecie: zakup usług remontowych, § 4300 - zakup usług pozostałych, w 2008 roku 6,6 mln, w 2009 - 7,1 mln, w 2010 - 2,8 mln."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Kolega Mirosław Pająk dalej czeka na odpowiedź."
Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Wiesław Kurtiak: „Proszę powtórzyć, bo nie pamiętam pytania."
Radny Mirosław Pająk: „Ile mamy zobowiązań wobec firm, które poza tymi, które co roku otrzymywały z przetargów od nas pieniądze na utrzymanie zimowe czy czystości zimowej? Ile firm, które pracowały ponad to, co te firmy, które były zobowiązane, mamy zobowiązania wobec... Co to za 160 tysięcy, które mamy zobowiązania wobec innych firm? Ile tych firm jest? Czy te firmy już dostały pieniądze? I z jakiego to działu dostały te pieniądze, jeżeli już były płacone?"
Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Wiesław Kurtiak: „Nie mamy żadnych zobowiązań, jeżeli chodzi... na dzień dzisiejszy z firmami, które wywoziły. Podstawową firmą, jedyną, która zajmowała się wywożeniem to była firma „Herkules" ze Słupska, która została przez przez Wydział Komunikacji skierowana, jeżeli chodzi o wysypisko śmieci. I kwestia wywożenia – to było kilkanaście wywrotek, zestawienie dokładnie – nie mam tu przed sobą, ale zostało to zapłacone przez Zarząd Dróg Miejskich, ponieważ dotyczyło to kwestii odśnieżania ulic i dróg. I tyle. To zostało ze środków, które miałem na bieżące utrzymanie dróg. W pewnym sensie bieżące utrzymanie dróg to też jest kwestia zimy."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Ja tylko chciałem..."
Dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Wiesław Kurtiak: „Są to zobowiązania uregulowane już.

Na tą kwotę, którą pan Tadeusz Bobrowski przedkładał i ja też potwierdzam."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję za te odpowiedzi.
Ja przed ogłoszeniem przerwy chciałem tylko poinformować Wysoką Radę, że w związku z tym, że się pojawiały i na Komisji, i jeszcze wczoraj kolega Bobrowski uzyskał informację, że będzie potrącona kwota proporcjonalnie, potwierdzam – Wojewoda zamierza przekazać całe 3 miliony i nie rozumiem, dlaczego ta informacja tak długo musiała być potwierdzana. Z tego co wiem, wiedza na ten temat była już wcześniej. Na pewno dostaniemy 3 miliony.
Ogłaszam 20 minut przerwy; do godziny $12^{40}$."
*Po przerwie:*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Proszę o zakończenie już rozmów na sali. Wznawiamy obrady.
Przypominam, że jesteśmy w punkcie „Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2010 rok, jest to projekt na druku nr 51/9.
Bardzo proszę o... Czy Pani, Pani Skarbnik, chciała jeszcze coś uzupełnić? Nie. Bardzo proszę, kolega Tadeusz Bobrowski, który sygnalizował mi przed tym... Proszę o zgłoszenie.
Bardzo proszę wszystkich radnych o zalogowanie się i zajęcie już miejsc. Proszę już zakończyć rozmowy na sali.
Bardzo proszę, kolega Tadeusz Bobrowski."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie.
W imieniu Klubów Platformy Obywatelskiej i Prawa i Sprawiedliwości składam wniosek o treści: pozycja numer 1 w uzasadnieniu o zwiększeniu dochodów w Zarządzie Dróg Miejskich – kwotę 500 tysięcy zastąpić kwotą 248 tysięcy. W pozycji wydatków kwotę 1 519 tysięcy zastąpić kwotą 248 tysięcy, z prośbą do pana Prezydenta o przygotowanie kolejnej uchwały budżetowej, która by uwzględniała niedoszacowanie środków finansowych w Zarządzie Dróg Miejskich ze źródłem finansowania. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń, wobec tego poddaję te wnioski przedstawione przez kolegę Bobrowskiego w imieniu obu Klubów pod głosowanie.
Przypominam pierwszy wniosek jest aby zwiększyć plan dochodów w rozdziale 6016 oraz 6015 na łączną kwotę... Proszę powtórzyć. Jeszcze raz.
*(wypowiedź poza mikrofonem)*
… na łączną kwotę 248... o 248 tysięcy.
Zamiast pięciuset – dwieście czterdzieści osiem tysięcy. Czy tak? Dobrze rozumiem? A jednocześnie...
*(wypowiedź poza mikrofonem)*
To jest pierwszy wniosek. Kto z Państwa jest..."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Mogę jedno zdanie przed głosowaniem? Bo myślę, że jest niejasność, w związku z tym, co mówi pan Radny Bobrowski.
Pan Przewodniczący czyta tylko dochody, a cały punkt, ten pierwszy, jeżeli się czyta, to jest przeznaczenie tych 500 tysięcy na wydatki, a więc jeżeli Pan w imieniu Klubów zgłasza poprawkę, to rozumiem, ze 248 tysięcy po stronie dochodów i po stronie wydatków.
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dokładnie."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Bo Pan mówił cały czas... Ale mówimy o pierwszym punkcie, czyli o tych 500 tysiącach, bo drugie zdanie, które mówi o 1 519 tysiącach to jest dodatkowe środki, więc chodzi mi o jasność, czy tylko po dochodach i po wydatkach 248, czy w pierwszym punkcie po dochodach i po wydatkach 248 i dodatkowe jeszcze 248 tysięcy."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Bardzo proszę o doprecyzowanie kolegę Tadeusza Bobrowskiego."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Dobrze. Panie Przewodniczący, w uzasadnieniu, w punkcie numer 1: „Na podstawie wniosku wniosku Zarządu Dróg Miejskich dokonuje się zwiększenia

planu dochodów w rozdziale... i tak dalej... na łączną kwotę 500 tysięcy" - wpisujemy kwotę 248 tysięcy.
Poniżej: „Powyższe środki planuje się przeznaczyć na wydatki związane z...
Zarząd Dróg Miejskich dokonuje zwiększenia wydatków na łączna kwotę..." 248 tysięcy – a jest w tej chwili 1 519 tysięcy."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Nie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Nie."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Czy wniosek jest zrozumiały?"
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Nie."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Nie.
Znaczy, ja rozumiem Pana wniosek, natomiast rozumiem, że dwieście czterdzieści osiem plus milion pięćset dziewiętnaście – tak wynika, jak się czyta całe uzasadnienie.
Więc Myślę, że lepiej, gdyby pan Przewodniczący zgłosił tą poprawkę powołując się na punkty w załącznikach, wtedy będzie jasno i czytelnie. Bo uzasadnienie jest tylko czymś, co pomaga podjąć decyzję, rozważając uchwałę, natomiast nie jest nierozłączną częścią uchwały. Więc, żeby nie było niejasności, to myślę, że powinien być załącznik, dział, rozdział i paragraf, wtedy nie będzie takich dyskusji i niejasności. Żebyśmy my też mogli wykonać ta uchwałę prawidłowo."
Bardzo proszę, kolega Robert Kujawski."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni.
Skoro Pani Skarbnik chce, żebyśmy tak podali poprawki, bo wydaje mi się, że intencja wniosku jest jasna, że po stronie dochodowej przyjmujemy 248 000 zł i po stronie wydatkowej też ujmujemy 248 000 zł. Jeżeli chodzi o załącznik i zmiany w załączniku, to mamy załącznik numer 1 „Transport i łączność", „Drogi publiczne gminne", „Wpływy z różnych opłat" - tutaj jest 400 000 zł, więc chciałbym się dowiedzieć od pani Skarbnik, ile z tych 500 000 zł wchodzi w część gminną; z tych 400 – ile należy zostawić, żeby wyjść na kwotę 248 000 zł. Możemy uznać, że niech to będzie 200 000 zł w tym punkcie. Następnie mamy „Zmiana w planie wydatków budżetu Miasta Gminy", rozdział 60016, paragraf 4300 „Zakup usług pozostałych" - jest to część gminna – zostawmy na przykład 150 000 zł zamiast 1 302 tysiące.
Po stronie Powiatu mamy dochody 100 000 zł więc możemy zostawić tutaj 48 tysięcy. Jak pani Skarbnik chce, to właśnie chcę takie propozycje w poszczególnych paragrafach... to mniej więcej tak możemy zrobić. Ja nie wiem dokładnie, jaki jest podział, Pani Skarbnik, na poszczególne te paragrafy dotyczące dochodów i następnie wydatków. Taką informację może nam Pani przedstawić, ale intencja wniosku jest jasna i czytelna – 248 000 zł dopisujemy po stronie dochodów i jednocześnie po stronie wydatków zapisujemy w dziale 600, Rozdziale 60015 i w paragrafie 4300 zapisujemy kwotę 248 000 zł, tym samym nie zwiększamy deficytu budżetowego.
To jest chyba jasno sformułowany wniosek."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Nie jest jasno sformułowany i nie wiem, dlaczego pan Radny Kujawski zadaje mi pytanie. Nie ja jestem twórcą poprawki. Ja nie wiem, skąd się wzięła kwota 248 000, o jakiej mówi pan Radny Bobrowski. Jeżeli taki wniosek przygotował, to jest poparty jakimiś umowami – nie wiem – decyzjami, więc na pewno pan Radny Bobrowski wie, które umowy, decyzje dotyczą jakich gmin, a nie że będziemy teraz strzelać czy ja mam dyktować, czy tu mają być dwieście, a tam ma być czterdzieści osiem tysięcy. Ja podpowiadam, że żeby był wniosek jasny i konkretny, i realny do wykonania przez Prezydenta, to musi być sformalizowany – w jakiej części drogi gminne, w jakiej części drogi powiatowe.
Jeżeli pan Dyrektor Kurtiak przedstawił umowy i mówi o dochodach, o podpisanych już umowach, fizycznie te pieniądze nie wpłynęły, ale o dodatkowych umowach podpisanych w mar-

cu, a więc środkach, które będą do budżetu wpływały – to ja nie rozumiem dzisiaj uporu, żeby to ograniczyć do 248 tysięcy ot tak tylko sobie, żeby w kwietniu... znowu będziemy dyskutować dwie godziny na temat 100 tysięcy, a może 200 tysięcy, a może nie daj Boże nie będzie wykonane i będziemy mówić o 80 tysiącach złotych.
Na komisji „Budżetowej" przedstawiałam, jakie jest wykonanie planu dochodów Zarządu Dróg Miejskich z tytułu podpisanych umów za dwa miesiące roku bieżącego. Za dwa miesiące tego roku Zarząd Dróg Miejskich zrealizował plan dochodów zarówno w części gminnej, jak i powiatowej z tytułu tych umów na poziomie przekraczającym 26%. A więc jeżeli patrzymy na upływ czasu, możemy założyć, że wykonamy 130% planu, który uchwalony został w budżecie, a więc te pół miliona to i tak jest kwota dużo niższa niż z zostanie zrealizowana do końca bieżącego roku. A więc jeżeli jest jakiś podział to... ja tylko podpowiedziałam, jak sformalizować poprawkę. Natomiast jakie kwoty, w których pozycjach to bardzo proszę, oczekuję na wniosek."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Bardzo proszę, kolega Tadeusz Bobrowski."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Myślę, Panie Prezydencie, że można wszystko zagadać i próba wprowadzenia zamętu w tej chwili przez panią Skarbnik uważam, że się nie powiedzie.
Skąd wzięło się 248 000? Zestawienie wpłat za przejazdy ponadnormatywne i za umieszczenie urządzeń w pasie drogowym w okresie od 1 stycznia 2010 do 30 marca 2010, pani inspektor Anna Mila i pan Dyrektor Wiesław Kurtiak takie zestawienie przedstawili na kwotę 248 021,54 zł. Propozycja zmiany projektu uchwały jest na kwotę okrągłą 248 tysięcy. I bardzo Pana proszę, Panie Przewodniczący, o przegłosowanie pozycji przychodów, wydatków i rozchodów w dziale 758 w powiatach – 248 tysięcy."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, nie ma działu 758, tylko 600 i 16 i 600 i 15, więc nie można tych dochodów wprowadzić do rozdziału 758."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Proszę Państwa, widzę, że trochę żeśmy w tej dyskusji skomplikowali sobie niepotrzebnie ten wniosek.
Wniosek dotyczy zapisu, który mówi o zwiększeniu planu dochodów w rozdziale 60016 i 60015 na łączną kwotę 500 000. Wniosek nasz jest taki, aby tą kwotę zastąpić kwotą 248 000. I jednocześnie tą kwotę 248 000 planuje się przeznaczyć na wydatki związane z ochroną dróg zamiast proponowanych 500. I to jest jeden wniosek.
Drugi wniosek mówi o tym, że proponujemy wykreślenie zwiększenia planu wydatków na łączna kwotę 1 519 000 w rozdziale 616 oraz 615 z przeznaczeniem na pokrycie kosztów zimowego utrzymania ulic. I to są dwa konkretne wnioski, i takie myślę, że powinniśmy przegłosować."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Moim zdaniem jest to niezgodne z prawem i nierealne do wykonania, dlatego że tak jak mówiłam – chociaż może dużo mówię, ale nie po to, żeby zagadać, tylko rozjaśnić całą sytuację – w tym uzasadnieniu, co pan Przewodniczący przeczytał jest odniesienie do załączników. W pierwszym przypadku do załącznika 1, 2 i 3, w drugim przypadku do załącznika chyba 2, 3 i 4.
Uzasadnienie, tak jak mówiłam, jest tylko pomocą. Uchwała - to jest treść uchwały i załączniki. Ale może pani Dyrektor Biura Prawnego wypowie się co do tego, jak powinna wyglądać zgłoszona poprawka.
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Bardzo proszę, chociaż ja chciałem powiedzieć, że w podobny sposób poprawki zgłaszaliśmy już wcześniej – był taki jeden przypadek, gdzie mieliśmy przerabiać projekty uchwał i załączniki. Do tego nie wrócimy, Pani Skarbnik.
Bardzo proszę, pani Dyrektor."
Dyrektor Biura Prawnego Małgorzata Ejsmont: „Jeżeli można, to oczywiście, w pełni tutaj

potwierdzam prawidłowość rozumowania i przedstawiania tej sprawy przez panią Skarbnik, ponieważ te kwoty z uzasadnienia, one nie mają bezpośredniego przełożenia na kwoty z treści uchwały i z załączników. Tam są inne zupełnie kwoty, w związku z tym wymagają jednak doprecyzowania. A poprawka, jeśli jest zgłaszana, to musi być chociaż w tej szczegółowości, którą mamy w projekcie - musi też precyzyjna. To zresztą wynika ze Statutu, z regulaminu pracy Rady. Myślę, że uproszczenie przez wskazanie tylko kwoty jest błędne."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Nie zgadzam się z tym stanowiskiem, ale bardzo proszę, jeszcze kolega Robert Kujawski."

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Pracujemy, Szanowni Państwo, na tej sali już trzy lata, i w ciągu tych trzech lat na każdej praktycznie sesji podejmowaliśmy uchwały zmieniające budżet, i w 99% przypadków nie słyszałem, żeby pani Skarbnik przy różnych wnioskach, różnych stron, na różne kwoty, mówiła, że „proszę dokładnie wskazać, który to ma być załącznik" i bez takiego załącznika złamiemy prawo. Naturalnym jest, że gdybyśmy mieli przygotować taką poprawkę to najlepiej, żebyśmy przygotowali z załącznikami, ale radni nie dysponują akurat rozbudowanym Wydziałem Finansowym, żeby sobie taką poprawkę przygotować.

Pytanie do pani Dyrektor Wydziału Prawnego. Wydaje mi się, że z treści uchwały, skoro w paragrafie 1. mamy informacje w kolejnych ustępach o kwotach zwiększających plan dochodów budżetu gminy i wydatkach budżetu gminy, to załączniki są tylko pochodną, więc wystarczy zmiana w § 1 punkt 1, 2, 3 i 4, odpowiednio obrazująca propozycję, którą chcemy zobrazować. Załącznik jest tylko pochodną. Wystarczy chyba, jeżeli zmienimy § 1 w odpowiedni sposób, prawda?"

Dyrektor Biura Prawnego Małgorzata Ejsmont: „Tak. Jeżeli zmienimy w odpowiedni sposób. Ale też, czy to przypadek ma zmniejszać te kwoty czy zwiększać? Bo zarówno załączniki, ale w treści uchwały też są cztery kwoty."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Rozumiem. Wobec tego, żeby przygotować konkretnie na piśmie, ogłaszam przerwę 10-minutową.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przepraszam, nie bardzo rozumiem. Proszę."

Radny Andrzej Obecny: „Ja myślę, że organizacyjnie można to zrobić w bardzo prosty sposób. Jeden z wnioskodawców, najbardziej zorientowany niech te 10 minut spożytkuje na dopracowanie tych załączników, a my idźmy, Panie Przewodniczący, dalej. Dlatego, że będziemy do wieczora siedzieli, ludzie czekają, no trzeba by było troszeczkę sprawniej organizować te sesje Rady.

A jak już jestem przy głosie, to pozwolę sobie jeszcze jedną rzecz powiedzieć. Ten wniosek ma i drugą część, która mówi, żeby pan Prezydent w porozumieniu z panem Dyrektorem przygotował uchwałę, w której będą podane te kwoty, które rzeczywiście planują i ja podejrzewam, że to co uchwalimy teraz to będzie dodane w następnej uchwale i będzie to samo, per saldo, co jest w tej uchwale. Więc może po prostu tą uchwałę uchwalimy?"

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Że co? Proszę głośniej, bo nie usłyszałem, co Pan proponuje? Wycofać uchwałę?"

Radny Andrzej Obecny: „Nie, to jest tylko takie dopowiedzenie, natomiast proponuję, żeby nie robić przerwy i żeby brać następną uchwałę, a wnioskodawca, który jest zorientowany, jakie mają być zmiany w załącznikach, niech te zmiany dokona i je nam przedstawi za 10, 15, 20 minut."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Jeśli Wysoka Rada zgadza się z tym, aby przejść do dyskusji nad następnym punktem, a w międzyczasie przygotować formalną poprawkę, bo wszyscy wiemy, o co chodzi, tylko chodzi o pewien zapis, wobec tego, rzeczywiście, żeby nie przedłużać, to tej przerwy nie będę ogłaszał.

Proszę o przygotowanie konkretnej propozycji.

A chcę tylko powiedzieć, że nie byłoby tej dyskusji całej, tego wszystkiego, gdyby w uzasadnieniu rzeczywiście były podane rzeczywiste powody i potrzeby, a nie tak jak to zostało przedstawione.
W takim razie rozumiem, że nie słyszę sprzeciwu i Koleżanki i Koledzy Radni zawieszają dyskusję na ten temat. Przejdziemy do punktu kolejnego – podjęcie uchwały także w sprawie zmian budżecie miasta na druku nr 51/11."

### *3) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Słupska na 2010 rok (druk nr 51/11)*

*(Pismo OK.ROI.I.0530-66/10 z 17 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 27 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Proszę panią Skarbnik o przedstawienie projektu i uzasadnienia."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Rok 2009 został zamknięty, rozliczony i pozostały niewykorzystane środki z tak zwanego „kapslowego" w wysokości 87 286 złotych.
Zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi środki te mogą być przeznaczone wyłącznie na realizację gminnych programów profilaktyki, rozwiązywania problemów alkoholowych.
W związku z tym, że roku 2009 nie zostały wykorzystane a wpłynęły na konto, jest konieczność aktualizacji planu roku bieżącego, tak aby w całości zostały wykorzystane.
Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących pozyskał środki z darowizny z Pomorskiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa i proponujemy wprowadzenie tych środków i aktualizację budżetu tejże jednostki, tak aby prawidłowo te wydatki zrealizować.
Wydział Oświaty zwrócił się z prośbą o przesunięcie 15 tysięcy jakie ma zarezerwowane w swoim rozdziale 80195, a więc w rozdziale, gdzie zabezpieczone są środki na wszystkie remonty w placówkach oświatowych – jest tutaj konieczność dokonania remontu w Zespole Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących – ta jednostka swoją klasyfikację działalności ma w rozdziale 854, a wszystkie zmiany między działami są w kompetencji Rady, dlatego prośba, aby te środki na remont zostały przesunięte tą że uchwałą. Ta uchwała powoduje zwiększenie naszego deficytu, ale tylko w odniesieniu do poprzedniej uchwały o 87 tysięcy; po jej podjęciu nasz deficyt będzie wynosił 35 milionów złotych, a więc jest ponad 7 milionów niższy od uchwalonego w styczniu bieżącego roku budżetu. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Informuję, że projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie Komisje: Budżetu, Zdrowia oraz Oświaty.
*(Ww. opinie Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki stanowią zał. Nr 28, 29 i 30 do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu?
Nie widzę zgłoszeń, przechodzimy do głosowania.
Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kolega Rosiński mógłby oddać głos? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Wszyscy obecni oddali swoje głosy. Proszę wynik głosowania.
**Głosowało 21 radnych: 20 głosów oddano za, 1 głos wstrzymujący się.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Słupska na 2010 rok.**
***(Ww. uchwała Nr LI/779/10 stanowi zał. Nr 31 do niniejszego protokołu.)***

## *4) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Słupska na 2010 rok (druk nr 51/14)*

(*Pismo OK.ROI.I.0530-69/10 z 17 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 31 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Słupska na 2010 rok, druk nr 51/14.
Proszę Pana Janusza Sobolewskiego, Zastępcę Dyrektora Wydziału Rozwoju Miasta o przedstawienie i uzasadnienie projektu uchwały.
Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Miasta Janusz Sobolewski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, chciałem przedłożyć projekt uchwały, którym wprowadzamy nowe zadanie inwestycyjne „Promyczek dla seniora w Domu Pomocy Społecznej „Leśna Oaza" w Słupsku", z kwotą finansowania Miasta 106 206 zł. Jest to projekt, który dostał już dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i musimy zabezpieczyć środki własne. Środki te po stronie Miasta są środkami, które kiedyś by znalazły się w Gminnym Funduszu Ochrony Środowiska, tego Funduszu już nie ma, w związku ze zmianami budżetowymi, także te pieniądze są przeznaczone na tego typu działania, jak jest dalej w uzasadnieniu, i jak najbardziej wpisują się w ten projekt. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Informuję, że projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie Komisje: Budżetu, Zdrowia, Gospodarki Komunalnej oraz Oświaty. *(Ww. opinie Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Zdrowia i Spraw Społecznych, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki stanowią zał. Nr 33, 34, 35 i 36 do niniejszego protokołu.)*
Czy...
Kolega Andrzej Obecny zgłasza się do dyskusji, bardzo proszę."
Radny Andrzej Obecny: „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci.
Ja jeszcze takie résumé odnośnie poprzedniej uchwały. Tam, w punkcie drugim jest w uzasadnieniu napisane, że zwiększamy dochody, bo została podpisana umowa darowizny. I nikt z Państwa Radnych nie zareagował, że też Rada staje przed post factum właściwie, przyjmuje zwiększenie dochodów. Czyli wniosek, Proszę Państwa z tego, że nie ważne czy post factum czy przed factum, tylko zależy kto te umowy podpisuje. To tylko tak na marginesie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Ja rozumiem, ale nie zareagował również i Kolega, więc..."
Radny Andrzej Obecny: „Większość ludzi zrozumiała, Panie Przewodniczący."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Rozumiem, że to nie dotyczy tego projektu uchwały, o którym mówimy..."
Radny Andrzej Obecny: „To powiedziałem na samym początku mojego wystąpienia."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Szkoda, że nie od razu po głosowaniu.
Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie projektu uchwały na druku numer 51/14?
Nie widzę zgłoszeń, przechodzimy do głosowania.
Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wszyscy obecni oddali swój głos. Proszę o wynik głosowania.
**Głosowało 21 radnych: 20 głosów oddano za, 1 głos był wstrzymujący się.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Słupska na 2010 rok.**
***(Ww. uchwala Nr LI/780/10 stanowi zał. Nr 37 do niniejszego protokołu.)***

## 5) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Słupska na 2010 rok (druk nr 51/16)

(*Pismo OK.ROI.I.0530-71/10 z 22 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 38 do niniejszego protokołu.)*

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2010 rok, druk numer 51/16. Pana Dyrektora Janusza Sobolewskiego proszę także o przedstawienie i uzasadnienie projektu uchwały.

Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Miasta Janusz Sobolewski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Kolejny projekt uchwały dotyczy zmiany finansowania, nazwy zadania, które polega na termomodernizacji szkół. Zmiana ta wynika z tego, że jakby zadanie termomodernizacji szkół i przedszkola zgłosiliśmy w dwóch różnych programach – w Regionalnym Programie Operacyjnym, jak również w Programie Operacyjnym Infrastruktura i Środowisko.
Teraz jakby bardziej zaawansowani jesteśmy w ocenie programu Infrastruktura i Środowisko, i w związku z tym musimy już zagwarantować środki pieniężne na ten cel.
W związku z tym musieliśmy też jakby zwiększyć zakres proponowanego zadania, jak również wykreślić część zadań, które były w poprzednim zadaniu dotyczącym termomodernizacji, z tego względu, że w Programie Infrastruktura i Środowisko nie ma możliwości finansowania zadań, które są związane z żłobkami, jak również z internatami. I teraz proponowany jest nowy zakres jakby działań ze zwiększoną kwotą o 2 947 368 złotych. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Informuję, że Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych zaopiniowała projekt uchwały negatywnie, natomiast Komisje: Budżetu, Gospodarki Komunalnej oraz Oświaty wyraziły pozytywną opinię.
*(Ww. opinie Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki stanowią zał. Nr 39, 40, 41 i 42 do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu? Proszę kolega Robert Kujawski.”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo.
Ja mam pytanie tego typu, o ile, po podjęciu tej uchwały, zwiększy się deficyt budżetowy Miasta – to raz. I dwa – czy w związku z oszczędnościami poprzetargowymi chociażby na realizację ulicy Mierosławskiego i Arciszewskiego, gdzie 4 miliony złotych w zapisanym WPI, naszych wydatków inwestycyjnych, pozostaje do naszej dyspozycji - czy nie mogłoby nastąpić przesunięcie środków z tej pozycji na tą pozycję. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Wojciech Lewenstam.”

Radny Wojciech Lewenstam: „Dziękuję. Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Chciałem powiedzieć, że Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych negatywnie zaopiniowała ten projekt uchwały głównie dlatego, że odkłada on termomodernizację żłobków na nie wiadomo kiedy. Nie wskazuje... zabiera tę część miejską tych pieniędzy, tych nakładów na termomodernizację na inny cel, niemniej szczytny, ale odsuwając termomodernizację żłobków na wie wiadomo kiedy – nie dała nam możliwości pozytywnego zaopiniowania tego projektu uchwały. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Bardzo proszę, pani Skarbnik Anna Łukaszewicz.”

Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, po podjęciu tej uchwały deficyt Miasta, jeszcze w zależności, jak zostanie zaktualizowana poprzednia uchwała, ale deficyt Miasta będzie wynosił 38 milionów złotych. Oczywiście planowany deficyt, nie faktyczny. W stosunku do uchwalonego w uchwale budżetowej, ponad 42 miliony, jest o 4 miliony i tak niższy.

Natomiast w odniesieniu do ulicy Arciszewskiego, o której tak wiele dziś mówimy, to faktyczne oszczędności myślę, że będą zgłoszone i przedstawione Szanownej Radzie w miesiącu kwietniu, kiedy to pisemna będzie informacja o tym, że te 3 miliony dofinansowania są w 100% pewne, a nie tylko rozmowy telefoniczne – wówczas będzie można mówić o oszczędnościach przetargowych i te oszczędności na pewno będą zmniejszały deficyt Miasta Słupska.
O tym mówiłam prawie na wszystkich Komisjach. Plan naszych wydatków inwestycyjnych na okres 4 lat został w stosunku do możliwości, do jakby ram ustalonych i wskazanych dla osób, które uczestniczyły w pracach nad WPI o blisko 40 milionów złotych.
A więc te oszczędności, które będą, to najprawdopodobniej zmniejszały będą deficyt tak, aby zabezpieczyć środki na wkład własny Miasta w zadania inwestycyjne współfinansowane w roku bieżącym, jak i w kolejnych latach. Te środki nie będą mogły być bez zgody Rady przeznaczone na przykład na remonty w drogach – o tym też wielokrotnie mówiłam. Zmiany takie to tylko i wyłącznie zgoda Rady Miasta, tym bardziej że jak Państwo wiecie, musimy nie zwiększać wydatki bieżące a je ograniczać, tak aby zarówno rok bieżący, jak i rok przyszły zamknąć dochodami bieżącymi. Bo to jest problem nie tylko naszego miasta, ale problem wszystkich samorządów w świetle nowej ustawy. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Bardzo proszę kolega Robert Kujawski."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Ja mam jedno pytanie, bo mamy zaplanowane wydatki budżetowe po stronie wydatków majątkowych inwestycyjnych na określoną kwotę. Teraz zmieniamy to zadanie kolejne 3 miliony złotych będziemy zwiększali – próbuje się to tak przepchnąć bokiem, ale oprócz tego mam pytanie jedno. Co dokładnie oznacza taki zapis w uzasadnieniu tej uchwały: „Proponuje się przesunięcie realizacji zadania z lat 2009-2011 na lata 2008-2012"? Czyżby nie wiedząc nic o tym realizowaliśmy w 2008 roku te zadania, sokoro je przesuwamy? Tak wynika z uzasadnienia."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Myślę, że na to może odpowiedzieć pan Dyrektor Sobolewski, jak również na tą kwestię poruszoną przez kolegę Radnego Wojciecha Lewenstama, bardzo proszę, Panie Dyrektorze."
Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Miasta Janusz Sobolewski: „Jeśli chodzi o żłobki, to jak wspominałem, po prostu zakres konkursu nie obejmuje tego rodzaju placówek. I składając wniosek w tym zakresie musieliśmy po prostu z tego zadania żłobki wykreślić. Oczywiście nie przekreśla to żłobków, bo jak Państwo zauważyli, dofinansowanie jest dużo mniejsze niż w RPO. I jeśli się tak zdarzy, że na przykład nasz projekt, który został złożony do RPO dostanie finansowanie, być może zwrócimy się znowuż do Szanownej Rady, żeby zmienić zakres zadaniowy i powrócić do projektu z RPO, bo tam jest dofinansowanie w prawie 65% złotych.
Na dwa zadania na pewno nie mamy takich środków i wtedy te żłobki by zostały przywrócone. Na razie trzymamy się tego, co możemy uzyskać. W RPO jest o tyle trudniej, że jest dużo więcej złożonych wniosków z naszego województwa, i tam ilość środków, które trzeba by było zabezpieczyć, przekracza około 300% tych, które są w budżecie projektu. Natomiast tutaj mamy bardzo duże szanse, że te środki możemy uzyskać.
Jeśli chodzi o przesunięcie do 2008 roku – wynika to z tego, że będą to koszty kwalifikowane z audytu i one już były rozpoczęte w 2008 roku. W poprzednim jakby zestawieniu tych kwot nie musieliśmy wprowadzać, no bo one były do innego projektu jakby. Teraz jak się pojawiły te szkoły, które miały już audyty w 2008 roku no to dlatego jakby wprowadzamy ten rok 2008."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję Panu Dyrektorowi.
Czy są jeszcze jakieś pytania? Zgłoszeń nie widzę, poddaję projekt uchwały pod głosowanie.
Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie

przycisku. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Proszę o wynik głosowania.
**Głosowało 20 radnych: 15 głosów oddano za, 2 głosy były przeciwne, 3 głosy wstrzymujące się.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Słupska na 2010 rok.**
***(Ww. uchwala Nr LI/781/10 stanowi zał. Nr 43 do niniejszego protokołu.)***

## *6) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Słupska na 2010 rok (druk nr 51/16)*

*(Projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 44 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Jeszcze jeden projekt uchwały, który został wniesiony na tej sesji, dotyczący zmian w budżecie Miasta na 2010 rok, jest to projekt na druku 51/17 - przypominam, że wprowadziła Szanowna Rada do porządku obrad dzisiaj.
Proszę Panią Skarbnik o przedstawienie projektu i uzasadnienia.
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Praktycznie trzy dni temu został podpisany aneks do umowy. Aneks w treści mówiący o środkach, jakie na rok bieżący Miasto Słupsk otrzyma na kontynuację programu „Bliżej Pracy – Aktywizacja społeczna i lokalna mieszkańców miasta Słupska". Projekt realizowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Słupsku. W związku z tym, że ten projekt już jest od stycznia realizowany, są tam pewne terminy, dlatego w takim trybie wprowadzamy, żeby można było już z tych środków korzystać, bo te środki na rachunek Miasta będą już wpływać i my jesteśmy zobowiązani natychmiast przekazywać je do realizacji. Jest to kwota 1 526 402 zł, takie środki pozyskał Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie; wkład własny to 164 902 zł, i wkład własny jest przesuwany w ramach środków, jakie są w dyspozycji Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, między działami, tak aby nie korzystać z dodatkowych środków. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję serdecznie.
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zgłosić jakieś pytanie? Przypominam, nie było to na żadnej Komisji omawiane.
Bardzo proszę, kolega Robert Kujawski."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Pani Skarbnik, Szanowni Państwo.
Mam pytanie..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Bardzo proszę – przepraszam – proszę nie prowadzić rozmów na sali obrad. Przeszkadza to i w słuchaniu, i w wypowiadaniu się."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Mam pytanie, Pani Skarbnik. Kwoty, które mamy zapisane w projekcie uchwały, w paragrafie pierwszym, zarówno zwiększające wydatki budżetu gminy, jak i zwiększające plan dochodów budżetu gminy, są to wydatki bieżące. Czy są to wydatki bieżące?
W tej uchwale mamy też informację o wysokości deficytu – rozumiem, że ta kwota 38 132 tysiące zł obejmuje podjętą wcześniej uchwałę na druku 51/16 – też prosiłbym o tą odpowiedź. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Bardzo proszę, Pani Skarbnik."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, są to wszystko wydatki bieżące, nie są to wydatki inwestycyjne. Deficyt odnosi się do ostatnio podjętej uchwały, natomiast nie wiemy jeszcze, co z uchwałą, nad którą Państwo będziecie głosować – tam, gdzie są zmiany Zarządu Dróg Miejskich – bo te przewidywane kwoty, które tutaj są, są ustalane w zależności od propozycji, jakie są przedstawione w uchwale. Jeżeli Państwo

przyjmiecie inne kwoty na druku 51/14, jeśli dobrze pamiętam, to był Zarząd Dróg Miejskich, to automatycznie ten deficyt będzie się zmieniał. Jeżeli 1 519 tysięcy wykreślicie Państwo z wydatków Zarządu Dróg Miejskich, to automatycznie ten deficyt będzie o ten 1 519 tysięcy niższy. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Czy są inne pytania?
Nie ma, poddaję projekt uchwały pod głosowanie.
Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Bardzo proszę wynik głosowania.
**Głosowało 20 radnych: wszystkie głosy oddano za.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2010 rok."**
***(Ww. uchwala Nr LI/782/10 stanowi zał. Nr 45 do niniejszego protokołu.)***
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Wracamy do projektu uchwały na druku numer 51/9.
Bardzo proszę kolegę Radnego Roberta Kujawskiego o przedstawienie propozycji konkretnej poprawki."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Pani Skarbnik.
Mam nadzieję, że teraz poprawka będzie w pełni zrozumiała i nie przysporzy kłopotów. Wniosek jest o poprawkę taką, żeby w uchwale druk 51/9 paragraf 1 przyjął brzmienie:
„Dokonuje się zmian w planie dochodów i wydatków budżetu Miasta Słupska na 2010 rok:
punkt 1) zwiększenie planu dochodów budżetu gminy – Miasto Słupsk o kwotę 248 000 zł, 2) zwiększenie planu wydatków budżetu gminy – Miasto Słupsk o kwotę 248 000 zł, punkt 3) zwiększa się plan dochodów budżetu miasta na prawach powiatu o kwotę 200 000 zł, punkt 4) zwiększa się plan wydatków budżetu miasta na prawach powiatu o kwotę 200 000 zł."
Wyjaśnienie tej poprawki jest bardzo jasne – 248 000 zł po stronie dochodów i wydatków to te 248 000, o których mówił Radny Tadeusz Bobrowski, 200 000 zł po stronie dochodów i wydatków miasta na prawach powiatu to pieniądze związane z przekazanymi pieniędzmi na realizację ulicy Mierosławskiego."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Czy Pani Skarbnik ma jakieś uwagi?"
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Nie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Nie ma. Wobec tego poddaję pod głosowanie zgłoszony wniosek o poprawki w poszczególnych punktach w § 1 w brzmieniu przytoczonym przed chwilą przez kolegę Kujawskiego.
Przypominam, w § 1 punkcie 1 kwotę 400 000 zastępujemy kwotą 248 000, w punkcie 2 kwotę 1 302 000 zastępujemy kwotą 248 000, w punkcie 3 kwotę w wysokości 300 000 zastępujemy kwotą 200 000 i w punkcie 4 kwotę 917 zastępujemy kwotą 200 000.
Kto z Państwa jest za przyjęciem tak sformułowanego wniosku, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Proszę wyniki głosowania.
**Głosowało 21 radnych: 14 głosów oddano za, 6 głosów przeciwnych, 1 głos wstrzymujący się.**
**Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.**
Głosujemy nad całością uchwały wraz z przyjętymi poprawkami.
Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Proszę wynik głosowania.
**Głosowało 20 radnych: 15 głosów oddano za, 2 głosy były przeciwne, 3 głosy wstrzymu-**

**jące się.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2010 rok."**
***(Ww. uchwala Nr LI/783/10 stanowi zał. Nr 46 do niniejszego protokołu.)***
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Przystępujemy do podjęcia uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych, druk numer 51/13."

## *7) Podjęcie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych (druk nr 51/13)*

(*Pismo OK.ROI.I.0530-68/10 z 17 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 47 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Informuję, że pismem z dnia 25 marca Prezydent Miasta wniósł autopoprawkę do projektu uchwały polegającą na sprostowaniu błędu pisarskiego w literowym oznaczeniu poszczególnych serii obligacji. Państwo otrzymali treść tej autopoprawki.
*(Pismo w ww. sprawie, znak: F.RRB.VI.0114/21/10 stanowi zał. Nr 48 do niniejszego protokołu.)*
Panią Skarbnik Annę Łukaszewicz proszę o przedstawienie i uzasadnienie projektu uchwały wraz z autopoprawką."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Zatwierdzony został w styczniu budżet do realizacji na rok bieżący, zapisano szereg zadań inwestycyjnych, które będą realizowane. Część jest jakby uzależniona... realizacja tych zadań jest uzależniona od pozyskania środków zewnętrznych, część jest sztywnych zadań, które bez względu na partycypację czy udział są realizowane.
Po podjęciu dzisiaj wszystkich uchwał, nasze potrzeby pożyczkowe przekraczają kwotę 50 milionów zł, tak aby zrealizować zadania inwestycyjne w naszym mieście.
My w tej uchwale prosimy Radę o wyrażenie zgody na wyemitowanie obligacji w roku bieżącym do kwoty 42 milionów złotych, tak jak mówi punkt 1 paragrafu 1 tejże uchwały, o której teraz rozmawiamy.
Obligacje te zostaną wykorzystane wyłącznie na zadania inwestycyjne. Wielkość ostateczna wyemitowanych obligacji będzie uzależniona od kwot czy od zadań inwestycyjnych, jakie będziemy w roku bieżącym realizować.
Macie Państwo materiał pomocniczy, a więc załącznik – wymieniamy wszystkie zadania inwestycyjne, które są umieszczone w naszym budżecie. Te zadania, które są już rozpoczęte, bądź są w fazie przygotowania czy opracowywania przetargu czy w trakcie przetargu. Jeżeli będą oszczędności na tych zadaniach po przetargach to będziemy przedstawiać Szanownej Radzie informacje o tym, jakie te kwoty ewentualnych oszczędności są, i najprawdopodobniej będziemy zwracali uwagę na to, żeby zmniejszyć deficyt, ale jak widzimy po dzisiejszej również sesji jest to kompetencja Rady, zawsze można nawet na sesji zgłosić poprawkę do zmian w budżecie i ją przegłosować i wprowadzić inne zadanie inwestycyjne. Mówię tu o tym dlatego, że na Komisjach było wiele pytań, czy pan Prezydent tych środków nie przeznaczy na inne zadania inwestycyjne. Pan Prezydent niestety nie ma takiej mocy, żeby wprowadzić nowe zadanie inwestycyjne czy wykreślić którekolwiek zadanie inwestycyjne sam i przeznaczyć te środki na inny cel. To jest kompetencja Rady, a więc ja dziś nie mogę Państwa zapewnić, że tylko na te inwestycje te środki pójdą, bo może się to zmienić przez kolejne miesiące czy przez kolejne zmiany w naszym budżecie.
Oprócz tych wymienionych zadań jest jeszcze pięć zadań zapisanych w naszym budżecie i w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, zadań wieloletnich, gdzie oczekujemy wsparcia unijnego – jest to aquapark, jest to Trakt Książęcy, jest to II etap Stadionu 650-lecia, jest to zadanie inwestycyjne, o którym dzisiaj Państwo rozmawialiście przy zmianie WPI.

Każdorazowo ewentualne finansowanie czy finansowanie zadań tychże z dofinansowaniem unijnym, jeżeli będzie potrzeba zaciągnięcia kredytu czy pożyczki, indywidualnie każde zadanie będzie rozpatrywane po podpisaniu umowy, czyli po otrzymaniu dofinansowania zewnętrznego.
Te zadania nie są związane tym dofinansowaniem, a więc ich realizacja już praktycznie ruszyła.
Jeżeli również chodzi o to, czy pan Prezydent nie wykorzysta tych środków na wydatki bieżące, to chciałabym przytoczyć jeden z artykułów ustawy z dnia 29 czerwca 95 roku o obligacjach, jest to artykuł 28 punkt 1: „Emitent będący jednostką samorządu terytorialnego, związkiem tych jednostek lub miastem stołecznym Warszawa, jest obowiązany oznaczać cel emisji i nie może przeznaczać środków pochodzących z emisji obligacji na inne cele."
Państwo na pewno sprawdziliście, bo śledzicie nasz PIP bardzo dokładnie, że zaproszenie do składania ofert na agenta emisji obligacji jest już przygotowane i w tymże zaproszeniu jest wymieniony cel, a więc zadania inwestycyjne do realizacji w roku bieżącym z obligacji komunalnych. Już nie będę czytać innych artykułów, które mówią o karach, jeżeli jakakolwiek złotówka zostanie przeznaczona na inny cel niż ten wymieniony w emisji, a więc nie ma zagrożenia, że załatamy sobie na przykład dziurę na remonty, na promocję czy na instytucje kultury. To są tylko zadania inwestycyjne i to tylko do 42 milionów, a nie 42 miliony dziś – po pierwsze.
Myślę, że nie będę tutaj tłumaczyła Państwu, czemu obligacje są lepsze niż kredyt, chyba że Państwo sobie tego życzą – mam nawet tutaj przygotowany prawie wykład, możemy porozmawiać i przeliczyć, dlaczego tańsze są obligacje nawet, gdyby i kredyt i obligacje były tak samo oprocentowane. Są specjalne wskaźniki, tu jest matematyka finansowa, specjalne wzory, które mogę udostępnić i możemy przeliczyć, że nawet jeżeli otrzymalibyśmy kredyt na tak samo niskich warunkach jak obligacje, to obligacje ze względu na sposób spłaty odsetek i tak są dla Miasta tańsze. A więc myślę, że co do zasady, dlaczego obligacje, nie muszę Państwa przekonywać.
Już nie pierwszy rok korzystamy z obligacji, już nie mówię o innych kwestiach, takich jak płynne korzystanie z tych środków i analizowanie tego, co się w naszym mieście dzieje praktycznie codziennie, jeżeli chodzi o finanse, i dostosowanie emisji tych obligacji czy poszczególnych kwot obligacji do terminów płatności inwestycji.
Jeżeli Państwo będziecie zainteresowani, mamy również przykładowe zaprezentowanie, możemy zaprezentować jak analizujemy płynność codziennie, jest tutaj pan, który zajmuje się płynnością, który codziennie informuje o realizacji dochodów, wydatków, porównuje to do sald, porównuje to do naszego planu, także mamy pełną codzienną informację i codziennie analizujemy, czy będą nam potrzebne te środki na inwestycje i ile tych środków będzie potrzebnych.
Myślę, że dzielenie kwot obligacji, bo takie też były wnioski na Komisji, to również dowiedziałam się dzisiaj z mediów przed sesją, że jest taka propozycja, żeby zmniejszyć tą kwotę bez wskazania zadania inwestycyjnego, na które nie chcecie Państwo... którego nie chcecie Państwo realizować w budżecie – bo tak to można rozumieć – myślę, że też podraża koszty obligacji. Jeżeli mówimy o jednej dużej kwocie emisji obligacji, na pewno łatwiej nam się negocjuje, bo obligacje kończymy negocjacjami, a więc łatwiej nam się negocjuje z bankiem, kiedy mówimy o 42 czy o 40 milionach a nie o 5 czy 3 milionach złotych, bo pracy papierkowej jest tak samo dużo, bardzo dużo, przy obligacjach, natomiast wiadomo, że wtedy zyski mogą być niższe, dlatego bardzo bym prosiła Szanowną Radę o zaakceptowanie tej kwoty „do 42 milionów". Wiemy, że na pewno dzisiaj będzie mniejsza, o ile – jeszcze nie wiemy, bo tutaj kwestie ulicy Arciszewskiego, także będziemy dostosowywać terminy i wielkości obligacji, czyli ilość serii do faktycznych potrzeb inwestycyjnych miasta. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, Pani Skarbnik.

Informuję, że Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, poza Komisją Rewizyjną, która nie zaopiniowała projektu ze względu na zbyt krótki czas umożliwiający szczegółowe jego rozpatrzenie, oraz Komisją Oświaty, która nie wyraziła opinii z powodu nie rozstrzygniętego głosowania - wypadła równa liczba głosów za i przeciw.
*(Ww. opinie Komisji: Rewizyjnej, Komisji Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich; Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta; Zdrowia i Spraw Społecznych; Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stanowią zał. Nr 49, 50, 51, 52, 53 i 54 do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu uchwały?
Bardzo proszę, kolega Tadeusz Bobrowski."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, proszę o 15 minut przerwy."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Ogłaszam przerwę do godziny $14^{00}$."
*Po przerwie, $14^{04}$:*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Wznawiam obrady po przerwie.
Przypominam Państwu, jesteśmy przy projekcie... podjęcie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych.
Otwieram dyskusję w tej sprawie. Kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Pani Skarbnik co miała do powiedzenia już powiedziała. Teraz otwieram dyskusję i pytam, czy Radni chcieliby w tej sprawie zabrać głos?
Bardzo proszę kolega Radny Bogusław Dobkowski."
Radny Bogusław Dobkowski: „Panie Przewodniczący, Pani Skarbnik, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, w imieniu dwóch klubów Platformy Obywatelskiej i PiS-u chcę zgłosić poprawkę w paragrafie 1 – nie 420 a 360, w związku z tym nie 42 miliony a 36 milionów, i w związku z tym obcięcie dwóch ostatnich serii po 3 miliony.
Jako uzasadnienie podam taką sprawę, że dostaliśmy 8 milionów po stronie dochodów z Ministerstwa Finansów, już pomijam kwestię, że na Arciszewskiego wyszło o 4 miliony taniej, ale 3 miliony przeznaczyliśmy z tego na termomodernizację poza kwoty wcześniej przewidywane.
Od razu odpowiem na pytanie pani Skarbnik, które zadane było jak gdyby nieoficjalnie, że planując 42 miliony to i tak nie jest to kwota równoznaczna z planowaną wysokością inwestycji, które są powyżej 70 milionów, więc może pytanie, „co chcemy skreślić?" jest niestosowne, ponieważ, jak wcześniej wymieniałem, te kwoty: 8 milionów plus oszczędność na Arciszewskiego obligują nas jak gdyby, żeby na dzisiaj móc tą kwotę ograniczyć o te 6 milionów. To i tak jest, uważam, skromnie oszczędnie, jest to kwota na granicy naszego w tej chwili deficytu budżetowego. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję bardzo. Kto z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.
Czy Pani Skarbnik chciałaby odnieść się do wniosku zgłoszonego przez kolegę Bogusława Dobkowskiego?"
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Tak. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja, jeżeli już mówimy o cięciach, oczywiście, możemy tutaj zmniejszyć kwotę, natomiast chciałabym, żeby Szanowna Rada zweryfikowała i z tych 6 milionów w chwili obecnej zaproponowała 4, maksymalnie 5 milionów, dlatego że te prawie 8 milionów subwencji oświatowej zostało już wprowadzone do naszego budżetu, a jak spojrzycie Państwo na uchwałę 51/17, a więc ostatnia uchwałę budżetową, gdzie wymienione są 42 miliony obligacji, to i tak pozostają jeszcze potrzeby pożyczkowe ponad 10 milionów.
Oczywiście, to o 1,5 miliona zmniejsza nam się dziś, bo nie podjęliście Państwo tej części uchwały, która mówi o środkach dla ZDM-u, ale w kwietniu na pewno te zwiększenia będą musiały mieć swoje odzwierciedlenie, bo będzie problem z umowami, ale tak czy inaczej, oprócz tych 42 milionów pozostaje jeszcze, po wprowadzeniu tych zewnętrznych subwencji

oświatowych, jeszcze potrzeby pożyczkowe na 10 milionów złotych.
Zgadzam się z 4 milionami i prosiłabym, żebyście Państwo to uwzględnili, tym bardziej, że to jest „do" kwoty pewnej emisji obligacji – żebyśmy dziś wzięli pod uwagę oszczędności przy ulicy Arciszewskiego. To jest niecałe 4 miliony, a więc jeżeli 4 miliony Państwo zaproponują, jest to zgodne z naszym budżetem. Jeżeli będą kolejne oszczędności, tak jak mówiłam, będziemy ewentualnie odstępować, ale pozwoliłoby to nam dziś spokojnie realizować wszystkie zamierzenia budżetowe, żeby za 2-3 miesiące nie prosić Rady o milion czy dwa miliony, bo, mówię, będzie to kosztowne, będzie to droższe, i kolejny jakby powód do dyskusji.
Jeżeli Państwo by to zaakceptowali, to można wtedy ostatnią transzę nie zrobić 3 a zrobić 2 miliony, czy zrobić milion.
Jeżeli bylibyście Państwo skłonni, to myślę, że spokojnie realizujemy dzisiaj budżet, Miasto nie jest nad wyraz zadłużone, i ewentualnie możemy rozważać potem, co z tą pozostałą kwotą 10 milionów złotych – czy pozostanie taka, czy wyższa, czy mniejsza – to nam pokażą przyszłe miesiące. Taka jest moja prośba i propozycja. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Bardzo proszę, ad vocem kolega Bogusław Dobkowski."
Radny Bogusław Dobkowski: „Ja się wypowiem, Szanowni Państwo, jako Dobkowski, a nie przedstawiciel Klubów.
Działając zgodnie z tym, co redaktor Kowalski napisał, jestem człowiekiem ugodowym raczej, i na taką propozycję, jako Dobkowski, gotów byłbym przystać, natomiast oczekuję, że w imieniu Klubu jednego czy drugiego ktoś jeszcze zabierze głos w tej kwestii. Sugerowałbym takie rozwiązanie. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Radny Tadeusz Bobrowski."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Chciałbym przypomnieć indywidualnie panu Radnemu Dobkowskiemu, że te 6 milionów, to już jest kompromis, że propozycje były dalej idące, i podtrzymuję to nasze stanowisko wspólne, żeby jednak skorygować te 6 milionów. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Czy są inne głosy? Kolega Radny Kujawski, bardzo proszę."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Pani Skarbnik.
Ja zrobiłem sobie swego czasu takie podsumowanie zmian budżetowych, które zaszły od momentu, kiedy 13 stycznia uchwaliliśmy budżet do uchwały akurat 51/11. I cóż z tego wynika? Nasze dochody z poziomu 370 mln zł wzrosły do prawie 384 mln zł. Po ostatnio podjętych uchwałach to jest 386 mln zł, a więc wzrosły o 16 mln zł.
Nasze wydatki przy stanie uchwały 51/11 wzrosły tylko o około 8 mln zł. Dostaliśmy 8 milionów, w zaokrągleniu, zwiększenia subwencji oświatowej, więc powinniśmy w mojej ocenie szukać... więc w ten sposób zmniejszyły się nasze potrzeby dokładania niejako do działu oświatowego, 8 milionów stamtąd możemy wycofać.
Podejmując uchwałę 51/16 zwiększyliśmy nasze wydatki majątkowe do około 75 mln zł. Biorąc pod uwagę też poprawki do uchwały 51/9, gdzie deficyt budżetowy miał się zwiększyć o 1,5 mln zł, a się o tą kwotę nie zwiększył, to na chwilę obecną deficyt budżetu wynosi około 36,5 mln zł.
Jeżeli zajrzymy do uchwały budżetowej – prosiłbym Panie Przewodniczący o ewentualne przedłużenie czasu, jeżeli można, więcej nie będę zabierał głosu w tym punkcie – jeżeli spojrzymy do uchwały budżetowej, którą podejmowaliśmy 13 stycznia br. to tam w paragrafie 13 czytamy o deficycie, który wtedy miał wynosić 41 mln zł, i o sposobie jego pokrycia. Pokrycie tego deficytu to miały być przychody z zaciągniętych kredytów i pożyczek – 1 200 tys. zł oraz sprzedaż innych papierów wartościowych, czyli emisja obligacji, określona na 40 mln zł.

W sytuacji takiej, gdy zwiększają nam się dochody bieżące, a to był najistotniejszy problem, rozwarcie szczęk pomiędzy dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi, i spada nam deficyt budżetowy, powinniśmy iść w kierunku takim, by emitować jak najmniej obligacji. Przypomnę, że zgodnie z prognozą długów, w przyszłym roku będziemy musieli spłacić 32 mln zł pod postacią odsetek i kredytów.
Oczywiście, pani Skarbnik ma rację, że potrzeby pożyczkowe Miasta są znacznie większe, ponieważ my nie wypracowujemy w naszym budżecie nadwyżki, która pozwalałaby nam na spłatę już zaciągniętych zobowiązań. Tak naprawdę część naszych zobowiązań rolujemy, spłacając je zaciąganymi kredytami, bądź poprzez emisję obligacji w roku bieżącym.
Zważywszy na to, że przy stanie uchwały 51/11 nasze dochody bieżące wyniosły 346 mln zł, a wydatki bieżące też wyniosły 346 mln zł, to deficyt, który wtedy kształtował się na poziomie 35 mln zł teraz jest o około 1,5 miliona większy i dochody majątkowe planowane na 37 mln zł dawały pokrycie naszych wydatków majątkowych.
I wydaje mi się, że zasadnym byłoby zmniejszyć wysokość emitowanych obligacji, i dążyć dalej w kierunku takim, żebyśmy nasze dochody, które nam rosną, starali się tak wydawać, żeby na koniec roku 2010 nastąpiła różnica pomiędzy dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi na korzyść dochodów bieżących, które moglibyśmy przeznaczyć na spłatę naszych zobowiązań bądź na wydatki majątkowe. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Bardzo proszę, kolega Krzysztof Kido."
Radny Krzysztof Kido: „Szanując arytmetykę, jako naukę i umiejętność dodawania i odejmowania, nie sposób odmówić pewnej logiki w tym, co zaprezentował Radny Kujawski. Tylko ja chciałbym zwrócić uwagę na to, że w momencie, kiedy uchwalaliśmy uchwałę budżetową, to była ona wyrazem kompromisu. Otóż nie weszło sporo tytułów, na które Wydziały złożyły wnioski. I zgodziliśmy się, że realizujemy budżet na takim poziomie, na jakim jesteśmy w stanie go sfinansować. Również zgodziliśmy się na to, że wydatki majątkowe, wkład własny, sfinansujemy z obligacji, kredytów i pożyczek; że deficyt budżetowy będzie wynosił – zgodziliśmy się na tę określoną kwotę.
I teraz, biorąc pod uwagę to, co powiedział pan Przewodniczący Kujawski, skoro pojawiają nam się dodatkowe dochody, chociażby w postaci zwiększonej subwencji, czy pieniędzy, których się nie spodziewaliśmy, to wprowadzajmy dodatkowe tytuły, które będą pozwalały nam osiągnąć cel a nie realizujmy takiego ciasnego sposobu myślenia, że tylko i wyłącznie będziemy ograniczać deficyt budżetowy. Ja z taką polityką nie godzę się, i apeluję do Koleżanek i Kolegów Radnych, abyśmy myśleli o rozwoju miasta w ramach tych uprawnień i kompetencji, które posiadamy."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Bardzo proszę, pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja chciałbym rozwiać nadzieje, które tu roztacza przed Państwem pan Przewodniczący Kujawski, nadzieje zasilenia budżetu przez dodatkową subwencję i przeznaczenia tych pieniędzy na cele inne niż oświatowe.
Chciałbym Państwa zapewnić, że te pieniądze będą musiały być przeznaczone na cele oświatowe. To nie są żadne niespodziewane pieniądze, które nam wpadły jak ślepej kurze ziarno. O tych pieniądzach doskonale wiedzieliśmy, bo te pieniądze to jest efekt kilku rzeczy – to jest efekt sześciolatków przede wszystkim, które trafią do nas we wrześniu; mam nadzieję, że trafi ich dość duża ilość; to jest sprawa awansu zawodowego, oraz to jest sprawa pewnych błędów w pierwszym przeliczeniu przez Ministerstwo Oświaty i Finansów. My doskonale widzieliśmy te błędy i wiedzieliśmy, że będziemy mieli zwiększoną subwencję – bo tak to się co roku odbywa. Ta pierwsza subwencja jest liczona przez Ministerstwo bardzo pobieżnie, potem jest korygowana i poprawiana, więc to jest uwzględnione w naszych propozycjach budżetowych.

I nie liczmy na to, że będziemy mogli sfinansować inne zadania niż oświatowe z tej subwencji. Ona cała pójdzie na cele oświatowe. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Panie Prezydencie, wszyscy, myślę, już na tej sali wiedzą, po trzech latach, że subwencja to nie jest dotacja; subwencję można przeznaczyć także na inne cele, co się dzieje też w różnych miejscach, na przykład powiaty często subwencję drogową przekazują na różne inne cele.
My oczywiście przekażemy tą subwencję na oświatę dlatego, że jest ona i tak niższa... była i tak niższa planowana aniżeli wydatki, które zaplanowaliśmy w budżecie. Ale przez to zmniejszymy własne wydatki na ten cel, także o tym mówili tu koledzy. Myślę, że wszyscy mamy tego świadomość.
Bardzo proszę, kolega jeszcze Robert Kujawski."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Szanowny Panie Prezydencie, żeby istniała jasność co do tego, że jednak ta subwencja, którą otrzymaliśmy zmniejszyła nasz deficyt, odsyłam do druku 51/8 – uzasadnienie: po podjęciu powyższej uchwały – w której przyjęliśmy subwencję oświatową – deficyt ulegnie zmniejszeniu o kwotę 7 798 tys. zł i będzie wynosił 33,5 mln zł, a przypomnę, że paragraf 3. podejmowanej przez nas uchwały budżetowej mówi o tym, że obligacja ma służyć... emisja obligacji ma służyć pokryciu deficytu."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Jeszcze raz pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski, bardzo proszę."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Oczywiście, że można subwencję przeznaczyć na cokolwiek innego, można ją przeznaczyć wtedy, gdy nie ma takiej potrzeby, żeby przeznaczyć ją na cele oświatowe, ale jak już powiedziałem wcześniej, my doskonale wiemy, że będzie ją trzeba przeznaczyć na cele oświatowe. I konstruując budżet zdawaliśmy sobie z tego w pełni sprawę. Ten zapis o tym, że będzie ograniczenie deficytu, jest to zapis formalny, bo formalnie tak to wygląda, natomiast realia są zupełnie inne. Ta subwencja będzie niezbędna na cele oświatowe; będziemy zwiększać wydatki, będziemy proponowali Wysokiej Radzie zwiększenie wydatków na cele oświatowe – o tą subwencję właśnie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „To już jest nowa jeszcze sytuacja, ale o tym, rozumiem, że nie na tej sesji.
Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos?
Nie widzę..."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Ja bym bardzo chciała odpowiedzieć."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Nie widzę, wobec tego proszę o odniesienie się do tych głosów w dyskusji panią Skarbnik."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Trochę dłużej powiem, bo tu wiele rzeczy się miesza, także przepraszam, jeżeli kogoś zdenerwuję, że za dużo mówię... *(głos z sali)* Nie pierwszy raz – taka jestem gaduła, ale chcę, żeby była jasność w podejmowaniu decyzji, uchwał – przez tyle lat się już poznaliśmy.
Po pierwsze, nie widzę nigdzie w uchwale o emisji obligacji komunalnych zapisu, że obligacje są przeznaczone na deficyt, o czym powiedział pan Wiceprzewodniczący Kujawski. To jest po pierwsze.
Po drugie, bardzo dużo mówiliśmy przed chwilą o deficycie, a deficyt to jest tylko różnica między dochodami a wydatkami. A cały budżet, to jeszcze przychody i rozchody. A więc mamy jasność, nie bierzemy obligacji na deficyt, więc nie odwołujmy się do pomniejszanego dziś planowanego deficytu, tylko do całego budżetu.
Pan Przewodniczący powoływał się na uchwałę podjętą 13 stycznia. Ja też się powołam: § 3, punkt 3: „Ustala się przychody w wysokości ponad 56 milionów oraz rozchody ponad 16 milionów" - ja mówię w pełnych kwotach; jest do tego załącznik.
A więc uchwalając budżet, mając dużo wyższy deficyt planowaliśmy, że 57 milionów – tyle –

z takiej kwoty skorzystamy z emisji obligacji, pożyczek, kredytów.
Dziś, po wprowadzeniu tej subwencji, o której tyle mówimy, czyli ponadplanowych dochodach, o innych kwotach, takich jak te 3 miliony - „schetynówki", jak 200 ze Starostwa, jak środki - chociażby 1,5 miliona wprowadzone celowe środki na realizację zadań unijnych, to po wprowadzeniu tego wszystkiego, po tych wszystkich zmianach, zarówno zwiększających dochody, jak i wydatki, nasze potrzeby pożyczkowe przekraczają 52 miliony złotych.
A więc uwzględnione są te wszystkie zmiany.
Dziś prosimy Radę: „do 42 milionów", a po dyskusji ja proszę Szanowną Radę, żeby tą kwotę zaktualizować o 4, ewentualnie 5 milionów; i myślę, że kłótnia teraz o milion złotych jest naprawdę niecelowa. Ja proszę o to, żebyśmy mogli do tej kwoty maksymalnie się zadłużyć, a jak będą jakiekolwiek oszczędności, ta kwota będzie niższa, więc myślę, że nie ma co przedłużać; jeżeli będzie dobra wola Państwa Radnych, to ja bym prosiła, żeby nie skreślać tej przedostatniej emisji obligacji, tylko wstawić kwotę miliona złotych i będzie to consensus, będzie to realizacja budżetu.
A więc, tak czy inaczej, Szanowny Panie Radny Kujawski, plan naszych dochodów majątkowych dzisiaj to 40 mln zł. Plan naszych wydatków majątkowych – nie możemy patrzeć tylko na kwoty z budżetu Miasta, dlatego że będziemy realizować i realizujemy zadania, które są wstawione w Skarbie Państwa, czyli na przykład te kwoty „schetynówek", a przecież my na to dzisiaj mamy te środki zabezpieczone w budżecie, a więc tak czy inaczej ponad 70 mln złotych dziś wiemy już, że co najmniej tyle wydamy na te zadania, które już rozpoczęliśmy, które realizowaliśmy.
A więc budżet to jeszcze rozchody, czyli spłacanie kredytów i pożyczek – i na to przeznaczamy nasze dochody własne. I taka jest potrzeba nasza pożyczkowa. A o tym, czy jeszcze będziemy korzystać z 10 milionów czy nie, to o tym powiedzą nam kolejne miesiące, kiedy będziemy mieli więcej informacji na temat realizacji naszych dochodów, bo po 2 miesiącach z planu 28 milionów z tytułu zbycia majątku, zrealizowaliśmy 2 miliony. Więc nie mówmy o hurra optymizmie, że mamy takie fajne dochody majątkowe i one muszą być przeznaczone na inwestycje, bo wiemy dobrze, że póki co to ze sprzedażą jest ciężko i ten kryzys, i to zamrażanie pieniędzy przez naszych mieszkańców czy biznesmenów jest – i jest odczuwalne. I może się okazać, że nasze potrzeby pożyczkowe na realizację inwestycji będą jeszcze wyższe. Najważniejsze jest to, żeby wydatki bieżące były pokryte dochodami bieżącymi i w chwili obecnej jest ta równowaga. Natomiast jeżeli wrócimy do placówek oświatowych i do innych potrzeb, to oczywiście znowu będzie brakowało środków.
Ja nie rozumiem tylko takiego stwierdzenia, że „o co my się martwimy, o oświatę, dołożymy, bo wycofamy własne". Nie rozumiem, jak można dziś wycofać własne, dać subwencję. Budżet jest jeden, jest jeden worek; wprowadziliśmy subwencję oświatową, mamy jeden plan dochodów, mamy jeden plan wydatków. Jeżeli będzie decyzja, że mamy coś zwiększyć szkołom, to automatycznie podwyższamy nasze wydatki, automatycznie podwyższamy nasz deficyt. Takie są zasady, a więc każda teraz tutaj próba zmian bez ponadplanowych dochodów, tak czy inaczej będzie wpływała na nasz deficyt. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Ad vocem, przypominam, tu już krótko, pół minuty, kolega Robert Kujawski, kolega Bogusław Dobkowski."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „Szanowna Pani Skarbnik, przypomnę zapis § 3. uchwały budżetowej podjętej 13 stycznia: punkt 1. ustala się deficyt budżetu Miasta Słupska w kwocie 41 267 tys. zł. Ustala się finansowanie deficytu przychodami ze: sprzedaży innych papierów wartościowych, czyli obligacji w kwocie 40 milionów, przychodami z zaciągniętych kredytów i pożyczek..."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz: „To nie to."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: „... w kwocie 1 267 tysięcy.
Powiedziała Pani Skarbnik, że tylko 2 miliony wykonamy dochodów ze sprzedaży majątku.

Ja pamiętam dyskusję na sesji budżetowej, gdy mówiliśmy o tym, że zapisywanie w planie 37 mln zł, czy teraz już 40 mln zł dochodów majątkowych jest mało realne, i pamiętam, że wtedy przekonywano nas o tym, że jest to jak najbardziej realne. Prosiłbym Panią Skarbnik o to, że skoro w momencie uchwalania uchwały budżetowej były to dochody realne, to sądzę, że dwa miesiące i kilka dni później dalej są realne, i mam nadzieję, że one będą wykonane. W związku z powyższym na chwilę obecną, przy deficycie, który się zmniejszył, nie ma potrzeby, żebyśmy emitowali więcej obligacji, bo 42 miliony – bo taka jest Państwa propozycja, niż zapisaliśmy w uchwale budżetowej."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, kolega Bogusław Dobkowski."

Radny Bogusław Dobkowski: „Szanowni Państwo, biorąc pod uwagę, co najmniej trzy rzeczy, pierwsze, że mamy dopiero marzec i do końca roku się może dużo jeszcze zmienić, po drugie, szanuję panią Skarbnik za wiedzę, a za słowa różnie, ale jakoś tam się dogadujemy – poza tym, biorąc pod uwagę trzecią rzecz, uważam bardzo istotną, a mianowicie, że jest tam słowo „do", no i to, że jest wola jak gdyby kompromisu, apeluję do Kolegów i Koleżanek, żebyśmy się zgodzili na te 37. Już na tym etapie, w tym marcu nie mówmy o jednym milionie, bo do końca roku się może okazać – oby w tą dobrą stronę, ale zmiany mogą być milionowe. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję.

*(wypowiedzi poza mikrofonem)*

Przepraszam bardzo, proszę nie przekrzykiwać.

Nie widzę więcej zgłoszeń, wobec tego w tej chwili mam do przegłosowania dwa wnioski – jeden, który mówi o tym, aby zmniejszyć emisję obligacji do kwoty... na łączną kwotę „do 36 milionów", drugą - „do kwoty 37".

*(wypowiedzi poza mikrofonem)*

Przepraszam, 42 minus 5 to jest jednak 37.

W związku z tym, że wcześniej był wniosek zgłoszony przez kolegę Dobkowskiego w imieniu obu Klubów, poddaję pod głosowanie ten wniosek.

Kto z Państwa jest za wnioskiem Klubów PiS i PO, aby zmniejszyć wartość obligacji do kwoty 36 milionów, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Kolega Lewenstam, gdyby jeszcze oddał głos.

Wszyscy na sali oddali głos, proszę wynik głosowania.

**11 głosów za, 7 głosów przeciwnych, 3 głosy wstrzymujące się."**

W tej sytuacji nie ma już racji bytu głosowanie nad wnioskiem drugim.

**Stwierdzam, że wniosek uzyskał większość.**

Poddaję pod głosowanie projekt uchwały z autopoprawką pana Prezydenta oraz przegłosowanym przed chwilą wnioskiem.

Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Kolega Rosiński.

Wszyscy oddali głos, proszę o wynik głosowania.

**Głosowało 21 radnych: 14 głosów oddano za, 3 głosy przeciwne i 4 głosy wstrzymujące się.**

**Stwierdzam, że Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie emisji obligacji komunalnych, wraz ze zgłoszoną autopoprawką i przyjęta poprawką.**

***(Ww. uchwala Nr LI/784/10 stanowi zał. Nr 55 do niniejszego protokołu.)***

## *8) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania Organizacji związkowych działających przy Miejskim Zakładzie Komunikacji Sp. z o.o. z siedzibą w Słupsku do usunięcia naruszenia prawa Uchwałą Nr 47/726/10 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 27 stycznia 2010 r. (druk nr 51/15)*

(*Pismo OK.ROI.I.0530-70/10 z 18 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 56 do niniejszego protokołu.)*

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania Organizacji związkowych działających przy Miejskim Zakładzie Komunikacji Sp. z o.o. z siedzibą w Słupsku do usunięcia naruszenia prawa Uchwałą Nr XLVII/726/10 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 27 stycznia 2010 roku, projekt na druku numer 51/15.

Informuję, że pismem z dnia 8 lutego Organizacje związkowe działające przy MZK Sp. z o.o. z siedzibą w Słupsku wezwały Radę Miejską do usunięcia naruszenia uprawnień Miejskiego Zakładu Komunikacji spowodowanego uchwałą Rady Miejskiej z dnia 27 styczna 2010 roku w sprawie wyrażenia zgody na zaciągnięcie zobowiązania przez Gminę Miasto Słupsk – jednostkę budżetową Zarząd Transportu Miejskiego w Słupsku z tytułu zawarcia umowy o świadczenie publicznych usług przewozowych w zakresie komunikacji autobusowej w ramach słupskiej komunikacji miejskiej na okres 4 lat.

*(Ww. pismo stanowi zał. Nr 57 do niniejszego protokołu.)*

Pismo przekazałem Prezydentowi Miasta w celu przygotowania projektu uchwały oraz radnym – do wiadomości.

Bardzo proszę pana Andrzeja Pietronia, Dyrektora Wydziału Komunikacji, o przedstawienie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem. Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.”

Dyrektor Wydziału Komunikacji Andrzej Pietroń: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.

Przedstawiam projekt uchwały w rozpatrzenia wezwania Organizacji związkowych działających przy MZK w Słupsku do usunięcia naruszenia prawa Uchwałą Rady Miasta z dnia 27 stycznia 2010 roku.

§ 1 punkt 1.: Uznaje się za bezzasadne wezwanie Organizacji związkowych do usunięcia naruszenia prawa Uchwałą Rady Miejskiej z dnia 27 stycznia 2010 roku.

Uzasadnienie:

Po pierwsze: Biuro Prawne tutejszego Urzędu stwierdziło, że nie ma naruszenia prawa w przypadku tej uchwały.

Przypomnijmy sobie – dwa miesiące temu Szanowna Rada uchwaliła daną uchwałę, nie wnosząc żadnych uwag co do meritum tej uchwały, ani też jej strony formalno-prawnej.

Ta uchwała, chcę przypomnieć, miała charakter intencyjny, w związku z tym, jak to mówi się „diabeł tkwi w szczegółach” - rozstrzygnięcie kto będzie i co robił na linii numer 15 będzie rozstrzygał przetarg, a przede wszystkim istotne warunki zamówienia tego przetargu, i tam rzeczywiście przypilnujemy tego, żeby nie zostały naruszone te 3% odchylenia od tej ilości wozokilometrów, które są zawarte w tej umowie.

Umowa przede wszystkim gwarantuje dla MZK 97% zadań przewozowych i jednocześnie przychodów z wykonania tych zadań.

To tyle, jeżeli chodzi o uzasadnienie. Dziękuję Pięknie.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję Panu Dyrektorowi. Informuję, że Komisja Porządku Publicznego nie wyraziła opinii w sprawie projektu – w głosowaniu padła równa ilość głosów za i przeciw, natomiast Komisje Gospodarki Komunalnej oraz Rewizyjna zaopiniowały projekt negatywnie.

*(Ww. opinie Komisji Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich; Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Rewizyjnej stanowią zał. Nr 58, 59 i 60*

*do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie projektu uchwały?
Bardzo proszę, kolega Radny Tadeusz Bobrowski, i jako kolejny – kolega Andrzej Obecny. Bardzo proszę."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.
Kilka kwestii. Po pierwsze, chciałbym panu Dyrektorowi i panu Prezydentowi szczególnie przypomnieć zapis uchwały 541 z 29 kwietnia 2009, w paragrafie numer 5, o brzmieniu: „Wyraża się wolę udostępnienia w formie przetargu publicznego innym podmiotom wykonującym usługi przewozowe komunikacji zbiorowej. Przetargi mogą być rozpisane na linie deficytowe i nowo tworzone." - to jest uchwała aktualna, prawo miejscowe. Ale temat jest szerszy. Temat jest przede wszystkim o sposób prywatyzacji. Jeżeli chcemy robić... popełniać takie błędy, jak zostały popełnione błędy na początku lat dziewięćdziesiątych, to proszę bardzo, droga jest ku temu otwarta.
Intencją pana Prezydenta jest sprywatyzowanie 3% wartości usług podpisanych umową, w tym roku. W następnym roku następne 3%. Wartością samą w sobie, jeżeli chodzi o prywatyzację, jest rynek, rynek komunikacji miejskiej w mieście Słupsku. Miejski Zakład Komunikacji jest jakby tutaj obok.
Nasz Klub, Klub Prawa i Sprawiedliwości, nigdy nie był przeciw prywatyzacji. Zapisaliśmy w uchwale, że chcemy sprywatyzować Miejski Zakład Komunikacji, to znaczy, że chcemy sprywatyzować również i rynek. Pan Prezydent Maciej Kobyliński opóźnił o półtora roku restrukturyzację... *(koniec czasu wypowiedzi)* … Proszę pana Przewodniczącego o przedłużenie czasu, ponieważ mówię w imieniu Klubu.
Prezydent opóźnił restrukturyzację i przekształcenie MZK o około półtora roku do dwóch lat, co spowodowało wygenerowanie strat na rok 2008 w kwocie około 3,5 miliona, co potwierdza ówczesny członek Rady Nadzorczej, a równolegle Dyrektor Wydziału Komunikacji, pan Pietroń.
Chciałbym również tutaj powiedzieć, że sprzedaż całego rynku to jest wartość. Sprzedaż rynku przez 5 lat po 3% pomniejsza tą wartość, i to znacznie. To jest jakby jedna sprawa.
Sprawa druga – przekształcenia i restrukturyzacja. Jest na sali – nie wiem, czy jest – pani Prezes, ale chciałbym, żeby pan Przewodniczący udzielił głosu pani Prezes, i żeby pani Prezes jednoznacznie się określiła, czy uszczuplanie dochodów w postaci 3% co roku nie ma wpływu żadnego na restrukturyzację przedsiębiorstwa – spółki. A restrukturyzacja miała polegać między innymi na odnowie taboru – Miasto już nie będzie kapitalizować, nie będzie już wkładać udziału kapitałowego na cele inwestycyjne; restrukturyzacja miała również polegać – i to, co jest najważniejsze, na naprawie przedsiębiorstwa – spółki. Teraz nowy Zarząd zaczyna działać. Jeżeli my po paru miesiącach od wyrażenia zgody na te działania zaczynamy zabierać narzędzia do tych działań, to jesteśmy co najmniej niepoważni.
Również chciałbym, żeby pani Dyrektor Biura Prawnego określiła się, czy zapis w uchwale 541, paragraf numer 5 nie jest sprzeczny z proponowaną uchwałą przez pana Prezydenta. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Radny Andrzej Obecny."
Radny Andrzej Obecny: „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo.
Ja właściwie mogę powiedzieć, że zgadzam się tutaj co do wniosków z panem Radnym Dobkowskim – i mówię nie w swoim imieniu ale w większości, w imieniu naszego Klubu, który uważa, że..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Przepraszam, Radny Bobrowski."
Radny Andrzej Obecny: „A ja powiedziałem jak?"
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dobkowski."
Radny Andrzej Obecny: „Przepraszam.

Z Radnym Bobrowskim – ale czasem też się zgadzam z Radnym Dobkowskim, więc... nie wiem, czy akurat tutaj w tym względzie.
Proszę Państwa, właściwie nie można jakby zmieniać reguł gry podczas podpisania jakiejś umowy i podczas tego, co wypracowywaliśmy tutaj dosyć długi okres czasu – żeby ta nasza Spółka mogła poprzez restrukturyzację przygotować się do sprostania konkurencyjności rynku.
To, co właściwie chce się wprowadzić, to nie jest żadna częściowa prywatyzacja, żaden wskaźnik pewnej konkurencyjności, to jest właściwie wprowadzenie przewoźnika – może to być przewoźnik, który nie spełnia żadnych kryteriów rzeczywistego, poważnego przewoźnika, który może wpłynąć na kształtowanie się rynku konkurencji w Słupsku.
Natomiast my dzisiaj się wypowiadamy na temat jakby praworządności tej uchwały, czy ona jest zgodna z prawem. Uważam, że nie jest zgodna z prawem, bo sporny paragraf tutaj, o te 3%, wskazywał, że strony tego porozumienia, podpisując je miały dobrą wolę, wyobrażając sobie, że te 3% dotyczy tego jednego przewoźnika, a zmniejszenie wozokilometrów może dotyczyć pewnych sytuacji incydentalnych, jak na przykład remonty dróg, pewne inne sprawy czy powody, które mogą spowodować zmniejszenie tych wozokilometrów. Nikt nie mówił tutaj o wprowadzaniu, i nikt nie myślał z chwilą podpisywania umowy w dobrej wierze o tym, że będzie wprowadzana jakaś konkurencja. I pod tym względem jestem przekonany w 100%, że zostało tutaj naruszone prawo i będę głosował tak, jak mówią to związki zawodowe, że nas do usunięcia wady tej uchwały. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Przewodniczący Robert Kujawski."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo.
Wydaje mi się, że powinniśmy sobie odpowiedzieć na jedno zasadnicze pytanie – jak rozmawiałem z panią Prezes i pytałem o to, czy linia numer 15 jest deficytowa. Nie jest deficytowa. Nie jest to żadna linia nowo tworzona. Spółka przechodzi restrukturyzację kosztem pracowników, przy spokoju, który gwarantują związki zawodowe, przy wytężonej pracy Zarządu. Ta restrukturyzacja, w mojej ocenie, przebiega bardzo dobrze. I teraz, skoro mamy linię, która jest dochodowa, przynosi temu przedsiębiorstwu przychody, przynosi zyski, to jaki jest sens wyłączania takiej linii?
Intencja, która była w kwietniowej uchwale, tej 541, jasno mówiła o tym, że – i takie były też dyskusje, które pamiętam – że jeżeli coś mamy wyłączać z MZK, to to, co MZK przynosi straty, co jest niedochodowe, tak, żeby nie obciążało dodatkowo Spółki. Ja wiem, że też są inne opinie prawne, niż tylko ta, w oparciu o którą... która jest dołączona do uzasadnienia uchwały, mają je związki zawodowe. Jeżeli istniałaby taka możliwość, prosiłbym pana Przewodniczącego o to, żeby związki zawodowe mogły tą opinię prawną także przedstawić na tej sali.
Wydaje mi się, że nie jest dobrym rozwiązaniem, żebyśmy likwidowali dochodową część działalności Spółki i koniecznie wypychali ją na zewnątrz. Jeżeli jest coś, są linie, chcemy badać rynek, to szukajmy w MZK takich linii, które są niedochodowe, albo zmieńmy układ linii w mieście Słupsku i te nowe linie wypuśćmy na rynek. Nie odcinajmy MZK tej linii, która jest dla niej dochodowa, przynosi tej Spółce zyski."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Radny Krzysztof Kido."
Radny Krzysztof Kido: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.
Nie można posługiwać się pojęciami, jeżeli ich się nie rozumie. I zwracam się tutaj do Pana Radnego Kujawskiego – w formule, w której Miasto kupiło od Spółki MZK usługę wozokilometrów nie ma pojęcia linii „dochodowej" czy linii „deficytowej". Jeżeli nie będzie autobus jeżdżący na trasie woził pasażerów, to linia ta przynosi dokładnie takie same przychody dla

Spółki, jak autobus byłby wypełniony do ostatniego miejsca. To Miasto może ponieść jedynie stratę, ponieważ nie będzie miało przychodów z biletów. I proszę tutaj nie mydlić oczu i nie wprowadzać w błąd koleżanki i kolegów Radnych. Ten eksperyment, który został zaproponowany, jest poddawany w tej chwili ocenie i w drodze głosowania rozstrzygniemy, czy uważamy, że takim rozwiązaniem naruszyliśmy zasady tej umowy, czy nie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk."
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Przede wszystkim chcę sprostować i absolutnie zaprzeczyć temu, że Prezydent Kobyliński, Maciej Kobyliński, jak to powiedział pan Radny przedmówca, blokował jakiekolwiek zmiany w MZK.
Przed zmianami w MZK może nie było, powiedziałbym, nazbyt bogato, niemniej jednak ta firma się rozwijała i na nic w tej firmie nie brakowało pieniędzy. Dopiero, jak tutaj sprawy w swoje ręce wziął przedmówca, i zaczął powodować... wymuszać wręcz tą restrukturyzację, wtedy pojawiły się minusy. I te minusy spowodowane są tylko i wyłącznie dlatego, że Rada po prostu nie dała takiej ilości pieniędzy, jaką MZK potrzebowało.
Dzisiaj jest inna sytuacja, ponieważ jest kontrakt – wozokilometr zaakceptowany wcześniej przez Radę i chcąc nie chcąc, to po stronie Rady i Prezydenta jest zapewnienie odpowiedniej ilości pieniędzy dla MZK.
Sytuacja się absolutnie zmieniła, i w tej chwili MZK, owszem, będzie miało pieniądze, jeżeli będą mieli na nowy sprzęt, na wyższe płace, jeżeli będą oszczędzać. I to jest ta dobra strona tej restrukturyzacji, że zwrócono uwagę na koszty. Niemniej jednak wcześniej, w MZK nie brakowało pieniędzy, i nie mieli żadnych minusów, bo mimo wszystko zapewnialiśmy im niezbędną ilość pieniędzy, a nie z tego tytułu, że tam zarządzanie było takie lub inne.
Teraz, Proszę Państwa, skoro przeszliśmy na rynek przewozów, i mamy na nim jednego przewoźnika, cały czas oczekiwania ze strony Państwa, ze strony radnych były, żeby to był prawdziwy rynek, i żeby pojawiły się również na nim chociaż... chociaż jedna linia konkurencyjna. I właśnie próbujemy taką linię stworzyć, ale, Proszę Państwa, nie to jest przedmiotem w ogóle tej uchwały, ponieważ poprzednia uchwała, ta uchwała lutowa, już..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Styczniowa."
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „... styczniowa, umożliwiła już uwolnienie już tych 3% rynku, natomiast ta uchwała dotyczy stricte tylko i wyłącznie, czy przyjmujemy protest związków zawodowych, uznajemy go, czy też uznajemy za bezzasadny?
Jeżeli chodzi o stanowisko Prezydenta, Proszę Państwa, Prezydent jest zarówno... zgadza się zarówno z jedną, jak i z drugą stroną. Nic nie stoi na przeszkodzie, że dalej utrzymujemy monopol MZK i dalej on będzie w ten sposób funkcjonował – chyba że Państwo tak... ale to Państwo wtedy uznacie: „tak, chcemy tylko i wyłącznie utrzymać, niejako zabetonować monopol MZK", bądź też, jeżeli podtrzymacie zdanie ze styczniowej uchwały, uwolnimy 3% wartości przewozów w tym roku.
Chciałbym Państwa zapewnić, że o ile ilość kilometrów się zmniejszy o te właściwie nawet niecałe 3%, bo o 2% chyba w tym roku, o tyle wartość pieniędzy, która będzie wpływała do MZK, nie zmieni się, ponieważ następuje unowocześnienie taboru, 2 autobusy w związku z tym najstarsze są wycofywane z eksploatacji, natomiast wprowadzone na nich nowoczesne autobusy niskopodwoziowe, będą jeździły za wyższe stawki, zgodnie z umową, a w związku z tym ilość pieniędzy, którą otrzyma MZK, nie zmieni się. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Radny Jan Lange."
Radny Jan Lange: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado."
Moi poprzednicy w swoich wypowiedziach powoływali się na uchwałę odnośnie uwolnienia niektórych linii.
Ale oprócz uchwały, Drodzy Koledzy, to trzeba wziąć pod uwagę jeszcze, że do każdej

uchwały są umowy, umowy zawierane przez strony. Każda ze stron, zarówno strona MZK, jak i strona ZTM-u, która podpisywała umowy, ma sztab swoich prawników. I dzisiaj, mówiąc, jak niektórzy się wypowiadają, że uważają, iż ta umowa jest niezgodna z prawem – ja wielce jestem zdumiony takimi stwierdzeniami. To po pierwsze.
Po drugie, uważam, że związkowcy zaprotestowali przeciwko uwolnieniu tych 3% wozokilometrów – ja uważam osobiście, że związkowcy nie są stroną akurat w tym przypadku, żeby tu protestować. Chciałbym nadmienić, gdzie byli związkowcy, kiedy podejmowano nietrafne decyzje zakupu autobusów – etanolowców? Wtedy był spokój.
Nie chcę się dalej na ten temat rozwodzić, bo mogę niesłuszne podejrzenia tutaj skierować, natomiast mam trochę cichą nadzieję, że zostanie ten projekt uchwały poparty. Poparty tylko dlatego, że myśmy od dłuższego czasu – może przypomnę, bo ja już mówiłem na Komisjach różnych, dlaczego – dlatego, że kiedy był ustalony wozokilometr w granicach 7,30, 7,40, a teraz jest jeszcze wyższy, to wówczas my protestowaliśmy, mówiąc o tym, iż jest on wielce zawyżony... *(koniec czasu wypowiedzi)*...w stosunku do innych miast, chociażby tutaj z Pomorza, czy z Pomorza Gdańskiego, czy Szczecińskiego.
Dzisiaj, kiedy chcemy się dowiedzieć o realny koszt przewozu jednego wozokilometra to my tą drogę chcemy sobie zamknąć. Ja wiem, jestem przekonany o tym, że ten wozokilometr jest wielce zawyżony, że to jest nasza dotacja dla MZK poprzez to, że MZK... *(koniec czasu wypowiedzi)* ...wozokilometrów zawyżyło.
Dzisiaj, żeby mieć obiektywne spojrzenie, powinniśmy tą uchwałę pana Prezydenta poprzeć. Jestem przekonany. Przynajmniej ja będę za tym głosował."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Bardzo proszę, kolega Radny Mirosław Pająk."
Radny Mirosław Pająk: „Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni.
Trudno mi się zgodzić, tu w tej polemice akurat będę wspierał Klub Prawa i Sprawiedliwości, i myślę, że niektórych kolegów z lewej strony, jak i również tutaj z Platformy Obywatelskiej, chociażby dlatego, że tak jak tu wspomniano, pacta sunt servanda, do dotrzymania, a nie do tego, żeby później szukać zaułków, szukać przyczyn, że to myśmy wtedy tak myśleli, ale teraz to my inaczej myślimy.
Ludzie zaplanowali sobie, że muszą oddać dług, do którego doprowadził właściciel, bo właściciel przymykał oko na zbyt bardzo rozchwianą gospodarkę w MZK, i udawał, że nic nie wie. I muszę powiedzieć, że związki zawodowe, właśnie związki zawodowe, protestowały, i gdyby nie związki zawodowe, ta firma już by spadła w przepaść. I dobrze sobie wiemy, jak w ubiegłym roku żeśmy wszyscy oglądali piękne plany, które nam tu przedstawiał nie kto inny, tylko pan Dyrektor Grzybiński, i przekonywał nas, żebyśmy taką umowę a nie inną właściwie zawarli. Dzisiaj okazuje się, że wszyscy do tego plecami się odwracają, że oni właściwie to nie mówili o tym. I ja jestem zdumiony. Mało tego, nawet etycznie nie podeszliśmy do tej sprawy, że świętej pamięci już co prawda mój kolega, ale tuż przed zejściem z tego świata jeszcze jeździli do szpitala, żeby podpisywać umowę – jeździły tutaj służby, żeby ten człowiek, który już był w szpitalu, podpisał jeszcze umowę. No ludzie, dzisiaj każdy oczy na to przymyka i udaje, że etycznie i poprawnie wszyscy się dobrze zachowywali, a tymczasem okazuje się, że wypracowaliśmy jakiś sobie kompromis, wypracowaliśmy, że na pięć lat, chociaż tu pan Krzysztof razem ze mną chcieliśmy dziewięciu lat, nawet dziesięciu, ale dzisiaj już widocznie panu Krzysztofowi przeszło pozyskiwanie przed wyborami głosów – no to mówi, że już teraz w odwrotną stronę teraz trzeba zlikwidować MZK. No i nie mogę... *(koniec czasu wypowiedzi)."*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Rozumiem, skończył kolega? Przepraszam, bo... bardzo proszę, jeśli już to do mikrofonu."
Radny Mirosław Pająk: „Już dziękuję, ja myślałem, że wcześniej Pan przerwał."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Nie, nie przerwałem.
Bardzo proszę, kolega Radny Tadeusz Bobrowski.”
Radny Tadeusz Bobrowski: „Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Muszę się odnieść do wypowiedzi pana Prezydenta Andrzeja Kaczmarczyka.
Kolejny raz Pan próbuje tutaj, Panie Prezydencie, z całym szacunkiem, ale przypomnę.
To wniosek Rady Miejskiej podjęty w stosownej uchwale o prywatyzacji przedsiębiorstwa MZK był, to nie Bobrowskiego. To, że się źle działo w MZK to na wniosek pana Prezydenta, Macieja Kobylińskiego, pana Wiceprezydenta – sprawą się zajęły autorytety prawne w Polsce, i to z tego opracowania pana profesora Suchorzewskiego były konkretne wnioski.
I te wnioski myśmy po prostu wprowadzali, i ten pan profesor zinwentaryzował i zdiagnozował sytuację w MZK. I dzisiaj, jak ja słyszę, że Bobrowski doprowadził do straty w MZK, no to mi ręce opadają. Że główny tenor Lewicy, pan Krzysztof... no nie będę już... jesteśmy w okresie przedświątecznym, dajmy spokój.
Bardzo proszę, Panie Prezydencie, trochę o wstrzemięźliwość. Wypowiadanie takich słów, że Bobrowski MZK zlikwidował – to już jest nie do pomyślenia. Dziękuję.
Proszę, Panie Przewodniczący, o udostępnienie głosu tym osobom, o które prosiłem.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Za momencik.
Bardzo proszę, pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk.”
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „Dziękuję.
Szanowni Państwo, pan Bobrowski stał się takim symbolem – głównym adwersarzem, żeby pewnych pieniędzy nie wydawać, stąd pada jego nazwisko. Natomiast, Proszę Państwa, to jest niestety... to, co Pan powiedział teraz w ostatni zdaniu, w wypowiedziach – tak, to jest prawda, że właśnie na skutek późniejszych działań Prezydenta, spowodowanych zablokowaniem w ogóle pieniędzy dla MZK, w wyniku zablokowania, niedofinansowania MZK, został spowodowany minus. I dalej, te prace równie dobrze można byłoby prowadzić, gdybyśmy nie blokowali tych pieniędzy i dalej prowadzili te wszystkie czynności, które żeśmy robili.
W związku z tym nie zgadzam się z tym, że minus jest wypracowany przez... że to jest wina pana Prezydenta. Natomiast, Proszę Państwa, ja proszę, żeby głos zabrał pan Dyrektor Grzybiński; nie wiem, czy po wypowiedziach panów ze związków zawodowych, czy przed – zostawiam to panu Przewodniczącemu, ale proszę, żeby dopuścić go do głosu. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Ale zanim, pozwolę sobie również w tej dyskusji zabrać głos.
Ja nie chciałbym rozwijać jej i wracać do tego, z czyjej winy – absolutnie podzielam tu zdanie kolegi Bobrowskiego, że to nie winą radnych jest to, że taka sytuacja była w MZK jak była. Oczywiście, pewnie pan Prezydent za chwilę powiedziałby, że się ze mną nie zgadza, wobec tego zostawiam ten wątek. Chciałem tylko wrócić do konkretnego projektu uchwały, która jest, i tej, którą podjęliśmy wcześniej.
Dziwię się dzisiaj tu koledze Andrzejowi Obecnemu i tym wszystkim, którzy mówią, że uchwała została podjęta z naruszeniem prawa w styczniu, bo jeśli tak, to ja się pytam, gdzie byli wszyscy Ci, którzy tak sądzili i nie skorzystali z możliwości prawnych, zgłaszając to do Wojewody, występując z wnioskiem o uchylenie uchwały jako podjętej niezgodnie z prawem.
Nikt takiego wniosku nie zgłosił, było tu również pytanie kolegi, czy zwrócenie się do pani mecenas o to, czy ta uchwała jest zgodna z prawem, czy nie – będę jeszcze później prosił panią Dyrektor o zabranie głosu.
Był też apel o to, aby związkowcy mogli przedstawić opinię, którą posiadają w tej sprawie. Z tego, co ja wiem, znam treść tej opinii, to, Proszę Państwa, opinia, którą posiadają koledzy związkowcy nie dotyczy tej uchwały, którą podjęliśmy, natomiast dotyczy interpretacji postanowień paragrafu 2. umowy, którą podpisała spółka MZK z Zarządem Transportu Miejskiego – z panem Prezydentem, ale... to Zarządem Transportu Miejskiego. Z tego, co ja tam wyczyta-

łem, zacytuję jedno zdanie, a mianowicie: „przepis w niniejszej sprawie nie powinien wpływać na jakość sformułowanych wniosków, ale – i to jest ważne – strony umowy w sposób obiektywnie jednoznaczny ustaliły treść umowy i związane z tym konsekwencje prawne, trudno byłoby zatem wskazywać, że zamiar stron w chwili zawarcia umowy był zgoła inny aniżeli wynika z treści umowy."

Proszę Państwa, myśmy podjęli uchwałę, na którą tu się koledzy powołują, zupełnie świadomie, przyjmując stawki wozokilometra wyższe aniżeli prawdopodobnie są rzeczywiste – po to, żeby przez pewien okres chronić tą Spółkę. Ale, jeżeli później jest podpisana umowa między... umowa już wykonawcza między Spółką a Prezydentem, która zawiera takie stwierdzenia, które jak nawet opinia prawna zewnętrzna mówi, że są po prostu... realizacja... tamta uchwała, o której dzisiaj mówimy, nie narusza tych zapisów, wobec tego również wtedy – Klub Platformy Obywatelskiej – uważaliśmy, że już nie możemy w to się mieszać. Po prostu jest to realizacja pewnej umowy, którą podpisała Spółka z panem Prezydentem – wtedy nikt nie podnosił, i nie wiedzielibyśmy prawdopodobnie do tego momentu... nie wiedzieliśmy nic do tego momentu, kiedy się pojawił projekt uchwały dzisiaj kwestionowanej, gdyby nie właśnie dyskusja na ten temat. W tej sytuacji proszę o wskazanie i dyskusję jednak na temat uchwały, uchwały, którą podjęliśmy w styczniu – czy narusza ona jakieś prawa, czy nie?

Na marginesie chcę powiedzieć, żeby sprawy nie zamykać czy nie próbować chować, jak to niektórzy mówią, pod dywan, to wyszliśmy z tym projektem uchwały, aby została ona rozpatrzona na sesji, bo tak naprawdę podzielam zdecydowanie głos kolegi Janka Langego, który mówi, że z całą sympatią, ale związkowcy nie są tu stroną. Ale żeby można było o tym porozmawiać i wyjaśnić te kwestie, zdecydowaliśmy wystąpić do pana Prezydenta o przygotowanie projektu uchwały. I przyznaję, nie rozumiem tego, co w pewnej chwili powiedział pan Prezydent Kaczmarczyk, że pan Prezydent jest za i przeciw. Jeśli jest za, to rozumiem, że przygotował uchwałę, z której wynika, że nie naruszono prawa, a jeśli nie naruszono prawa, to nie rozumiem, dlaczego jest przeciw, i również zgodziłby się, żebyśmy my tą uchwałę, zgodną z prawem, uchylali. Tyle mój głos w dyskusji.

Jeszcze raz chcę powiedzieć – to dzięki Radzie i dzięki przekonaniu, że chcemy, aby Spółka miała czas i możliwość doprowadzenia jej do takiego stanu, że może konkurować – wyraziliśmy zgodę i głosowaliśmy za uchwałą, która, przypomnę, była bardzo kontrowersyjna. Przecież wielu mieszkańców miało – oczywiście poza pracownikami Spółki, to oczywiste – wielu mieszkańców miasta miało do nas żal, że głosujemy i jakby na cztery lata próbujemy stwarzać parasol ochronny nad Spółką. Zrobiliśmy to z pełną świadomością, ale proszę dzisiaj nie mieć pretensji, że nie chcemy uchylać uchwały, która jest wynikiem umowy wykonawczej podpisanej przez uprawniony organ Spółki i Prezydenta. Stąd też Klub Platformy Obywatelskiej nie widzi możliwości zmiany swojego stanowiska w tej sprawie. Dziękuję.

Bardzo proszę kolegę Andrzeja Obecnego."

Radny Andrzej Obecny: „Panie Przewodniczący, ja uważam za pewną niezręczność nie tylko Pana wypowiedź, że związki zawodowe nie są stroną. Ja przypominam, że rozpatrujemy naruszenie prawa, a jeżeli chodzi o zgłoszenie naruszenia prawa, to właściwie każdy obywatel Polski, każda organizacja jest w takim aspekcie stroną. To tylko tyle."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Opieram się także na opinii prawnej, którą przygotowało Biuro Prawne i proszę nie mieć pretensji, że ją prezentuję."

Radny Andrzej Obecny: „Ale my rozpatrujemy naruszenie prawa, a tu się zrobiła cała debata na temat restrukturyzacji, funkcjonowania, prywatyzacji Spółki."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „To prawda."

Radny Andrzej Obecny: „A jest tylko element naruszenia prawa i wypowiadajmy się tylko w tym kierunku. A jeżeli jest element naruszenia prawa, ja się zgadzam z panem Przewodniczącym, że każdy z nas mógł to zgłosić – nie każde naruszenie prawa jest tak łatwo rozpoznać. Związki rozpoznały i to zgłosiły *(koniec czasu wypowiedzi)."*

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Bardzo proszę, Pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk.”
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „Dalej kontynuuję obronę Prezydenta, dlatego że, Panie Przewodniczący, mówiąc o tym – Prezydent pełni kilka funkcji. Jeżeli chodzi o właściciela firmy MZK to jest absolutnie za, żeby w 100% MZK realizowało przewozy na terenie Miasta. Natomiast, biorąc pod uwagę cały interes mieszkańców, cały system miejski, istotnie właściwe jest postawienie, żeby przynajmniej jedna linia jeździła jako tak zwana linia uwolniona, która byłaby odniesieniem do kosztów i cen, jakie ponosi MZK i kosztów wozokilometra. I pod takim kątem to mówiłem, natomiast nie mówiłem tego... W gruncie rzeczy istota dalszej tej uchwały jest też właściwie taka – czy my się zgodzimy na dalszą kontynuację realizacji uwolnionej linii czy też nie. Natomiast nie ulega wątpliwości, że w ocenie Biura Prawnego ta uchwała, którą żeśmy podjęli w styczniu, jest zgodna z prawem. I tu Prezydent wyraził swoje stanowisko w tym względzie.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Bardzo proszę, kolega Mirosław Pająk.”
Radny Mirosław Pająk: „Czy Biura Prawnego, które się mieści w korytarzu pana Prezydenta Kaczmarka... Kaczmarzyka, przepraszam... *(nie nagrane głosy z sali)*... Kaczmarczyka, przepraszam, mi już po prostu mięśnie nie trzymają.
Czy to jest po prostu opinia prawna pana Dudry sąsiadującego z panem Prezydentem Kobylińskim? Bo teraz... która to jest opinia prawna?
Druga sprawa...”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Przepraszam...”
Radny Mirosław Pająk: „...Panie Prezydencie, czy Pan w swojej wypowiedzi powiedział, że ci, którzy wejdą na linię to będą za tańszymi biletami dla mieszkańców jeździć, tak? Nie? A, taka sama, o... to rzeczywiście poprawa będzie dla mieszkańców. To będzie poprawa dla mieszkańców.
I trzecia sprawa – rzeczywiście, oprzyjmy się na tym, na czym oparły się dwie kancelarie – kancelaria pana Prezydenta Kobylińskiego w osobie pana Dudry i kancelaria niezależna, z Sopotu, na którą związkowcy zrzucili się, nie mając specjalnie dużo pieniędzy, ale zrzucili się, żeby taką opinię uzyskać.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Chciałem tu przypomnieć koledze Mirosławowi Pająkowi i innym, że projekt uchwały w tej sprawie opiniował pan magister Marcin Jaroszewski, a więc nie pan...”
Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego Marcin Grzybiński: „Jaroszewicz.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Przepraszam, Jaroszewicz, a nie pan Józef Dudra, wobec tego myślę, że do tej opinii należałoby mieć bardziej takie spokojne podejście.
Bardzo proszę, może w takiej kolejności: pan Dyrektor Grzybiński, pani Dyrektor Biura Prawnego, później poproszę panią Prezes Spółki MZK o zabranie głosu. Proszę uprzejmie.”
Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego Marcin Grzybiński: „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Goście, postaram się króciutko, bo i tak długo na ten temat dyskutujemy.
Do meritum i do tej uchwały – uchwała mówi o naruszeniu prawa; związkowcy wzywają do usunięcia naruszenia prawa – no nie może być mowy o naruszeniu prawa, skoro identyczne treści uchwały zostały podjęte i została podpisana umowa ze Spółką. Identyczna treść uchwały funkcjonuje we wszystkich miastach w Polsce i na podstawie uchwał, tych intencyjnych, które Państwo podjęli na sesji styczniowej, i tą, którą podejmowaliśmy dwukrotnie dla MZK, identyczne treści uchwał, jak ta, funkcjonują w Polsce i Zarządy Transportu Miejskiego realizują zamówienia publiczne, mogą podejmować zobowiązania dłuższe niż jeden rok jako jednostka budżetowa. Uchwała, którą podjęliśmy w styczniu daje możliwość Zarządowi

Transportu Miejskiego rozpoczęcia procedury przetargowej. Taka procedura została rozpoczęta, do czasu tej sesji została wstrzymana, myślałem, że już w lutym uda się ogłosić przetarg, jednak powiedzmy, żeby być fair wobec wszystkich wszystkich stron, do czasu odpowiedzi i do czasu tej dyskusji został ten przetarg wstrzymany. Spółka podpisała z Miastem i z Zarządem Transportu Miejskiego trójstronną umowę. Tą umowę w pełni realizujemy. Jej zapisy są negocjowane wspólnie – Miasto, Zarząd Spółki – i tutaj, tak jak wcześniej już było mówione, związki zawodowe nie są stroną tej umowy. Ustawa o samorządzie gminnym mówi wyraźnie, że do naruszenia prawa... można zaskarżyć uchwałę, jeżeli jest naruszony interes prawny strony. Jaki interes prawny związków zawodowych jest naruszony, jeżeli związki zawodowe ustawowo mają kompetencje do reprezentowania tylko pracowników w sprawach pracowniczych. Więc tutaj ustawa jasno mówi, że nie są stroną, tak? Interes prawny związków zawodowych tą uchwałą nie został naruszony, gdyż oni nadal będą otrzymywać identyczną wypłatę, tak jak otrzymują ją teraz., więc tutaj też jest to troszkę niezrozumienie. Ja tyle powiem. Jeśli miałbym prośbę tylko do strony, która wniosła to pismo, żeby związki zawodowe skupiły się na realizacji, prawidłowej realizacji usługi po to, żeby być za te 4 lata konkurencyjną spółką.
Czego związkowcy się boją? Tego, że usługa wykonywana przez przewoźnika prywatnego będzie lepszej jakości? Jeżeli będzie lepszej jakości, no to wtedy Państwo będziecie mieli jasną odpowiedź, że spółka miejska, spółka komunalna powinna być restrukturyzowana. Jeżeli ta usługa będzie gorszej jakości to drugą znowu Miasto i samorząd ma jasną odpowiedź, że nie ma sensu takich ruchów czynić w przyszłości, skoro przewoźnicy prywatni nie wywiązują się ze swoich jakby zobowiązań, i mamy spółkę komunalną, powołaną do realizacji usługi transportu zbiorowego i nie musimy... przeprowadziliśmy już, powiedzmy, sprawdzenie rynku prywatnego: okay, przewoźnik prywatny okazał się gorszy, mamy spółkę komunalną, która o wiele lepiej to realizuje i nie ogłaszamy przetargu w przyszłości, jeżeli okaże się, że przewoźnik prywatny jest lepszy, no to wtedy Spółka ma kierunek, w którym będzie dążyła. Nie chcę mówić szczegółów, bo to nie jest ta sprawa, dlatego zakończę na tej wypowiedzi. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, bardzo proszę, pani Dyrektor Małgorzata Ejsmont, Dyrektor Biura Prawnego."
Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego Marcin Grzybiński: „Jeszcze tylko jedno... bo były takie pytania a propos deficytowości linii numer 15, to od razu odpowiem, bo pani mecenas na pewno będzie to pytanie szczegółowo, jeśli chodzi o uchwałę.
Komunikacja miejska w 100% jest deficytowa. Linia numer 15 jest deficytowa, linia numer 1 jest deficytowa, linia numer 2 jest deficytowa, na wszystkie linie, zgodnie z tym zapisem i interpretacją zapisu uchwały, że na linie deficytowe Zarząd Transportu Miejskiego może ogłaszać przetargi, to dowolną linię mogliśmy wybrać.
Linie deficytowe z punktu widzenia Miasta nie Spółki, dla Spółki 100% linii ma przynosić dochód, bo tak musi być skalkulowana usługa i spółka musi tutaj ten dochód na tych liniach wypracowywać.
My, realizując usługę na linii numer 15 mniej zarabiamy niż ona nas kosztuje, więc została dlatego wybrana. Została wybrana z dwóch powodów. Aktualnie jest realizowana czterema pojazdami – to już wcześniej mówiłem, że jest realizowana czterema pojazdami, będzie realizowana trzema pojazdami, dwa - przewoźnika prywatnego, jeden - Miejskiego Zakładu Komunikacji i jeden pojazd odzyskujemy na linie, które teraz są obsługiwane autobusami wysokopodłogowymi. Poprawiamy jakość... dwukrotnie jakby poprawiamy jakość dla mieszkańców miasta Słupska, gdyż wprowadzamy pojazdy niskopodłogowe klimatyzowane na linię numer 15 i jeden autobus niskopodłogowy Miejskiego Zakładu Komunikacji wprowadzamy na linię, która teraz jest obsługiwana pojazdami, gdzie stopnie mają ponad pół metra i pasażerowie, kobiety w ciąży, kobiety z wózkami muszą po tych schodach męczyć się.

W tym roku, do końca roku mam nadzieję, że dzięki temu zakupowi, który Spółka poczyni, czyli zakupowi nowych pojazdów niskopodłogowych, również klimatyzowanych, to też jest zasługą tego, że Państwo podjęli uchwałę powołania Zarządu Transportu Miejskiego, gdzie mogliśmy wymagać wyższej jakość tego taboru. Prawdopodobnie we wrześniu już 100% linii miejskich będzie obsługiwanych taborem niskopodłogowym, więc będziemy jednym z pierwszych tak dużych miast w Polsce, które ma usługę w pełni przyjazną dla osób niepełnosprawnych. Aktualnie średni wiek taboru to jest 14 lat. Ten rok... już blisko rok – 30 kwietnia podpisaliśmy umowę z MZK. Od 1 czerwca rozliczamy się według wozokilometrów – już rok mija, tak ten czas szybko leci. Dzięki temu na ulicach Słupska pojawiło się już ponad 10 pojazdów niskopodłogowych, za chwilę się pojawi 7. Czyli przez ten rok Spółka potrafiła wypracować środki na blisko 20 pojazdów niskopodłogowych, co nie było możliwe od 2001 roku. To jest zaleta uchwały i umowy powierzeniowej, że Spółka wie, że ma zagwarantowane środki, a nie jest uzależniona od refundacji przychodów biletów. To jest najważniejsze, co się udało osiągnąć. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, bardzo proszę, pani Dyrektor Małgorzata Ejsmont."

Dyrektor Biura Prawnego Małgorzata Ejsmont: „Ja krótko tylko pozwolę sobie podtrzymać dotychczasową ocenę prawną kwestionowanej przez organizacje związkowe uchwały.

Ta uchwała została zaopiniowana pod względem prawnym pozytywnie i to stanowisko podtrzymujemy. Natomiast odnosząc się do zastrzeżenia pana Radnego Bobrowskiego, który powoływał się na § 5 uchwały Rady Miejskiej z kwietnia 2009 roku, to chciałam zwrócić uwagę, że ta uchwała z 20 kwietnia 2009 roku obowiązywała do 30 września 2009 roku, kiedy została uchylona, straciła moc w związku z podjęciem nowej uchwały w sprawie zaciągania zobowiązania z MZK. I w tej nowej uchwale z 30 września 2009 roku takiego postanowienia, jak w uchwale wcześniejszej, nie było. Zresztą, jeżeli chodzi o tą deficytowość, która była w kwietniowej uchwale, no to tutaj te wyjaśnienia też złożył pan Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego, ale w gruncie rzeczy to zastrzeżenie pana Radnego Bobrowskiego jest bezprzedmiotowe."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Rozumiem.

Ad vocem jeszcze kolega Andrzej Obecny, i za chwilę będę prosił panią Prezes, która jest jakby w najlepszej sytuacji – mogła wysłuchać wszystkich głosów.

Bardzo proszę o zabranie głosu."

Radny Andrzej Obecny: „Panie Przewodniczący, ja bardzo krótko – dwie kwestie ustosunkowania się do wypowiedzi pana Dyrektora Grzybińskiego. Jak by związki zawodowe nie były stroną, to ta uchwała w ogóle nie powinna wejść pod obrady Rady, tylko powinna być opinia, że nie są stroną i sprawa jest bezprzedmiotowa. Skoro jest ta uchwała, to znaczy, że uznano, że te związki są stroną.

I druga kwestia, Proszę Państwa, mnie bulwersuje takie podejście do sprawy, że pewna działalność gminy może być deficytowa. Samorządność i gmina z definicji jest deficytowa. Mogą być tylko albo większe, albo mniejsze koszty funkcjonowania pewnych zadań własnych gminy. Również dotyczy to transportu zbiorowego, który realizując pewne zadania własne gminy, z reguły dla gminy będą kosztowne. Nie deficytowe, tylko kosztowne. Deficytowe może być dla Spółki."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Panie Prezydencie, czy przed zabraniem głosu przez panią Prezes? Bardzo proszę."

Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „Panie Przewodniczący, pani Prezes nie zgłaszała się do głosu i szczerze mówiąc nie rwie się do niego. Ja natomiast ze swojej strony nie jestem za tym, żeby zabierała głos, dlatego że jeżeli będzie mówiła na rzecz związków zawodowych, będzie się narażała właścicielowi. Jeżeli będzie mówiła na rzecz właściciela, to będzie się narażała związkom zawodowym. W związku z tym ja po prostu nie jestem

za tym. Proszę o to, żeby zwolnić panią Prezes z głosu."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Nie, ja oczywiście nie chcę przymuszać, tylko rozumiałem, że jest takie zapotrzebowanie i pani Prezes ma ochotę. Jeśli nie wyraża takiej chęci a koleżanki i koledzy Radni nie mają konkretnych pytań do pani Prezes, to ja oczywiście nie będę tu panią Prezes wywoływał i prosił, aby przyszła do mównicy.
Ad vocem kolega Tadeusz Bobrowski, proszę.
*(wypowiedź poza mikrofonem)*
Przepraszam, kolego Mirosławie, proszę zgłosić.
Panowie."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.
Uważam, że Pani Prezes jest kierownikiem jednostki organizacyjnej podległej Prezydentowi – to jest jeden fakt.
Drugi fakt – zadałem kilka pytań, i z całym szacunkiem dla pana Prezydenta i pani Prezes, pani Prezes pełni funkcję zarządu i jej powinnością jest działać na dobro spółki. Pytania były konkretne – czy zabieranie co roku 3% dochodów dla Spółki jest działalnością bez szkody na proces restrukturyzacji i odnowienia taboru samochodowego? I to wszystko. I nie musi mówić ani przeciw, ani za związkami. Po prostu – co jest dobre dla Spółki? Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Panie Prezydencie, Pan chce jeszcze teraz? Myślę, że po prostu ja zapytałbym panią Prezes, czy chce zabrać głos, czy nie..."
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „Panie Przewodniczący, ja chce tylko wyjaśnić jedną rzecz – że przy tak postawionych pytaniach, to jest jak wobec każdego z nas – jeżeli idę do obywatela i powiem mu: „Czy pan zgadza się na podwyżkę podatku?" to każdy obywatel powie, że nie, choćby miał złotówkę tylko wyłożyć rocznie. Jeżeli do mnie, jako do właściciela przyjdzie ktoś i... „Panie właścicielu, czy pan jest gotów zrezygnować z 3% swojego dochodu... przychodu?" to oczywiście że nie jestem.
To są pytania, na które są oczywiste odpowiedzi. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję.
Kolego Mirosławie, myślę, że akurat tu nie ma potrzeby niczego komentować, bo sprawa jest dość oczywista.
Pani Prezes nie zgłasza się do odpowiedzi, wobec tego oddaję głos panu Dyrektorowi Andrzejowi Pietroniowi, który zgłaszał się do odpowiedzi. Bardzo proszę."
Dyrektor Wydziału Komunikacji Andrzej Pietroń: „Dziękuję pięknie za udzielony mi głos. Mam rzadko okazję się publicznie wypowiadać na temat właśnie MZK, chociaż z MZK związany jestem praktycznie od 12 lat, jak tutaj pracuję, i powiem szczerze i oświadczę to wprost, że nigdy nie byłem, nie jestem i nie będę przeciwnikiem MZK. Dziś mówimy o dwóch różnych uchwałach, nawiązujemy do istnienia i działalności MZK, a to co jest istotne, podkreślił pan Przewodniczący, gdzieś to poszło bokiem, ale myślę, że do tego wrócimy i nad tym będziemy głosować.
A teraz może takie króciutkie résumé na tematy MZK.
Ja przypomnę tutaj panu Bobrowskiemu także jak to wyglądało na przestrzeni ostatnich 11 lat. Przekształcenie zakładu budżetowego MZK w spółkę samo z siebie miało być już tym antidotum na to, że ta Spółka sama się wyżywi. Oczywiście, założenie jest błędne i to dzisiaj widzieliśmy, przynajmniej do ubiegłego roku.
Sam proces przekształcenia w spółkę no to przypomnijmy sobie – 2001 rok niedokapitalizowanie Spółki, podpisanie umowy, która generowała właśnie stratę i to że co roku był nie doszacowany zwrot z tytułu utraconych wpływów powodowało to, że ta Spółka nie mogła poprawnie funkcjonować.
To, co zaproponował pan Prezydent tworząc zespół do spraw restrukturyzacji MZK było nad wyraz słuszne, dlatego że posłużyliśmy się tutaj pomocą trzech wybitnych fachowców, takich

jak był pan profesor Wyszomirski, pan profesor Rogalski i pan profesor Suchorzewski, o którym wspomniał pan Radny Bobrowski. I, oczywiście, mając te trzy opracowania można było wyciągnąć tak zwaną średnią, i to żeśmy właściwie zrobili.
Popatrzmy, jak wyglądał przebieg całego procesu restrukturyzacji: rok 2009, 1 stycznia, 257 osób zatrudnienia, generujemy stratę, do maja było to około miliona złotych strat.
Przechodzimy w czerwcu na wozokilometr, wozokilometr liczony w oparciu o koszty rzeczywiste i uzasadnione – 7,39, a przypomnę panu Bobrowskiemu, bo optował za wozokilometrem 4,55. I teraz sobie porównajmy, gdzie byśmy byli z tym wozokilometrem w programie restrukturyzacji tej Spółki, Panie Bobrowski.
Po pół roku pracy na wozokilometrze, dzisiaj mamy wynik dodatni, po pół roku pracy. I teraz zobaczmy, jak wygląda sytuacja finansowo-ekonomiczna tej spółki. Kilka dni temu odbyła się Rada Nadzorcza – ja nie będę mówił o szczegółach, ale wynik jest taki: jest dodatni przede wszystkim, który daje szansę odbudować kapitał zapasowy, bo w związku z tym, że była strata w roku ubiegłym 3,66 miliona, w związku z tym musimy to wszystko przez 4-5 lat próbować to odbudować. Wszystkie wskaźniki, wskaźnik rentowności, wskaźniki kapitałochłonności, a przede wszystkim wskaźniki płynności się nam podniosły. I to świadczy o tym, że ten proces restrukturyzacji jest właściwy. Jeżeli teraz patrząc mamy umowę podpisaną na 4 lata, jeżeli po tych 4 latach uzyskamy te parametry, które chcemy uzyskać w zakresie odnowy taboru – przypomnę: amortyzacja około 5,5 miliona powinna być, żeby stworzyć ten mechanizm, tak zwany samograj, który nam pozwoli co roku odtwarzać 10% taboru – jeżeli te wszystkie wskaźniki uzyskamy, to będę ostatnim, człowiekiem, który się podpisze pod aktem prywatyzacji tej Spółki, bo ona będzie wtedy ustawiona poprawnie i będzie pracować na rzecz Urzędu, znaczy Gminy Miejskiej Słupsk. Tyle, dziękuję pięknie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. I właściwie na tym moglibyśmy zakończyć, ale skoro był taki wniosek czy sugestia, że koledzy ze związków posiadają opinię prawną, która świadczyłaby o tym, że nastąpiło naruszenie prawa tą uchwałą, a jednocześnie to ich wniosek spowodował, że dzisiaj dyskutujemy. Myślę, że dla całości obrazu... zgłaszał się tutaj kolega Wiktor Usyk, więc go poproszę o zabranie również głosu, ale odniesienie się przede wszystkim do tej uchwały i także, ewentualnie zapoznanie z opinią prawną, która mówiłaby o naruszeniu – bo ta opinia prawna, o której wiem, mówi o umowie, i proszę, żebyśmy o tym nie dyskutowali, bo to jest iny temat.
I, Panie Wiktorze, naprawdę, nie więcej jak 5 minut. Proszę uprzejmie, Pan Wiktor Usyk Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" Miejskiego Zakładu Komunikacji Spółka z o.o., bardzo proszę."
Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność" Miejskiego Zakładu Komunikacji Spółka z o.o. Wiktor Usyk: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni, Szanowni Goście.
Skoro pan Przewodniczący mówi, że ta opinia dotyczy umowy, a nie uchwały, więc ja tylko może powiem dwa zdania na temat tej umowy, ponieważ tu się mówi o 3% rok do roku. Otóż nie jest tak, tylko te 3% to jest stałe 3% i od stałych wozokilometrów, bo gdyby inaczej było, to by to było gdzieś ujęte w tej umowie. My pamiętamy – ja myślę, że zespół, który został powołany, gdzie uczestniczyli radni z każdego Klubu, gdzie dyskutowaliśmy na ten temat i bardzo dobrze pamiętamy – to pan Radny Obecny właśnie powiedział, tak to było dyskutowane, tak to było interpretowane, natomiast i jedna opinia, Ratusza, i druga opinia, niezależna, którą żeśmy uzyskali, właśnie mówi o czymś takim, jak o społecznym zaufaniu, a nawiążę do cytatu, gdzie jest napisane, że: „Oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego ustalone zwyczajem. Umowę należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu." Artykuł 65 Kodeksu Cywilnego.
To samo mówi opinia Ratusza, więc umowa i to co było uzgodnione, to właśnie było mówio-

ne, że te 3% to jest na to, że ewentualnie, gdyby się okazało, że coś trzeba zmienić, trasę, nie wiem, objazdy, święta i tak dalej – to są słowa pana Grzybińskiego – to nie dlatego myśmy się wcześniej nie zajmowali tą opinią, ponieważ my tej opinii mimo słów pana Radnego Langego, my tej opinii i umowy nie przeglądaliśmy, nie mieliśmy jej udostępnionej. Dopiero po już podjęciu, po już podpisaniu, dopiero nam dano tą umowę i to jeszcze dano nam kopię. Także na temat tej umowy, dokładnie co tam w tej umowie było zapisane, myśmy nie mieli. Myśmy tylko mieli deklarację. Deklarację pana Prezydenta 30 września, który mówił, że będą uwalniane linie, ale te powyżej 3,5 miliona, pozostałe wozokilometry będą szły na wolny rynek. I się okazuje, że niestety nas w jakiś sposób wprowadzono w błąd, dlatego myśmy nie protestowali, dlatego nie rozmawialiśmy. I myślę, że byliśmy jednak tą stroną społeczną, ponieważ skoro z nami... dyskutowaliśmy na temat restrukturyzacji, zgodziliśmy się, mało tego – jaki związek zawodowy tak spokojnie sobie przyjmuje restrukturyzację, zwalnianie załogi i tak dalej? Zgodziliśmy się dlatego, że uważaliśmy, że rzeczywiście trzeba zrobić jakieś ruchy, trzeba tą Spółkę jednak wyprowadzić z tej zapaści. Okazuje się, że jak jest Prezes, który zaczął rzeczywiście wyprowadzać tą Spółkę, no to najlepiej teraz powiedzieć, żeby się nie odzywał, bo jak się odezwie, to będzie dla związkowców, a jak się nie odezwie, to dla innych.
Proszę Państwa, my z Zarządem jesteśmy na zasadzie: Zarząd robi swoje, a związki robią swoje i w pewnych sprawach my się dogadujemy, bo gdyby tak nie było, to pewnie byłaby co chwila jakaś... niepokój jakiś, no nie daj Bóg straszenie strajkami i innymi rzeczami.
Nie robimy tego, bo uważaliśmy, że do tej pory jesteśmy partnerami, i że to, co uzgodniliśmy to będzie respektowane. A tu my teraz się dowiadujemy. Przecież z tej uchwały, którą przedstawił pan Grzybiński wynika, że my stracimy około dwustu paru tysięcy wozokilometrów, jeżeli będzie liczył, że co 3%, co 3 lata 3%. Ale tak umowa nie mówi – to jest interpretacja. Ja nie wiem. W związku z tym bardzo bym prosił, aby radni, nie wiem, może dzisiaj nie przegłosowywali czy przegłosowali – ale żeby się zastanowili, ponieważ nie można kołować załogi. W tej chwili czujemy się wykołowani. I bardzo prosimy, zwracamy się do radnych, którzy naprawdę... mówimy tutaj, że część radnych była ciężka do przekonania. Tak, była bardzo ciężka do przekonania, ale skoro już się przekonali, to widzę, że dotrzymują słowa, natomiast druga część nie musiała być przekonywana, zagłosowała za 5 lat, wiedziała, ile będzie kosztował wozokilometr – wiedzieli wszystko. I dzisiaj mówi się, że to jest za drogie. Nie, mieliśmy dostać te 5 lat na wyprowadzenie Spółki i stanięcie już do wolnego rynku, w 2014 roku. Jesteśmy przygotowani. Jeżeli nam nie wyjdzie, na pewno – ja tu mogę dać słowo – na pewno nie wyjdziemy na ulicę, na pewno nie będziemy blokowali.
Na dzień dzisiejszy jedno tylko jest pytanie – czy jeżeli wprowadzi się nowego przewoźnika, który będzie jeździł za 5 zł, czy ten klient, który wsiądzie do tego autobusu będzie jeździł za 1,50 zł, czy za 2,20, więc w jakiś sposób jest to trochę oszukiwanie, ale gdyby mi uczciwie ktoś powiedział, na przykład pan Grzybiński, że szuka pieniędzy, bo Miasto nie ma pieniędzy w budżecie i: „panowie musimy to zrobić tak i tak", wtedy bym zrozumiał, że „ach, no trudno, Miasto nie ma pieniędzy", ale to jest tylko zwykłe przesuwanie i oszukiwanie, przynajmniej nas – ja... czujemy się oszukani jako związkowcy. Tyle, jeśli chodzi o opinię prawną. Uważamy, że ona nam daje dalej drogę, choć byśmy nie chcieli tego robić, ale jak będziemy zmuszeni pójdziemy do Sądu Administracyjnego. Ja wiem, ze może znowu pokażą się głosy, że związki nie mają do tego nic wspólnego – spróbujemy, czy mamy, czy nie mamy. Dziękuję serdecznie.
Przy okazji, zdrowych i wesołych świąt, smacznego jajka, i żeby były tak wesołe w naszej rodzinie, gdy się dowiedzą, że jednak będziemy normalnie, spokojnie pracowali, że nic nam nie będzie groziło. Nie jesteśmy przeciwnikami wolnego rynku. Proszę, będą nowe linie otwierane, proszę wpuszczać przetargi, nie będziemy się tutaj awanturowali, natomiast uważamy, że tu zostaliśmy oszukani w tym momencie. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Ja tylko chciałem tutaj jedną

rzecz powiedzieć, że my rozpatrujemy w tej chwili projekt uchwały, czy – inaczej może – nie tyle rozpatrujemy projekt, co wezwanie do uchylenia uchwały, którą podjęliśmy.
My nie zmieniliśmy swojego zdania, że jest to tylko do 3%. Kwestia interpretacji, czy to jest co 3% w roku, czy całości, oczywiście to pozostawiamy otwarte. Bardzo proszę, pan Dyrektor Marcin Grzybiński."
Dyrektor Zarządu Transportu Miejskiego Marcin Grzybiński: „Chciałbym się tylko odnieść do słów pana Wiktora Usyka, Przewodniczącego Solidarności – już w listopadzie były prowadzone ze Spółką rozmowy na ten temat, a w grudniu na spotkaniu w Wydziale Komunikacji była przekazana informacja oraz w styczniu na wszystkich Komisjach, na których związki zawodowe były oraz my, przy uzasadnianiu uchwały tej pierwotnej, czyli uwolnienia linii numer 15, dwóch zadań, jednym z argumentów było oczywiście szukanie oszczędności na realizację umowy z MZK Słupsk. Przypominam, że my jako Zarząd Transportu Miejskiego mamy jasny wyznacznik uchwałą 541 i potem 671 – mamy jasny wyznacznik, ile środków możemy przeznaczyć na komunikację miejską.
Z jednej strony mamy program restrukturyzacji Spółki, który jest prowadzony i koszty są, można powiedzieć, ograniczane, a z drugiej strony mamy sytuację rynkową, gdzie koszty rosną i to w znaczący sposób, czy to dotyczy płac pracowniczych, czy też kosztów paliwa, amortyzacji zakupu części i tak dalej. A więc tutaj, środki, które mamy na komunikację miejską... chcemy pasażerom zapewniać komunikację na takim poziomie, jakim jest teraz, czyli 3 400 tys. wozokilometrów przy niezwiększaniu wydatków na ten cel z budżetu Miasta.
I to jest jednym też z argumentów tej uchwały. To Spółka ma otrzymywać te środki, które ma zapewnione w umowie. I, bardzo ważna sprawa, to nie szacunkowa liczba wozokilometrów, która jest właśnie w umowie napisana – szacunkowa – odnosi się do załącznika numer 1. Załącznik numer 1 to jest rozkład jazdy. Rozkład jazdy, który może być modyfikowany w każdej dowolnej chwili bez konieczności podpisywania aneksu do umowy. To Zarząd Transportu Miejskiego i Miasto ma możliwość modyfikowania załącznika 1, wyznaczającego szacunkową liczbę wozokilometrów w każdej chwili, bo sytuacja jest zmienna i rozkład jazdy jest również też płynny, w każdej chwili może się zmienić. To kwota, która jest zapisana w umowie, w finansowaniu, jest tą kwotą najważniejszą. My tutaj rozpatrujemy jakieś 17 tysięcy wozokilometrów miesięcznie w tym roku ograniczenia, co jest przy 300 tysiącach wozokilometrów realizowanych przez Spółkę promilami, a nie mówimy o pryncypiach czyli o kwocie – 124 mln zł Samorząd zobowiązał się przez 5 lat dofinansowania tej umowy i miejskiej spółki – i to, to jest ten jakby wyznacznik, który my realizujemy, i te pieniądze do Spółki trafią, więc tutaj jest jakby pomieszanie z poplątaniem i priorytetów. My mówimy o... musimy się skupić na ograniczaniu kosztów, na zapewnieniu poprawnej usługi dla mieszkańców miasta i jednocześnie niezwiększaniu kwot wydatków z budżetu miasta.
Taka uchwała, jaką my podjęliśmy, czyli która pokazuje, że kwoty dla miejskiej spółki i na komunikację miejską z roku na rok są mniejsze, nie funkcjonuje w żadnym mieście w Polsce. We wszystkich miastach chociaż jest wskaźnik inflacji uwzględniony, który powoduje, że ta kwota co roku jest wyższa, a my tą kwotę ograniczamy. Cudów nie zrobimy, tak? Gdzieś trzeba szukać tych oszczędności. Z jednej strony Spółka musi... zwiększa się jej koszt realizacji usługi, bo wchodzi na wyższą jakość, a z drugiej strony gdzieś musimy szukać tych oszczędności. Albo je będziemy szukać ograniczaniem rozkładu jazdy dla pasażerów, albo takimi działaniami, które wspólnie podjęliśmy. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję panu Dyrektorowi.
Proszę Państwa, ja już mówiłem, że dyskusja dobiega... jeszcze teraz ewentualnie zaproszeni goście i bardzo proszę, Kolego Mirosławie – w każdej sprawie każdy radny ma prawo maksymalnie dwa razy, ewentualnie ad vocem. Kolega już w tej kwestii zabierał kilka razy. I jeśli to ma być coś króciutko, to proszę, bo inaczej wyłączę."
Radny Mirosław Pająk: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie.

Nowe wątki to sam pan Dyrektor Grzybiński otwiera. Jeżeli otworzył wątek rozkładu jazdy, to z tego co wiem, od roku czasu, Panie Grzybiński, Panie Dyrektorze Grzybiński, nic Pan nie zrobił z rozkładami jazdy.
Także proszę tu nie otwierać nowych wątków.
Od ubiegłego roku czekamy, aż Pan coś zrobi z rozkładami jazdy w mieście."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dzięki za zwrócenie uwagi. Koniec. Przechodzimy do głosowania.
Przypominam Państwu, że głosujemy uchwałę, która uznaje za bezzasadne przyjęcie tej uchwały... Jest to... uchwala się, co następuje: uznaje się za bezzasadne wezwanie organizacji związkowych działających przy MZK z siedzibą w Słupsku z dnia 8 lutego 2010 roku do usunięcia naruszenia prawa – żebyśmy wiedzieli, bo różnie mówimy, raz mówimy, że w sprawie rozpatrzenia, później uznania.
Kto z Państwa jest za przyjęciem tej uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni na sali oddali swój głos, proszę wynik głosowania. Za odrzuceniem tej uchwały... **Za uchwałą, za jej przyjęciem głosowało 8 radnych, przeciw 10, 3 radnych wstrzymało się.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska nie podjęła uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania Organizacji związkowych, która uznawałaby za bezzasadne wezwanie do usunięcia tego projektu.**
Przechodzimy do kolejnego projektu."

## *8) Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu „Wodociągi Słupsk" Spółka z o.o. z siedzibą w Słupsku, na okres od 01.07.2010 roku do 30.06.2013 roku (druk nr 51/1)*

(*Pismo OK.ROI.I.0530-56/10 z 3 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 61 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu „Wodociągi Słupsk" Spółka z o.o. z siedzibą w Słupsku, na okres od 01 lipca 2010 do 30 czerwca 2013, druk numer 51/1.
Pani Dyrektor Anna Grabuszyńska przedstawi projekt i uzasadnienie, bardzo proszę."
Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Anna Grabuszyńska: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.
Projekt planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych Spółka Wodociągi opracowuje na podstawie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.
Artykuł 21 tej ustawy określa szczegółowo zarówno zawartość planu, jak i sposób jego zatwierdzania. Generalnie taki plan musi zawierać planowany zakres usług wodociągowo-kanalizacyjnych, przedsięwzięcia rozwojowo-modernizacyjne w poszczególnych latach, wszystkie nakłady inwestycyjne oraz sposoby finansowania planowanych inwestycji.
Ogólnie plan przygotowany został w takim układzie, iż obejmuje inwestycje związane z wodą, czyli urządzeniami wodnymi, jako taki główny blok, inwestycje związane z urządzeniami kanalizacyjnymi i pozostałe podgrupy, które między innymi związane są z bezpieczeństwem, rozwojem, a tutaj mamy również zapisy dotyczące różnych programów anty odorowych i podobnych tutaj opracować związanych też z uzdatnianiem biogazu, które są przez Spółkę opracowywane.
W ramach inwestycji związanych z urządzeniami wodnymi mamy inwestycje dotyczące ujęć

wody, stacji uzdatniania wody oraz sieci wodociągowej w ramach inwestycji związanych z urządzeniami kanalizacyjnymi; mamy tutaj podgrupy: oczyszczanie ścieków, gospodarka odpadowa osadowa, biogazowa, sieć kanalizacyjna i również sieć kanalizacyjna w ramach Funduszu Spójności, dotycząca gmin, bo w tej chwili realizujemy to na terenie gmin.
Ważną informacją jest to, iż do tej pory głównie Spółka skupiała się na inwestycjach związanych z Funduszem Spójności, które były realizowane na terenie miasta, czyli z kanalizacją ściekową – w tej chwili tutaj większość stanowią inwestycje związane z „Wodociągami", z zaopatrzeniem w wodę.
Ogólnie kwota, na którą opiewa plan na przestrzeni tych 4 lat to jest kwota 28 milionów, z tym, że w tym mamy również Fundusz Spójności – to co nas jakby najbardziej interesuje to kwota na terenie miasta, 16 milionów 640, w z tego 6,5 miliona w roku 2010.
Ja myślę, że na tych Komisjach plan był tak szczegółowo przedstawiany przez nas, przez pana Prezesa, uzyskiwał też pozytywne opinie, w związku z tym jesteśmy tutaj do Państwa dyspozycji z panem Prezesem, jeżeli chodzi o pytania i wątpliwości. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję pani Dyrektor. Informuję, że Komisje Porządku Publicznego, Budżetu oraz Gospodarki Komunalnej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.
*(Ww. opinie Komisji Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich, Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta oraz Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska stanowią zał. Nr 62, 63 i 64 do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu?
Nie widzę zgłoszeń, wobec tego poddaję projekt pod głosowanie. Dziękuję, Pani Dyrektor.
Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni na sali oddali swój głos, proszę wynik głosowania.
**Głosowało 17 radnych: 15 głosów oddano za, 2 głosy były wstrzymujące się.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska większością głosów podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu „Wodociągi Słupsk" Spółka z o.o. z siedzibą w Słupsku, na okres od 01.07.2010 roku do 30.06.2013 roku.**
***(Ww. uchwała nr LI/785/10 stanowi zał. Nr 65 do niniejszego protokołu.)***

## *9) Podjęcie uchwały w sprawie podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w roku 2010 (druk nr 51/5)*

(*Pismo OK.ROI.I.0530-60/10 z 9 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 66 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w 2010 roku, projekt na druku numer 51/5.
Informuję, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Miejskiej Rady ds. Osób Niepełnosprawnych.
*(Pismo w ww. sprawie z dnia 10 marca 2010 r. stanowi zał. Nr 67 do niniejszego protokołu.)*
Również Komisje Rady, a więc Budżetu i Zdrowia zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.
*(Ww. opnie Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta oraz Zdrowia i Spraw Społecznych stanowią zał. Nr 68 i 69 do niniejszego protokołu.)*
Panią Dyrektor Mariolę Rynkiewicz-Gończ proszę o przedstawienie projektu uchwały i uza-

sadnienia.
Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Mariola Rynkiewicz-Gończ: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.
Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, pismem z dnia 9 lutego 2010 roku dokonał podziału środków przewidzianych w planie finansowym PFRON-u na 2010 rok. Otrzymaliśmy kwotę 2 238 641 zł. Kwota ta została podzielona przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, Powiatowy Urząd Pracy, Pełnomocnika Prezydenta Miasta ds. Osób Niepełnosprawnych oraz Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych.
Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w ramach rehabilitacji społecznej proponuje podział środków na likwidację barier architektonicznych, likwidację barier technicznych i w komunikowaniu się, turnusy rehabilitacyjne oraz zaopatrzenie w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze.
Powiatowy Urząd Pracy proponuje przeznaczyć swoje środki na finansowanie kosztów szkoleń organizowanych, zaś Pełnomocnik Prezydenta Miasta Słupska ds. Osób Niepełnosprawnych – na realizację zadań zleconych zgodnie z ustawą o rehabilitacji, jest to artykuł 36, który mówi, że zadania z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej zlecane fundacjom oraz organizacjom pozarządowym sektor niepubliczny.
Kwota została podzielona zgodnie z załącznikiem, który macie Państwo przed sobą. Kwota, która została nam przydzielona przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych jest niższa, niż w roku 2009, w związku z tym Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, mając dużą ilość wniosków od mieszkańców miasta, wprowadził ograniczenia w zakresie przydzielania osobom niepełnosprawnym pomocy i tak: w likwidacji barier architektonicznych ustalił dofinansowanie do 60%, w likwidacji barier technicznych i w komunikowaniu się – dofinansowanie do 60%, dofinansowanie do turnusów raz na 2 lata 100% oraz także dofinansowanie w 100% do sprzętu, przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych, które są refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia.
W budżecie Miasta mamy tez zabezpieczone środki na Warsztaty Terapii Zajęciowej i jest to 10% kwoty przynależnej, która jest podzielona, i ta kwota znajduje się, Proszę Państwa, w załączniku, w rehabilitacji społecznej, w § 2450 „dofinansowanie kosztów tworzenia i działania Warsztatów Terapii Zajęciowej”, jest to kwota 1 168 844 złote – jest to kwota wynikająca z algorytmu, nie jest ona dzielona, jest od razu z góry naznaczona. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, Pani Dyrektor.
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu uchwały?
Zgłoszeń nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Dziękuję, Pani Dyrektor.
Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni na sali oddali swój głos, proszę wynik głosowania.
**Głosowało 17 radnych: wszystkie głosy oddano za.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w roku 2010.**
***(Ww. uchwała nr LI/785/10 stanowi zał. Nr 70 do niniejszego protokołu.)***

## *10) Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia zakładu budżetowego Rejonowy Zarząd Inwestycji w Słupsku poprzez likwidację w celu utworzenia Spółki pod nazwą „Rejonowy Zarząd Inwestycji” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Słupsku (druk nr 51/10)*

(*Pismo OK.ROI.I.0530-65/10 z 15 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasad-*

*nieniem stanowi zał. Nr 71 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia zakładu budżetowego Rejonowy Zarząd Inwestycji w Słupsku poprzez likwidację w celu utworzenia Spółki pod nazwą „Rejonowy Zarząd Inwestycji" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.
Informuję, że Komisja Porządku Publicznego zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.
Komisja Budżetu również zaopiniowała pozytywnie z wnioskiem o zmianę terminu likwidacji Rejonowego Zarządu Inwestycji w Słupsku z 31 grudnia 2010 r. na dzień 30 czerwca 2010 roku.
Natomiast Komisja Gospodarki Komunalnej także zaopiniowała pozytywnie z wnioskiem o dopisanie punktu 3. w paragrafie 1 o treści: „Wyraża się wolę prywatyzacji Spółki z o.o. „Rejonowy Zarząd Inwestycji".
*(Ww. opinie Komisji Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich, Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta oraz Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska stanowią zał. Nr 72, 73 i 74 do niniejszego protokołu.)*
Panią Ewę Weitmann-Rudewicz – Dyrektora Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług proszę o przedstawienie i uzasadnienie projektu oraz odniesienie się do wniosków zgłoszonych przez Komisje.
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Radni.
Przedkładam pod obrady projekt uchwały w sprawie przekształcenia zakładu budżetowego Rejonowy Zarząd Inwestycji w Słupsku poprzez likwidację w celu utworzenia Spółki pod nazwą „Rejonowy Zarząd Inwestycji" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Słupsku.
Ustawa o finansach publicznych wprowadziła obowiązek, tak mogę to powiedzieć, likwidacji RZI poprzez zapis, że po 31 grudnia 2010 roku mogą pozostać funkcjonujące jedynie zakłady budżetowe o określonych obszarach działalności. W ramach tych obszarów nie znajduje się zakres działania RZI, czyli nadzorowanie zadań inwestycyjnych – zastępstwo inwestycyjne.
Postanawia się zlikwidować do dnia 31 grudnia 2010 zakład budżetowy Rejonowy Zarząd Inwestycji w Słupsku, w celu przekształcenia w jednoosobową spółkę RZI Spółka z o.o., która kontynuować będzie dotychczasową działalność Zakładu.
Spółka przejmie wszystkie zadania realizowane dotychczas przez RZI, takie które są w trakcie realizacji, jak i takie, które są w okresach gwarancyjnych. Dniem przekształcenia będzie dzień likwidacji Zakładu.
Spółka wstąpi we wszystkie prawa i obowiązki związane z działalnością zakładu, należności i zobowiązania Zakładu przejmie Spółka. Pracownicy Zakładu staną się pracownikami Spółki.
W chwili obecnej RZI funkcjonuje w formie zakładu budżetowego i swoje wydatki pokrywa bezpośrednio z uzyskanych przychodów, nie korzysta z dotacji z budżetu Miasta, pozyskuje również dochody spoza obszaru miasta.
Po przekształceniu będzie finansowany jak dotychczas. Nie przewiduje się skutków spowodowanych zmianą formuły organizacyjno-finansowej RZI, skutków finansowych.
Jednostka będzie prowadzić działalność statutową w tym samym zakresie. To wszystko. Proszę o pytania."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, ale chciałem jeszcze Panią Dyrektor prosić o odniesienie się do wniosków Komisji."
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „Tak. Ja już wyjaśniałam na Komisji, że przekształcenie, likwidacja i teraz, do 30 czerwca jest, właściwie mogę powiedzieć, niemożliwa i niecelowa. Niemożliwa, ponieważ to jest krótki czas i my nie możemy zagwarantować, że do 30 czerwca wszystkie działania mogą być przeprowadzone, łącznie ze sprawami finansowymi, bilansowymi; jesteśmy w trakcie realizacji wielu inwesty-

cji. Jest to gorący okres, ponieważ ogłaszamy przetargi. Ponadto RZI startuje w tej chwili... po prostu zabiega o pozyskanie nowych zadań zewnętrznych. Startuje w wielu przetargach. Tu, na poparcie, mogę po prostu wymienić, u ilu inwestorów zastępczych pozyskuje zlecenia, o pozyskanie zleceń.
Likwidacja w tej chwili uniemożliwi praktycznie udział w przetargach, ponieważ takie firmy, które są w trakcie likwidacji nie mogą do nich przystępować. Także, po prostu zabralibyśmy możliwość dodatkowych dochodów temu zakładowi budżetowemu czy spółce w przyszłości, natomiast jest to spory udział ich wydatków, ich dochodów i jednocześnie wydatków, środki pozyskane z zewnątrz.
Jeżeli chodzi o prywatyzację, przekształcenie w spółkę otwiera drogę do prywatyzacji w przyszłości, i co do tego nie ma wątpliwości, że to może być przeprowadzone czy to będzie przeprowadzone. Natomiast prowadzenie w tej chwili takich działań jest niewskazane między innymi ze względu na to, że zakład budżetowy RZI jest wpisany jako uczestnik procesu inwestycyjnego we wnioskach o dotacje. To, między innymi jest takie zadanie, o którym dzisiaj była mowa. To są termomodernizacje obiektów użyteczności publicznej. RZI tutaj figuruje, we wniosku o dofinansowanie, jako prowadzący nadzór inwestorski; jest zapis, że Rejonowy Zarząd Inwestycji odpowiedzialny będzie – zapis w naszym wniosku – za rzeczowe wykonanie projektu, realizację projektu zgodnie z harmonogramem działań, bezpośredni kontakt z wykonawcami, techniczne wykonanie projektu oraz nadzór nad pracami budowlanymi.
Również w innym zadaniu inwestycyjnym, o które staramy się, o pozyskanie środków z dotacji unijnych, to jest rewitalizacja Traktu Książęcego w Słupsku. I tutaj również Rejonowy Zarząd Inwestycji figuruje jako uczestnik tego całego procesu inwestycyjnego.
Imiennie wymienione są konkretne osoby tutaj w naszym wniosku. Jest to osoba dyrektora, głównego specjalisty do spraw przygotowania i realizacji inwestycji i osoba pani księgowej, głównej księgowej – i są to osoby imiennie odpowiedzialne za konkretne zadania w projekcie, więc myślę, że zmiany w tym momencie byłyby nie wskazane również na zagrożenie ze strony utraty możliwości pozyskania tych środków. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Bardzo proszę, kolega Radny Mirosław Pająk rozpoczyna dyskusję w tym punkcie."
Radny Mirosław Pająk: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Zebrani.
Ja usłyszałem, że nie będzie żadnych skutków finansowych związanych z powołaniem Spółki."
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „Tak."
Radny Mirosław Pająk: „To ilu będzie w radzie nadzorczej ludzi? Ilu będzie prezesów?
Jak to będzie wyglądało? Bo rozumiem, że każda spółka ma swoją radę nadzorczą, ma dwóch prezesów, trzech zastępców – i to nie będzie skutek finansowy?
No bo ja tej pewnej rzeczy nie rozumiem. Powołujemy coś na zasadzie, żeby oszukać przebiegłego ustawodawcę?"
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „Chyba nie, żeby oszukać ustawodawcę..."
Radny Mirosław Pająk: „No nie, bo do czerwca mamy albo wolę zlikwidować..."
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „... tylko po prostu..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Ale ja proszę o sprecyzowanie pytań i odpowiedź – nie taką rozmowę."
Radny Mirosław Pająk: „No więc moje pytanie jest tylko takie – jeżeli nie ma skutków finansowych, no to jest rada nadzorcza i są prezesi."
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „To znaczy chodzi Panu Radnemu o skutki dla budżetu Miasta?"
Radny Mirosław Pająk: „Tak."

Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „Takich nie będzie. A o takich skutkach mówimy w uchwale, w uzasadnieniu uchwały. Budżet Miasta nie poniesie żadnych skutków finansowych."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dzięki.
Czy są inne pytania? Bardzo proszę, koleżanka Krystyna Danilecka-Wojewódzka."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka: „Na Komisji Budżetu, a potem Komisji Gospodarki Komunalnej, na tej drugiej już, z udziałem pani księgowej, nabrałam przekonania, choć wcześniej miałam zdanie, podobnie jak część kolegów, żebyśmy szybko dokonali rzeczywiście tego przekształcenia – Panie Mirku, to chodzi o obowiązkowe przekształcenie, które musi nastąpić z racji ustawy właśnie – wydawało mi się, że ten pośpiech jest zasadny, że jakby nie będzie żadnych skutków. Księgowa wyjaśniła, na kimś się musimy opierać przecież, jeżeli chodzi o osoby przygotowane, merytoryczne, że rzeczywiście ograniczy to możliwość funkcjonowania firmy, która przecież ma dalej działać, w innym kształcie, ale z jakimś zabezpieczeniem finansowym. Dlatego wydaje mi się, że jest sensowne, ażebyśmy dali tę szansę rzeczywiście na przekształcenie w inną formę organizacyjną tej jednostce do czasu, kiedy jest to niezbędne najprawdopodobniej te przekształcenia będą musiały następować od września po to, żeby na 31 grudnia tego roku wszystkie, a przede wszystkim bilans został zamknięty.
Przekonuje mnie także to, żebyśmy się nie spieszyli, iż RZI jest w tej chwili rzeczywiście umocowany w projektach unijnych na pozyskanie środków, a te projekty, jak pamiętamy, są bardzo restrykcyjne, jeśli chodzi o realizację. Jeżeli wypada którykolwiek z partnerów, projekt jest zagrożony.
W związku z tym apeluję do kolegów radnych, żebyśmy rzeczywiście tutaj, działając zgodnie z prawem, może nie pospieszali tego procesu, mając nadzieję, że we wrześniu wszystko zostaje zamknięte, a RZI przystępuje do nowej formuły organizacyjnej z pewnym kapitałem finansowym."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Radny Jan Lange."
Radny Jan Lange: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.
Pani Dyrektor powiedziała, że to nie przyniesie żadnych skutków finansowych z budżetu Miasta, to przekształcenie. Bezpośrednio może nie, ale pośrednio na pewno, bo utrzymać ten sztab ludzi, których przed chwilą wymienił pan Radny Mirosław Pająk, to będzie skutkowało tym, że obsługa inwestycji miejskich czyli gminnych nie będzie na poziomie 1 czy 1,5% a będzie na poziomie 2 czy 3%, a więc w sumie to będzie nas kosztowało. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Bogusław Dobkowski."
Radny Bogusław Dobkowski: „Szanowni Państwo, ja... Panie Mirku, ja słuchać tego nie mogę, jak Pan takie bzdury opowiada, z których by wynikało, że wystarczy w spółkach zwolnić prezesów i rady, i wtedy będą to idealne spółki, genialne, przynoszące dochody – przecież to są kompletne bzdury. Rozumiem, że ludzi się przyjmuje mądrych po to, żeby mądrze rządzić spółką. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Mam trochę żal do kolegi, że niepotrzebnie wywołuje dyskusję na tematy niemerytoryczne.
Bardzo proszę, Kolega Mirosław Pająk, już dwa razy nawet się zgłosił, więc proszę tylko raz i krótko. Rozumiem, że o czym innym myślał kolega zadając pytanie, a o czym innym później była mowa."
Radny Mirosław Pająk: „Szanowny Panie Przewodniczący, Prezydencie Miasta i Szanowni Zebrani, i Szanowny Panie Bogusławie. A przykład tak pana Zbyszka Wiczkowskiego? Co? Nie miał tam dwóch zastępców, ośmiu księgowych, 15 pracowników i drzwi wstawiane w odwrotną stronę w budynkach. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Przepraszam, proszę o merytoryczne głosy w dyskusji.

Ja mam tylko pytanie do pani Dyrektor takie, bo ja rozumiem te zastrzeżenia związane z pewnymi kłopotami, które nastąpią w przypadku likwidacji i powołania spółki, ale czy to będzie 30 czerwca, czy 30 września, czy 31 grudnia, to zawsze będzie taka sytuacja, że ktoś... że będą dodatkowe umowy, będzie potrzeba szukać dodatkowych zleceń, i to zawsze będzie w pewien sposób przeszkadzać.
Nam chodziło o to, że jest to jakby wynik też dyskusji nad budżetem, kiedy mówiliśmy, że istnieje pilna potrzeba doprowadzenia, możliwie szybkiego, zmian w tej firmie, że tak powiem, i stąd były te nasze głosy. Bo przecież to nie oznacza, że jeśli my do 31-go przesuniemy termin, to już później żadnych kłopotów nie będzie. Będą takie same kłopoty."
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „To znaczy nie..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Też będą..."
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „Powiem tak, teraz w tej chwili jest taki nasilony czas składania ofert, ogłaszania przetargów i to jest ten czas właśnie, kiedy RZI pozyskuje zlecenia.
Przymierzamy się szczerze mówiąc do takiego okresu wrześniowego przekształcenia i będzie 3-miesięczny okres na przeprowadzenie tych wszystkich operacji finansowych, związanych z tym całym procesem. Także, żeby do końca grudnia wszystko przeprowadzić, przewidujemy ten termin wrześniowy. Natomiast prosiłabym..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Co do terminów przetargów... jeśli mogę – co do terminów przetargów jest to zrozumiałe, ale to że gdzieś funkcjonuje ta... ludzie z tej firmy funkcjonują w jakichś umowach czy coś, to tak będzie i później również."
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „Ale w przetargach zewnętrznych; po prostu przystępują do przetargów. W fazie likwidacji nie mogą przystępować do przetargów, nie mogą pozyskiwać środków, nie mogą pozyskiwać nowych zleceń zewnętrznych."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dobrze. To dotyczy tego pierwszego wniosku, a nie rozumiem, jaka jest przeszkoda, abyśmy zawarli dodatkowy zapis w paragrafie 1., że wyraża się wolę prywatyzacji? Jakie jest uzasadnienie, aby tego wniosku nie przyjąć, bo tak zrozumiałem wypowiedź Pani Dyrektor."
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „Jest to otwarta droga do prywatyzacji, natomiast prywatyzacja w tej chwili jest ze wszech miar niewskazana i niecelowa, ze względu na te środki unijne, na te dwa duże zadania."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Nie, chodzi mi o konkretną odpowiedź, czy ten wniosek Komisji Pani w imieniu Prezydenta popiera, czy nie? Tyle.
A wniosek mówi: „Wyraża się wolę prywatyzacji Spółki z o.o. Rejonowy Zarząd Inwestycji." O to mi chodzi, o odpowiedź. Jest poparcie tego wniosku, czy nie?"
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „Ja może poproszę pana Prezydenta Kwiatkowskiego..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Bardzo proszę, pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski."
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „... żeby wspomógł mnie tutaj."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Naszą intencją jest prywatyzacja tej Spółki. Toteż zapisanie propozycji Komisji nie stanowi dla nas żadnych problemów. Natomiast, gdy przekształcimy firmę w spółkę i będziemy dyskutowali i rozmawiali o prywatyzacji, wtedy wspólnie rozważymy, czy jest sens, jest potrzeba, i czy jest korzystna prywatyzacja. Jeżeli uznamy wspólnie, że jest to zasadne i potrzebne, to ją sprywatyzujemy. Jeśli nie, to mimo tego zapisu, który dzisiaj wstawimy o woli prywatyzacji – jej nie sprywatyzujemy, więc dla nas nie stanowi to wielkiego problemu. Jak Państwo zdecydujecie tak będzie, każda wersja będzie dobra – jeśli chodzi o ten zapis o prywatyzacji."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Jasne, dziękuję. Czy są inne głosy? Kolega Tadeusz Bobrowski, bardzo proszę."
Radny Tadeusz Bobrowski „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie.
Wydaje mi się, Pani Dyrektor, że Pani tutaj sztucznie przedstawia problemy urzędnicze. Bo przekształcenie jest, jak rozumiem, ustawowym obowiązkiem – że samorząd musi przekształcić zakład budżetowy w spółkę kapitałową. Jakim jest problemem dla potencjalnego inwestora, który będzie zakład budżetowy startował w przetargu o pozyskanie zastępstwa inwestycyjnego, złożenie oświadczenia pana Prezydenta, że RZI, zakład budżetowy, jest w okresie przekształcenia w spółkę kapitałową z o.o., która będzie w 100% własnością gminy miejskiej Słupsk – to jest jakby jedna sprawa.
Sprawa druga, jeżeli chodzi o koszty – i tak żeście tutaj próbowali wyśmiać pana radnego Pająka – sam sposób rejestracji jest sprawą kosztowną, i tu bym oczekiwał odpowiedzi, czy to będzie koszt RZI, czy to będzie koszt Urzędu Miasta?"
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „To będzie koszt RZI. Nie ma takiej kwoty..."
Radny Tadeusz Bobrowski „Dobrze. Co stoi na przeszkodzie, Pani Dyrektor i Panie Prezydencie, żeby dzisiaj napisać umowę Spółki i przystąpić do rejestracji w KRS-ie? No nic nie stoi na przeszkodzie. To należy po prostu robić. I ten proces trwa dwa miesiące, trzy miesiące może, ale to należy po prostu robić, a nie rozmawiać o robocie. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Jeszcze raz pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
O ile zapis o woli prywatyzacji nie jest dla mnie punktem kontrowersyjnym, nie jest spornym i przyjmuje każde rozwiązanie, o którym Państwo zdecydujecie, to upierałbym się jednak i namawiał Państwa do pozostawienia tego terminu 31 grudnia.
Ja chciałbym zwrócić również uwagę Państwa, że propozycja tej uchwały, złożona przez nas na posiedzenie dzisiejsze Rady, jest dowodem na poważne traktowanie Państwa i liczenie z naszej strony na podobnie poważne traktowanie nas. Bo gdybyśmy chcieli zrobić swoje, o co nas często podejrzewacie, to tej uchwały by w ogóle dzisiaj nie było, ona pojawiłaby się w sierpniu czy w czerwcu, czy we wrześniu, i bylibyście postawieni przed faktem dokonanym, musielibyście podjąć uchwałę o przekształceniu w grudniu, ale uważaliśmy, że przedstawimy ją Państwu teraz, żebyśmy mieli wszyscy czas – i firma, i Państwo żebyście się do tego przyzwyczaili, i nasi kontrahenci. A rozsądne argumenty przeważą za tym, że zdecydujecie, że zrobimy to do końca grudnia.
Teraz, jeśli chodzi o oświadczenia, o których mówił pan Przewodniczący Bobrowski.
Szanowni Państwo, Firma RZI startując w przetargach zewnętrznych, najczęściej stratuje w przetargach organizowanych przez instytucje publiczne, a więc przez inne samorządy, przez jednostki organizacyjne, samorządowe lub państwowe, a tam przetargi są bardzo sformalizowane. I bardzo często w takich przetargach jest zapis, że należy złożyć oświadczenie, że firma nie znajduje się w stanie likwidacji lub upadłości, i nie ma tam... I potem komisje przetargowe rozpatrują to bardzo sztywno, i nie ma tam takiej możliwości, że komisja siądzie i powie „a jak będzie jakieś oświadczenie jeszcze, to my uwzględnimy" - „nie uwzględnimy", jeśli jest zapis, oświadczenie o niepostawieniu firmy w stan likwidacji lub upadłości, to tylko tyle. I taka oferta będzie zdyskwalifikowana, nie będzie przyjęta, a przynajmniej nie byłaby przyjęta przez nasz samorząd, gdybyśmy my organizowali taki przetarg. A jednostki samorządowe, jednostki budżetowe – ich specyfiką jest to, że ogłaszają przetargi, podobnie jak my, po ustaleniu budżetu. I to jest właśnie czas, teraz, ogłaszania tych przetargów i startowania w nich. On się skończy do wakacji mniej więcej, i wtedy będzie czas realizacji – i wówczas firma może być już przekształcana, bo spółka przejmie obowiązki firmy. Ale teraz stanie się to, o czym mówiła pani Dyrektor – nasza firma nie będzie mogła startować w przetargach ze-

wnętrznych, a więc pogorszą się jej wyniki finansowe. I tą decyzją spowodujecie Państwo właśnie może nie tyle koszty co brak wpływów, brak zysków.
My będziemy starali się przekształcić tą firmę jak najwcześniej, bo nam też na tym zależy, żeby nie robić tego na ostatnią chwilę i nie obawiać się, że potem czegoś nie zdążymy.
Nie upierajcie się przy tym terminie czerwcowym, bo te spory nie warte są tego. To nic nie zmienia, do niczego nie prowadzi, niczego nie zyskujemy na tym i... niczego nie tracimy a zyskujemy większą ilość zleceń przekształcając ją do końca grudnia."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję panu Prezydentowi, i ad vocem kolega Tadeusz Bobrowski, bardzo proszę."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, no dziwię się, dlaczego Pan tak się upiera. Przecież my... rozumiem, że to jest realizacja spóźniona deklaracji pana Prezydenta Macieja Kobylińskiego. Przy budżecie 14 grudnia padły następujące deklaracje: „Przekształcimy, sprywatyzujemy RZI, to nam da oszczędności w kwocie X. Połączymy Zarząd Dróg Miejskich z panem Dyrektorem Grzybińskim, to nam da oszczędności 500 tysięcy." Nie mam tej następnej uchwały, nie mam tego projektu. To są deklaracje pana Prezydenta Kobylińskiego przy uchwalaniu budżetu.
Oczekujemy następnego projektu uchwały.
Wracając teraz do RZI – to jest szczególna jednostka, to jest jednostka budżetowa. To nie jest firma, o której Pan mówił, Panie Prezydencie, w przetargach, to jest zakład budżetowy, za który w 100% odpowiedzialność finansową bierze gmina miejska Słupsk. I to nie jest tak, że ją można porównać z firmą zewnętrzną... *(koniec czasu wypowiedzi)*... nie miał Pan w swoich przetargach w Urzędzie Miejskim zakładu budżetowego, który staje do przetargu o pieniądze publiczne w mieście. Po prostu nie miał Pan. Dziękuję."
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „Czy ja mogę zabrać głos, Panie Przewodniczący?"
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Jeszcze chwileczkę, Pani Dyrektor, zgłaszał się tu kolega Radny Krzysztof Kido, może też będzie miał pytanie, proszę."
Radny Krzysztof Kido: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.
Szalenie pouczająca ta dyskusja i wydaje mi się, że zacząłem pewnie mechanizmy dopiero dzisiaj na sesji związane z przekształcaniem RZI rozumieć.
Rozumiem, dlaczego wprowadza się ten zapis o prywatyzacji, i zaczynam rozumieć, dlaczego tak prze się, aby ten termin przekształcenia był szybki – powiedział o tym pan Prezydent Kwiatkowski – firma będzie mniej zleceń miała, jej wartość oraz rynek, na którym działa, będzie mniej warty, a zatem po przekształceniu – może ktoś mi podpowie, może już jest ktoś chętny, kto będzie chciał od gminy tanio kupić udziały w takiej spółce. Może Radny Bobrowski mi odpowie na to pytanie. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Ja myślałem, że rzeczywiście tu kolega powie nam, o co chodzi, a na razie to tylko postawił nowe pytania.
Bardzo proszę, pani Dyrektor... Panie Prezydencie, pani Dyrektor udzielę głosu najpierw. Pani Dyrektor Ewa Weitmann."
Dyrektor Wydziału Inwestycji, Handlu i Usług Ewa Weitmann-Rudewicz: „Chciałam się odnieść do stwierdzenia pana Radnego Bobrowskiego, nie ma takiej możliwości, żeby przyjąć jakieś oświadczenia inne niż oświadczenie z artykułu 24 – prawa zamówień publicznych. To jest formuła po prostu, którą należy podpisać albo nie. Jeżeli nie jest podpisane to oświadczenie o tym, że firma nie jest... obojętnie jaka firma, czy to jest zakład budżetowy gminy miejskiej Słupsk, czy firma prywatna, że nie jest w stanie likwidacji, to po prostu taka oferta jest odrzucana.
Jestem przewodniczącą komisji przetargowych wszystkich zadań, które mój Wydział prowadzi i dokładnie wiem, na czym to polega, i muszę Pana zapewnić, że nie jest to możliwe. I żadne inne zaświadczenia, oświadczenia, innych jednostek, nawet organów założycielskich

nie są brane pod uwagę. Natomiast Dyrektor RZI, podpisując to oświadczenie z artykułu 24 poświadczyłby nieprawdę. I ręczę Panu Radnemu, że niejeden oferent by to wychwycił, nawet gdyby komisja przetargowa przymknęła na to oko."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Jeszcze pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Myślę, że podejrzenia pana Radnego Kido są zbyt daleko idące. Natomiast... Nie, nie, ja nie wierzę w to, że ktokolwiek z tu obecnych chce obniżyć wartość Spółki, żeby potem ją taniej kupić, ale rzeczywiście, te działania doprowadziłyby do obniżenia wartości spółki.
Wartością tej spółki, a więc i ceną, za którą ją sprzedamy, są nie biurka, długopisy i komputery, które są w tej firmie, tylko jest rynek – rynek zleceń. I jeżeli firma w momencie prywatyzacji będzie tych zleceń miała dużo, to i cena tej Spółki będzie wysoka – i tu z panem Radnym Kido się w zupełności zgadzam.
Natomiast jeżeli tych zleceń będzie mało, to i cena tej Spółki będzie niska.
My, podejmując decyzję o szybkiej prywatyzacji, podcinamy gałąź, na której siedzimy. Jeśli chcemy to piłowanie kontynuować, a w konsekwencji spaść, a nie wiem, co będzie pod tym drzewem – może siano, a może coś bardziej twardego – no to kontynuujmy to, ale chciałbym Państwa uprzedzić, jakie będą tego skutki, jakie będą efekty."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Na tym lista zgłoszeń do dyskusji wyczerpała się, przechodzimy do głosowania. W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wnioski Komisji. Przypominam. Poddaję pod głosowanie wniosek Komisji „Budżetu". Kto jest za wprowadzeniem zmiany terminu likwidacji zakładu budżetowego Rejonowy Zarząd Inwestycji i wpisaniem w §1. punkt 1 zamiast „31 grudnia 2010" daty do „31 czerwca 2010". Kto z Państwa jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Kolega Rosiński gdyby jeszcze zechciał swój głos oddać, mielibyśmy komplet obecnych na sali. Bardzo proszę o wynik głosowania.
**Głosowało 17 radnych: 4 głosy oddano za, 7 głosów było przeciwnych, 6 głosów wstrzymujących się.**
**Stwierdzam, że wniosek Komisji „Budżetu" nie uzyskał większości.**
Poddaję pod głosowanie wniosek Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.
Kto jest za dopisaniem punktu 3. w § 1 o treści: „Wyraża się wolę prywatyzacji Spółki z o.o. „Rejonowy Zarząd Inwestycji"? Kto z Państwa jest za tym wnioskiem, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Proszę, jeszcze nie podajemy wyniku głosowania. Jeśli będzie istotny, będę prosił o zmianę wyniku głosowania – przez pomyłkę nacisnąłem „wstrzymuję się" zamiast „za".
Bardzo proszę o wynik głosowania. Nie ma znaczenia, wobec tego stwierdzam, że poprawka została... wniosek Komisji został uwzględniony.
**Głosowało 16 radnych: 10 głosów oddano za, 3 głosy przeciwne, 3 głosy wstrzymujące się.**
**Stwierdzam, że większością głosów Rada uwzględniła wniosek Komisji.**
Poddaję pod głosowanie projekt uchwały wraz z przegłosowaną zmianą. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni oddali swój głos. Proszę o wynik głosowania.
**Głosowało 18 radnych: 15 głosów oddano za, 3 głosy były wstrzymujące się.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska większością głosów podjęła uchwałę w sprawie przekształcenia zakładu budżetowego Rejonowy Zarząd Inwestycji w Słupsku poprzez likwidację w celu utworzenia Spółki pod nazwą „Rejonowy Zarząd Inwestycji" Spółka z ograniczo-**

**ną odpowiedzialnością.**
***(Ww. uchwała Nr LI/787/10 stanowi zał. Nr 75 do niniejszego protokołu.)***

## *11) Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia projektu pt. „Integracja społeczno-zawodowa mieszkańców po 45 roku życia z centrum Słupska" nr wniosku WND-POKL.07.02.01-22-236/09, nr konkursu 03/POKL/7.2.1/2009 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013, Priorytetu VII „Promocja integracji społecznej", Działania 7.2 „Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej" i udzielenia pełnomocnictwa do jego realizacji (druk nr 51/12)*

(*Pismo OK.ROI.I.0530-67/10 z 17 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 76 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Przechodzimy do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia projektu pod tytułem „Integracja społeczno-zawodowa mieszkańców po 45 roku życia z centrum Słupska" - numeru wniosku i konkursu już nie będę przytaczał – współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013, Priorytetu VII pod nazwą „Promocja integracji społecznej", Działania 7.2 pod tytułem „Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej" i udzielenia pełnomocnictwa do jego realizacji, projekt na druku numer 51/12.
Pana Dyrektora Janusza Sobolewskiego proszę o przedstawienie projektu i uzasadnienia.
Zastępca Dyrektora Wydziału Rozwoju Miasta Janusz Sobolewski: „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Szanowna Rado."
Projekt uchwały przewiduje zatwierdzenie projektu integracja społeczno-zawodowa mieszkańców po 45 roku życia z centrum Słupska.
Jest to projekt finansowany, tak jak pan Przewodniczący wspomniał, z Kapitału Ludzkiego, w 100%, wymóg zatwierdzenia przez Radę jest wymogiem projektu. Jeśli Szanowna Rada zatwierdzi, będziemy mogli przystąpić do realizacji tego projektu. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Projekt uchwały zaopiniowały pozytywnie Komisja Budżetu i Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych.
*(Ww. opinie Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta oraz Zdrowia i Spraw Społecznych stanowią zał. Nr 77 i 78 do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionego projektu?
Zgłoszeń nie widzę. Poddaję projekt uchwały pod głosowanie.
Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Proszę o wynik głosowania.
**Głosowało 17 radnych: 17 głosów oddano za.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia projektu pt. „Integracja społeczno-zawodowa mieszkańców po 45 roku życia z centrum Słupska" nr wniosku WND-POKL.07.02.01-22-236/09, nr konkursu 03/POKL/7.2.1/2009 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2007-2013, Priorytetu VII „Promocja integracji społecznej", Działania 7.2 „Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej" i udzielenia pełnomocnictwa do jego realizacji."**
***(Ww. uchwała Nr LI/788/10 stanowi zał. Nr 79 do niniejszego protokołu.)***

## *11) Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Dzielnica Północ" na terenie położonym w rejonie ulic Portowej i Grunwaldzkiej w Słupsku (druk nr 51/4)*

(*Pismo OK.ROI.I.0530-59/10 z 8 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 80 do niniejszego protokołu.)*

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Dzielnica Północ" na terenie położonym w rejonie ulic Portowej i Grunwaldzkiej, projekt na druku 51/4.

Proszę Panią Grażynę Kowalską, Dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury, o przedstawienie i uzasadnienie projektu uchwały.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury Grażyna Kowalska: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.

Przedstawiam projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pod nazwą: „Dzielnica Północ" w Słupsku.

Teren projektu planu obejmuje obszar ograniczony torami kolejowymi, ulicami Portową, Braci Staniuków i Grunwaldzką.

Na terenie określonym w załączniku graficznym do niniejszego projektu uchwały obowiązuje głównie miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego pod nazwą „Dzielnica Przemysłowo-Składowa Północ" obejmująca tereny Słupskiej Strefy Ekonomicznej, który to uchwalony został w czerwcu 98 roku. Na małym fragmencie projektu uchwały obowiązuje jeszcze plan „Fabryczna" uchwalony we wrześniu 2008 roku.

Obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego wymaga uaktualnienia w celu dostosowania możliwości inwestycyjnych na przedmiotowym terenie do obecnych tendencji rynkowych i zamierzeń właścicieli nieruchomości, pozostających w zgodzie z dążeniami władz Miasta.

W prezentowanym projekcie planu sformułowano ustalenia dla terenów przemysłowych, zlokalizowanych w środkowej części obszaru oraz przy ulicy Braci Staniuków, ustalenia dla terenów produkcyjno-składowych, dla terenów z obiektami handlowymi wielkopowierzchniowymi o powierzchni sprzedaży powyżej 2 tysięcy metrów, dla terenów zabudowy wielorodzinnej z funkcją usług nieuciążliwych, zlokalizowanych u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Braci Staniuków, a także dla terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami nieuciążliwymi, które to usytuowane byłyby wzdłuż ulicy Portowej, w rejonie istniejących domów jednorodzinnych i terenów usługowych z towarzyszącą funkcją mieszkaniową jednorodzinną, także wzdłuż ulicy Portowej.

Ponadto w granicach planu znajduje się teren projektowanego parku wodnego – centrum rekreacji, sportu i rehabilitacji w Słupsku, z planowanym parkiem kulturowym pod nazwą „Klasztorne Stawy", a także teren kotłowni rejonowej „Sydkraftu" Słupsk.

Podjęcie uchwały umożliwi harmonijny rozwój istniejącej strefy ekonomicznej oraz realizację zamierzeń inwestycyjnych miasta.

W załączniku numer 2 do niniejszej uchwały określono inwestycje z zakresu infrastruktury technicznej, które będą finansowane z budżetu Gminy Miejskiej Słupsk w ramach zadań własnych gminy.

Koszty związane z opracowaniem projektu oraz przeprowadzeniem procedury uchwalenia planu poniosła Gmina Miejska Słupsk.

Projekt planu miejscowego został opracowany przez Biuro Urbanistyczne Miasta Słupska.

Chciałabym tu jeszcze wprowadzić autopoprawkę dotyczącą uściślenia pewnej kwestii. Autopoprawka dotyczy karty terenu 07.24.U,US,WS na stronie tekstu planu 24/62. Jest to teren, na którym znajduje się teren aquaparku.

Poprawka dotyczy punktu, w którym precyzuje się wskaźniki w zakresie komunikacji i sieci infrastruktury technicznej i dotyczy parkowania dla użytkowników terenów w granicach nieruchomości. W projekcie uchwały był zapis, od myślnika: „parkowanie dla użytkowników terenów w granicach nieruchomości"; my chcielibyśmy tutaj uściślić tą nieruchomość i dodać w nawiasie słowa: „na terenie 07.24.U,US,WS i terenie 12.30.KS".
Całe to ustalenie brzmiałoby następująco: „Parkowanie dla użytkowników terenów w granicach nieruchomości" - tak jak było, i dodatkowo „na terenie 07.24.U,US,WS i 12.30.KS".
Zapis ten służyłby temu, aby sprecyzować granice nieruchomości. Chodzi o to, że nieruchomość, na której usytuowany jest aquapark, tworzy zarówno teren 07.24.U, jak i teren 12.30.KS – żeby umożliwić ewentualne etapowanie inwestycji, i żeby nie było potem problemów na etapie pozwolenia na budowę. Po prostu wybiegamy w przyszłość i projektanci planu stwierdzili, że bezpiecznie będzie to zawczasu sprecyzować, ponieważ w obecnie sporządzanym projekcie aquaparku, miejsca parkingowe znajdują się zarówno na jednym z tych terenów, jak i na drugim.
Tekst tej poprawki w trakcie przerwy rozdaliśmy Państwu Radnym. Myślę, że to jest bardziej zrozumiałe, jeśli się patrzy na ten tekst . Dziękuję."
*(Tekst autopoprawki stanowi zał. Nr 81 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, Pani Dyrektor.
Informuję, że projekt omawiały i zaopiniowały pozytywnie Komisje: Porządku Publicznego, Budżetu oraz Gospodarki Komunalnej.
*(Ww. opinie Komisji Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich, Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta oraz Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska stanowią zał. Nr 82, 83 i 84 do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu?
Nie widzę, przechodzimy do głosowania.
Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały wraz z przedstawioną autopoprawką, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Proszę o wynik głosowania.
**Głosowało 17 radnych: wszystkie głosy oddano za.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Dzielnica Północ" na terenie położonym w rejonie ulic Portowej i Grunwaldzkiej w Słupsku – wraz z przedstawioną autopoprawką."**
***(Ww. uchwała Nr LI/789/10 stanowi zał. Nr 85 do niniejszego protokołu.)***

## *12) Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie wyznaczonym ulicami Madalińskiego, Kaszubską oraz terenami cmentarza komunalnego i Stadionu 650-lecia w Słupsku (druk nr 51/3)*

(*Pismo OK.ROI.I.0530-58/10 z 8 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 86 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie wyznaczonym ulicami Madalińskiego, Kaszubską oraz terenami cmentarza komunalnego i Stadionu 650-lecia w Słupsku, druk numer 51/3.
Panią Dyrektor proszę o przedstawienie projektu i jego uzasadnienie.
Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury Grażyna Kowalska: „Szanowni Państwo. Przedstawiam projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania planu miejscowego

pod nazwą „Hołdu Pruskiego” w Słupsku.
Granice obszaru objętego załącznikiem graficznym do niniejszej uchwały obejmują tereny cmentarza komunalnego, Stadionu 650-lecia oraz tereny parkowe.
Fragment obszaru usytuowany po południowej stronie ulicy Madalińskiego objęty jest obowiązującym planem miejscowym pod nazwą „Kościuszki”, który uchwalony został w październiku 2006 roku.
Celem przystąpienia do opracowania niniejszego planu jest wprowadzenie zapisów umożliwiających budowę boisk treningowych przy ulicy Madalińskiego, sformułowanie ustaleń dla budowy i rozbudowy obiektów związanych ze sportem na terenie Stadionu 650-lecia, ustalenie stref ochronnych dla cmentarza komunalnego oraz wyznaczenie terenów na miejsca parkingowe.
Lokalizacja boisk treningowych w pobliżu Stadionu 650-lecia jest niezbędna dla zwiększenia jego rangi i umożliwienia organizacji na nim dużych imprez sportowych, także o znaczeniu międzynarodowym
Plan miejscowy „Hołdu Pruskiego” pozwoli na pełniejsze wykorzystanie nieruchomości przez ich właścicieli, gdyż powiększy on tereny inwestycyjne na obszarze objętym swymi granicami.
Koszty związane z opracowaniem projektu planu oraz przeprowadzeniem procedury jego uchwalenia pokryje Gmina Miejska Słupsk. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, Pani Dyrektor.
Informuję, że projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisje: Porządku Publicznego, Budżetu, Gospodarki Komunalnej a także Oświaty, Kultury i Sportu.
*(Ww. opinie Komisji: Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich; Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta; Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki stanową zał. Nr 87, 88, 89 i 90 do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionego projektu uchwały?
Zgłoszeń nie widzę, przechodzimy do głosowania.
Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Proszę wynik głosowania.
**Głosowało 17 radnych: 15 głosów oddano za, 2 głosy były przeciwne.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska większością głosów podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie wyznaczonym ulicami Madalińskiego, Kaszubską oraz terenami cmentarza komunalnego i Stadionu 650-lecia w Słupsku.”**
***(Ww. uchwała Nr LI/790/10 stanowi zał. Nr 91 do niniejszego protokołu.)***

## *13) Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie leśnym położonym przy ul. Arciszewskiego w Słupsku (druk nr 51/7)*

(*Pismo OK.ROI.I.0530-62/10 z 11 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 92 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie leśnym położonym przy ulicy Arciszewskiego w Słupsku, projekt na druku numer 51/7.
Jeszcze raz proszę panią Dyrektor Grażynę Kowalską o przedstawienie projektu i uzasadnienia.
Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury Grażyna Kowalska: „Przedstawiam Państwu

projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania planu miejscowego pod nazwą „Górka Narciarska" w Słupsku.
Granice terenu objętego przystąpieniem do planu obejmują obszar leśny przy ulicy Arciszewskiego o powierzchni około19,5 ha, usytuowany poza granicami obowiązujących planów miejscowych.
Wniosek o przystąpienie do planu został złożony przez Słupskie Towarzystwo Narciarskie, które wskazało jednocześnie na potrzebę stworzenia korzystnych warunków do rekreacji i aktywności ruchowej na terenie miasta. Więc celem przystąpienia do niniejszego planu jest reaktywowanie stoku narciarskiego, działającego w tym miejscu na przełomie lat 70. i 80. Procedura sporządzenia przedmiotowego planu miejscowego będzie wymagała uzyskania zmiany sposobu użytkowania terenów leśnych na cele nieleśne, na tereny sportowe i rekreacyjne.
Ustalenia przedmiotowego planu pozwolą zaś na stworzenie infrastruktury wykorzystującej potencjał turystyczny terenów Lasku Północnego, Południowego – przepraszam – co niewątpliwie przyczyni się do rozwoju aktywności rekreacyjno-sportowej mieszkańców regionu.
Uchwała o przystąpieniu do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego pozwoli na rozpoczęcie procedury wykonania planu. Koszty związane z wykonaniem planu i procedurą uchwalenia pokryje Gmina Miejska Słupsk. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, Pani Dyrektor.
Informuję, że projekt został pozytywnie zaopiniowany przez Komisje: Porządku Publicznego, Budżetu, Gospodarki Komunalnej oraz Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki.
*(Opinie ww. Komisji: Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich; Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta; Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki stanowią zał. Nr 93, 94, 95 i 96 do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu?
Nie widzę zgłoszeń. Poddaję projekt pod głosowanie.
Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Kolego Dobkowski. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Kolega Mirosław Pająk, proszę o oddanie głosu. Dziękuję.
Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Proszę wynik głosowania.
**Głosowało 17 radnych: wszystkie głosy oddano za.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie leśnym położonym przy ulicy Arciszewskiego w Słupsku."**
***(Ww. uchwała Nr LI/791/10 stanowi zał. Nr 97 do niniejszego protokołu.)***

## *14) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę lokali mieszkalnych położonych w Słupsku przy ulicy Niemcewicza i Świętego Piotra (druk nr 51/2)*

(*Pismo OK.ROI.I.0530-57/10 z 8 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 98 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę lokali mieszkalnych położonych w Słupsku przy ulicy Niemcewicza i Świętego Piotra, druk numer 51/2.
Proszę Pana Jana Rudewicza, Dyrektora Wydziału Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa, o przedstawienie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem. Bardzo proszę, Panie Dyrektorze."
Dyrektor Wydziału Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Jan Rudewicz: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
W projekcie uchwały wyraża się zgodę na zamianę nieruchomości będącej własnością Gminy

Miejskiej Słupsk, położonej w Słupsku przy ulicy Juliana Niemcewicza 20a, stanowiącej lokal mieszkalny nr 4 wraz z przynależnym udziałem w częściach wspólnych budynku i prawie własności nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działka nr 225/3 w obrębie 6, na nieruchomość, położoną w Słupsku przy ulicy Świętego Piotra 24 stanowiącą lokal mieszkalny nr 1 wraz z przynależnym udziałem w częściach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działka nr 306/2 w obrębie 13.
Miasto jest właścicielem lokalu mieszkalnego numer 3 przy ulicy Niemcewicza o łącznej powierzchni 54,60 $m^2$, natomiast w wyniku zamiany Miasto przejmie do swojego zasobu lokal mieszkalny numer 1 o łącznej powierzchni użytkowej 43,26 $m^2$ przy ulicy Świętego Piotra.
Miasto dąży do pełnej dyspozycyjności lokali między innymi przy Świętego Piotra w celu samodzielnego, niezależnego podejmowania decyzji, w tym decyzji o wyburzeniu budynku w momencie przystąpienia do realizacji inwestycji przebudowy drogi wojewódzkiej numer 213 w obrębie ulic Sierpinka, Świętego Piotra i części ulicy Kaszubskiej.
Zamiana nastąpi za dopłatą na rzecz Miasta w wysokości 1100 złotych, a koszty notarialne i wieczysto-księgowe poniesione zostaną po połowie.
Biorąc powyższe pod uwagę proszę o podjęcie uchwały."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję Panu Dyrektorowi.
Informuję, że projekt zaopiniowały pozytywnie Komisje Budżetu oraz Gospodarki Komunalnej.
*(Ww. opinie Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta oraz Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska stanowią zał. Nr 99 i 100 do niniejszego protokołu.)*
Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedstawionego projektu?
Nie widzę. Poddaję projekt uchwały pod głosowanie.
Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku.
Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni oddali swój głos. Proszę wynik głosowania.
**Głosowało 17 radnych: 17 głosów oddano za.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zamianę lokali mieszkalnych położonych w Słupsku przy ulicy Niemcewicza i Świętego Piotra."**
***(Ww. uchwała Nr LI/792/10 stanowi zał. Nr 101 do niniejszego protokołu.)***

## *15) Podjęcie uchwały w sprawie nazw ulic Słupsku (druk nr 51/6)*

(*Pismo OK.ROI.I.0530-61/10 z 10 marca 2010 r., przekazujące ww. projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 102 do niniejszego protokołu. Opinie Komisji Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich, Komisja Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska stanowią zał. Nr 103, 104 i 105 do niniejszego protokołu.).*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie nazw ulic Słupsku, projekt na druku 51/6.
Informuję, że pismem z dnia 23 marca 2010 roku Prezydent Miasta wniósł autopoprawkę do projektu uchwały – jej treść Państwo Radni otrzymali.
*(Ww. pismo, znak: GR-RSN.XI.7412-2/10 stanowi zał. Nr 106 do niniejszego protokołu.)*
Proszę Pana Prezydenta Ryszarda Kwiatkowskiego o przedstawienie projektu uchwały wraz z autopoprawką i jego uzasadnieniem.
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Wychodząc naprzeciw postulatom zgłaszanym kilka lat temu przez jedną z Komisji Rady Miejskiej, proponujemy nadanie nowo powstałym ulicom nazw: Archangielska, Cartaxo, Flensburska, Carlisle i Vantaa.
Szanowni Państwo, jak wiecie doskonale, uzbrajamy w tej chwili teren w okolicy ulicy Klo-

nowej. Teren będzie uzbrojony do końca roku, rozpoczniemy sprzedaż tych działek. Zaczną tam powstawać domy, zaczną wprowadzać się ludzie. Należałoby tym ulicom nadać nazwy. Proponujemy nazwy takie, jakie wymieniłem. Wydaje mi się, że jest to doskonały sposób uhonorowania miast, które są naszymi partnerami, jest to umocnienie świadomości mieszkańców naszego Miasta naszych kontaktów partnerskich. Jest to nasz krok w kierunku integracji z tymi krajami, integracji europejskiej. Jest to szansa na zintensyfikowanie stosunków i kontaktów między tymi miastami.
Gdy powstał projekt tej uchwały, zadzwoniłem do naszych przyjaciół z Archangielska i powiedziałem im, że jest taki projekt, jest taka propozycja. Przyjęli to bardzo ciepło, bardzo życzliwie, powiedzieli, że to świetny pomysł, i że oni zrobią chyba to samo u siebie. Zadeklarowali nawet, że przyślą nam nazwę, tabliczkę z nazwą ulicy Archangielska, tabliczkę wykonaną w takiej formie, w jakiej jest ona w Archangielsku. Oczywiście z łacińskimi literami nie cyrylicą. Do innych miast nie dzwoniłem głównie z powodu braków językowych, ale myślę, że ta propozycja spotkałaby się tam również z bardzo dobrym przyjęciem.
Bardzo korzystne jest to, że mamy w jednym miejscu kilka ulic. Taka okazja rzadko się zdarza, żeby miasta, z którymi mamy kontakty, z którymi utrzymujemy kontakty partnerskie, uhonorować w ten sposób. Myślę, że wyjdzie to na dobre kontaktom z tymi miastami, naszym mieszkańcom, głównie młodzieży, ale również mieszkańcom tamtych miast, toteż namawiam Państwa gorąco do zaakceptowania tej uchwały, przyjęcia tychże proponowanych przez nas nazw. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję panu Prezydentowi.
Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu? Bardzo proszę, koleżanka Radna Jolanta Krawczykiewicz."
Radna Jolanta Krawczykiewicz: „Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado.
Chciałabym tylko powiedzieć, że ludzie kultury bardzo sceptycznie zazwyczaj podchodzą do decyzji władzy, do takich odgórnych decyzji, narzucanych, o współpracy, o wymianie, tym bardziej że z tej współpracy często ani jeden człon tego wyrazu nie jest realizowany, ani drugi - ani nie ma współ-, ani nie ma -pracy. Natomiast ta uchwała, proponowana również przeze mnie i Komisję Spraw Społecznych, i o której mówiłam w tej chwili ludziom, którzy pracują w kulturze, i młodym ludziom, odbierana była: „super". Więc chciałabym być członkiem Rady, który podejmuje takie super uchwały, a myślę, że wpisujemy się w myśl unijnych standardów takich miejsc zwanych *creative milieu*, czyli takim miastem kreatywnym, myślę, że nikomu nie trzeba tłumaczyć, że takie skupienie: Archangielska, Carlisle, Vantaa czy Cartaxo będzie dobrym pomysłem na rozwijanie kreatywności, a tym sceptycznym, którzy mówią, że nie będą wiedzieli, jak wymawiać nazwę, to uprzedzam, że gdybyśmy zakładali w naszym teatrze choćby, niski iloraz inteligencji czy brak wrażliwości widza, to nie osiągnęlibyśmy sukcesu. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Koleżanka Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka: „Jola mi zagwarantowała, że przyjaźń nasza się nie skończy po moim wystąpieniu, więc mam nadzieję, że dotrzyma tego słowa, podobnie jak z panem Prezydentem Kwiatkowskim, którego kreatywne myślenie na temat wymiany kulturalnej bardzo cenię, natomiast zupełnie nie akceptuję pomysłu nazwania tymi miastami ulic przy lesie, w bardzo jasno określonej enklawie – właśnie przy lesie – ale z innego powodu. Otóż uważam, że żeby wyzwalać kreatywność w mieszkańcach miasta Słupska, to nie ulicami to uzyskamy, ponieważ to jest tak naprawdę tylko tabliczka i taka świadomość średnia, żeby ta tabliczka wywoływała jakąkolwiek ochotę na kreatywne działanie.
Na kreatywne działanie potrzebna jest pewna przestrzeń; taką przestrzenią mogłyby być rzeczywiście parki, skwery, gdzie te symbole związane z miastami zaprzyjaźnionymi mogłyby

funkcjonować - najbardziej charakterystyczne elementy tych miast, wokół których moglibyśmy odbywać na przykład artystyczne happeningi, których uwaga byłaby dużo większa zapewne, niż tylko kilku mieszkańców tychże ulic.
Jestem przeciwniczką pozorowanych działań. Dla mnie jest to tylko pozorowane działanie – nazwanie tych ulic – ponieważ, jak cenimy Rosjan i Archangielsk, to, Panie Prezydencie, z efektu współpracy z Archangielskiem, kiedy przyjechał wybitny reżyser, Panow, żeby zrealizować sztukę „Rewizor", przez rok czasu odbyły się 3 spektakle, słownie: trzy spektakle. To jest taki efekt właśnie naszej współpracy. Jeżeli już zaprosiliśmy Panowa, i jeżeli już mieliśmy realizować tego „Rewizora", mam nadzieję, że nie przestraszył Teatru głos pana Pająka, który powiedział, że oto Ratusz widać w tym spektaklu – i nie dlatego zdjęto, natomiast jest on rzeczywiście nierealizowany.
Jestem pełna uznania dla tego, co robi kultura i środowisko kultury dla współpracy z Cartaxo i z Archangielskiem, bo tu efekty są bardzo widoczne, i tego, co robi dzisiaj młodzież, ale niechaj poszukają lepszych pomysłów na to, żeby tę kreatywność wymiany w Słupsku podkreślać, niż tylko nazywając to ulicami. Tam nazwy ulic same się rodzą, biorąc pod uwagę, w jakiej dzielnicy jesteśmy – w dzielnicy lasów, pewnej przestrzeni natury i przyrody, i niechaj takie nazwy tam, także pełne przyjaźni dla człowieka, na przykład kwiatów, zafunkcjonują.
Jestem przeciwko tej idei."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Ad vocem koleżanka Radna Jolanta Krawczykiewicz, proszę."
Radna Jolanta Krawczykiewicz: „Przyjaźń się nie skończy, to zagwarantowane, Krysiu, ale nie zgadzam się, jeśli chodzi o Archangielsk, bo ta wymiana to nie tylko Nowy Teatr i Wiktor Panow – Wiktor Panow był w ubiegłym roku w Słupsku i od Bydgoszczy po Szczecin zagrał kilkanaście spektakli, ale to jakby pomijam, ze swoim teatrem.
Ta współpraca z Cartaxo, z Archangielskiem, ze wszystkimi miastami jest naprawdę szalenie istotna, a to będzie taki impuls do tego, żeby zadziałać w inną stronę. Mnie się wyobraźnia uruchamia; bardzo proszę, żeby Państwu się też uruchomiła. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Bogusław Dobkowski, bardzo proszę."
Radny Bogusław Dobkowski: „Proszę o zakończenie dyskusji, jeżeli można, ponieważ mamy chyba poglądy wyrobione, i co byśmy już więcej nie powiedzieli, a pora jest dość późna, prawdopodobnie nikt zdania już nie zmieni. Dziękuję bardzo."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski: „Panie Przewodniczący, czy mogę zabrać głos jeszcze?"
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Tak, ale ten wniosek o zamknięcie dyskusji muszę przegłosować."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski: „Ale czy mógłbym zabrać głos przed tym? Proszę bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Pan jeszcze, jako prezentujący projekt, oczywiście."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ponieważ – jak powiedział pan Radny Dobkowski, poglądy mamy wyrobione, ja niestety obawiam się, że nie są to poglądy sprzyjające współpracy dobrej i rozwojowi kontaktów z naszymi miastami partnerskimi, nie chcąc sprawiać afrontu tym miastom, wycofuję uchwałę."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Myślę, że przyjęliśmy to do wiadomości. Przechodzimy do dalszego punktu porządku obrad.
Ja mam tylko prośbę na przyszłość, aby jeśli taki projekt się pojawia, nie informować zainteresowanych zawczasu, bo stawiamy się w trudnej sytuacji."

## *16) Podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika Księcia Bogusława X Wielkiego (druk nr 51/18)*

(Ww. *projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 107 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Podjęcie uchwały w sprawie wzniesienia pomnika Księcia Bogusława X Wielkiego, projekt na druku 51/18.
Przypominam, że na wniosek Prezydenta Miasta Rada Miejska wprowadziła ten projekt do porządku obrad w dniu dzisiejszym.
*(Pismo Prezydenta Miasta w ww. sprawie z 30 marca 2010 r., znak OK.ROI.I.0530-73/10, stanowi zał. 6 do niniejszego protokołu.)*
Informuję, że pismem z dnia 22 marca 2010 r. Fundacja na rzecz rozwoju Ziemi Słupskiej, Zaborów, Borów i Gochów – Naji Goche, Zarząd Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Słupsku oraz Rada Rodzin Trzebiatowskich wystąpiły do Przewodniczącego i Radnych Rady Miejskiej o poparcie inicjatywy wzniesienia w Słupsku pomnika księcia Bogusława X Wielkiego.
*(Ww. pismo stanowi zał. Nr 108 do niniejszego protokołu.)*
Pismo skierowałem do zaopiniowania przez Komisje Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki oraz Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.
Komisja Oświaty poparła inicjatywę, natomiast Komisja Gospodarki Komunalnej wyraziła opinię negatywną.
(Ww. opinie Komisji stanowią zał. Nr 109 i 110 do niniejszego protokołu.)
Pismo wnioskodawców wraz z opiniami Komisji przekazałem Prezydentowi Miasta, z prośbą o zajęcie stanowiska.
W odpowiedzi Prezydent Miasta przedłożył projekt uchwały w sprawie wzniesienia pomnika Księcia Bogusława X Wielkiego.
O przedstawienie projektu uchwały proszę jednego z wnioskodawców, pana Zbigniewa Talewskiego. Proszę o możliwie krótkie już... Ja wiem, że długo czekał pan Zbigniew na zabranie głosu w tej sprawie, ale też proszę o wyjaśnienie tych wątpliwości, o których mówiłem wcześniej, a jednocześnie zwracam uwagę na prezentację tego pomysłu.
Bardzo proszę, pan Zbigniew Talewski, Fundacja na rzecz rozwoju Ziemi Słupskiej.”
Prezes Fundacji „Naji Goche” Zbigniew Talewski: „Dziękuję. Dziękuję bardzo. Chciałem przede wszystkim podziękować panu Przewodniczącemu, Dyrektorowi Biura Rady, panu Prezydentowi i pani Sekretarz, a szczególnie Państwu Radnym, że przyjęliście i postawiliście na porządku dziennym ten temat, temat pomnika.
Wiem, że jesteście, Drodzy Państwo, i zmęczeni, a właściwie tym zmęczeni, że dźwigacie ciężar odpowiedzialności za całe miasto, a ja tu z historią, z miłością, kulturą do Państwa idę, i chciałem może dla odprężenia, dla złagodzenia tego napięcia, tej odpowiedzialności ekonomicznej, zacząć od... króciutko, Panie Przewodniczący, od takiego okolicznościowego wiersza o miłości do Ziemi Ojczystej, bo do tego ja chcę nawiązać tym to pomnikiem. To są trzy zwrotki.
Postaw mały dom w krainie marzeń,
Przy nim zasadź drzewo szczęścia,
Miłość zasiej w pola, by korzenie głęboko wyrosły,
A gdy przyjdą zbiory, uklęknij na niej.
Z miłością słuchaj, jak oddycha.
Choćbyś chciała ją porzucić – wrócisz,
Bo miłość do Ziemi Ojczystej nie może być skazana na zapomnienie.
Dlaczego to zacytowałem? Proszę Państwa, żyjemy na takim zakątku polskiej, słowiańskiej ziemi, gdzie powszechnie się przyjęło, że my tutaj, jako Słowianie, jako nacja narodu polskiego przyszliśmy i dopiero 65 lat tą ziemię przywróciliśmy lub została ona dołączona do Polski. Chcę powiedzieć, że ta ziemia od początku tysiąclecia była ziemią słowiańską, że rządzili

tu przez 600 lat rodowici Słowianie poprzez swoich książąt Gryfitów.
Ta obecność słowiańska była sześćset prawie letnia, niemiecka była trzystuletnia i może dlatego, że ona była ostatnią, dłużej zagościła w pamięci ogólnej.
Do czego teraz zmierzam – 20 lat temu Szanowna Rada, poprzednia Rada, Wysoka, przyjęła uchwałę o ustanowieniu herbu Słupska. Widzimy go, jest to herb Gryfitów; do tego ustaliła Rada również sztandar, gdzie też ten gryf figuruje. Oczywiście nie jest to coś nowego – to zostało przeniesione z historii.
W Słupsku, mieście typowo pomorskim, słowiańskim, Gryfitów, mamy oprócz herbu, flagi – na czterech palcach ręki wyliczę pamięć o Gryfitach: Klub Gryfitów, Salę Sportową Gryfitów, ulicę Anny Gryfitki, na której mieszkam od 36 lat, ulicę Bogusława X i Szkołę imienia Gryfitów nr 5 na nowym osiedlu, i w Słonowicach Szkołę imienia Książąt Pomorskich. I to wszystko, co tak pospolicie możemy o tym rodzie i o tej historii wiedzieć.
*(nienagrane głosy z sali)*
Mówiłem – kluby sportowe."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Ale ja bardzo proszę nie dyskutować tu w tym czasie."
Prezes Fundacji „Naji Goche" Zbigniew Talewski: „Do czego zmierzam, mamy jeszcze nekropolię Gryfitów – w kościele św. Jacka są groby Gryfitów, Anny de Croy i jej syna, ostatniego potomka tego rodu, Bogusława Ernesta.
Ja chciałbym tu podziękować Wysokiej Radzie, Panu Przewodniczącemu i tym Radnym, którzy wspierają Fundację „Naji Goche", która od 4 lat w tym to kościele, wspólnie z kapłanami różnych obrządków organizują takie spotkania pamięci. Efektem tych spotkań pamięci, w których tutaj i Pan Przewodniczący, i inni radni uczestniczyli, zrodził się pomysł, by zarówno herb, flagę jak i świadomość słupszczan wzbogacić o coś żywego, materialnego, co by przypominało o tych Gryfitach, stąd narodziła się idea budowy pomnika Bogusława X.
Przepraszam, ja się spieszę, bo pan Przewodniczący mnie zdyscyplinował, a chcę wszystko powiedzieć.
Dlaczego – ktoś się zapyta – Bogusław X? Ten to władca nie dość, że zjednoczył to Pomorze, zbudował nowoczesne państwo słowiańskie, pomorskie, które liczyło się w ówczesnej Europie, to urodził się również w Słupsku; to stąd wywiodły go drogi w szeroki świat. Był ostatnim księciem panującym Gryfitom, który był szczerze oddany wierze katolickiej, był katolikiem – wyrazem przywiązania do tej wiary była chociażby jego wyprawa do Ziemi Świętej, gdzie stanął w obronie Grobu Pańskiego, za co, między innymi, papież Aleksander VI odznaczył go tytułem Obrońcy Grobu Pańskiego.
Był to człowiek światły, zwiedził Europę, przyjmowali go cesarze, był spokrewniony z dworami całej Europy. W jego żyłach płynęła przede wszystkim krew słowiańska pomieszana, z przewagą krwi nawet polskiej, bym powiedział, bo zarówno jego matka księżna Zofia była księżniczką mazowiecką, jego prababka ze strony matki była siostrzenicą króla Władysława Jagiełły, który osobiście był na ślubie ich, czyli dziadka Bogusława X, był na ślubie w Poznaniu – tam się ten ślub odbywał.
Proszę Państwa, wokół budowy tego pomnika zawiązał się taki komitet ludzi dobrej woli. Z tyłu za mną *(slajd)* – pomnik i wizerunek księcia Bogusława. Jest on w manierze angielskiej, bo to był akurat okres jego rządów. Żył w latach 1454–1523, także to akurat równolegle z epoką Henryka Wielkiego w Anglii. Dlatego może taka maniera i taki strój, ale tak, mniej więcej, on wyglądał. Wokół idei tego pomnika chcemy skupić nie tylko tu Szanowną Wysoką naszą Radę i mieszkańców Słupska, ale zawiązała się myśl powołania takiej ideowej... ideowego związku Pomorza. Na czym on będzie polegał – ideowy – nie będzie to z legitymacji, ze statutu; będzie on na tym polegał, że byłe miasta pomorskie od Łeby po księstwo i państwo pomorskie Bogusława X, które powstało z połączenia księstwa słupskiego, wołogoskiego i księstwa szczecińskiego, obejmowało swoim terytorium od Rugii, od Półwyspu Rugijskiego

aż po Łebę. Sam pas wybrzeża wynosił przeszło 400 kilometrów, na południe najdalej sięgał prawie pod Wałcz, obejmował Szczecinek.
Gryfici również rządzili ziemią, która bezpośrednio przylegała do Polski. Otrzymywali od królów Polski ją w lenno, mianowicie ziemią lęborską i ziemią bytowską.
Ród ten i państwo to było narażone na wpływy, co tu ukrywać, niemieckie. Wtedy Cesarstwo Niemieckie dominowało w tamtej Europie, w tamtej współczesnej Europie, stąd ekspansja niemiecka była bardzo silna, a szczególnie Marchii, Nowej Marchii Brandenburczyków.
Był zawarty taki układ – pan profesor może mnie poprawi – na wymarcie; i wyobraźcie sobie, że w zapisie było, że Brandenburczycy przejmą Pomorze, księstwo pomorskie, po bezpotomnej śmierci ostatniego z władców. I, wyobraźcie sobie, ten Bogusław X na szczęście był ostatnim potomkiem i w tym to roku, kiedy on objął... urodził się i objął potem rządy na Pomorzu, ten zapis układu między cesarzem, Brandenburgią a Pomorzem nie mógł być zrealizowany.
Dzięki temu Bogusławowi, jego witalności życiowej – jego dwaj synowie przedłużyli ród Gryfitów, panujący na Pomorzu, Jerzy I i Barnim chyba VII, jak się nie mylę, ród Gryfitów dzięki niemu został przedłużony o 114 lat. Dotrwał do 1637 roku i do tego roku dotrwało również państwo pomorskie. Ostatni książę władca Pomorza Bogusław XIV umarł bezpotomnie i na mocy pokoju westfalskiego po wojnie trzydziestoletniej nasze to Pomorze zostało podzielone między Brandenburgię i Szwecję, łącznie z tytułami, jakie nasi książęta tu mieli, także nawet król Prus „Mały Fryc" i następni, tytułowali się również tytułem księcia pomorskiego, czyli tytułował się książę Pomorza, Kaszub i i innych ziem pomorskich.
Proszę Państwa, ta idea – kończę już, Panie Przewodniczący – ta idea, ona ma się ziścić wykupem, w cudzysłowie – to będzie ta legitymacja – wykupem cegiełki. Te cegiełki będą wyłożone wokół tego pomnika. Cegiełki będą przedstawiały herby ziem, miast, powiatów, gmin, które będą chciały do tego ideowego związku przystąpić, i będą chciały wpłacić minimum 2 tysiące złotych – taka jest cena wywoławcza na tą cegiełkę.
Ponadto proponujemy, by na postumencie z tyłu – żeby nie przedobrzyć, żeby artystycznego wyrazu tego pomnika nie zakłócić, z tyłu również przedsiębiorstwa będą mogły wykupywać loga swoich firm, które będą również z tyłu na postumencie umieszczone.
Jak widzicie Państwo, postument ma mieć wysokość 1,3 metra, jest w kształcie kogi, nawiązuje do wyprawy Bogusława X do Ziemi Świętej. Po dwóch stronach na płaszczyźnie 1,5 metra będą sceny rodzajowe – jedna będzie przedstawiała wyprawę Bogusława X do Ziemi Świętej, a z prawej, taki zamysł mamy, żeby ten akt nadania czy potwierdzenia, jakby Pan doktor Nowak sprostował, potwierdzenia nadania szlachectwa i wsi Trzebiatkowa tym sześciu rodom, których potomkowie mieszkają tu w Słupsku.
Sam pomnik będzie miał 2,7 metra, w sumie będzie to 4 metry. Będzie wykonany z brązu, będzie kosztował, tak jak mówiłem, około 170 tys. zł, w trzech transzach mamy za to zapłacić, nie będzie tu pośpiechu. Najważniejsza jest ta pierwsza transza, musimy zdobyć około 37 tysięcy, co już dzisiaj mogę zagwarantować – mamy. Dwie kolejne transze to 70 tysięcy i czterdzieści parę.
Dlaczego spieszę się, i dlaczego Państwa tak nagle tu poprosiłem o wsparcie – bowiem pracownia i właściciel tej pracowni, architekt artysta, pan Robert Sobociński, znany w Europie i na świecie rzeźbiarz, ma wiele innych spraw i jeżeli do końca kwietnia... To znaczy 1 kwietnia muszę podpisać, jako Fundacja, z nim umowę i do 21 kwietnia muszę mu przekazać te 37 tysięcy, co będzie gwarantowało, że podejmie te prace.
Kiedy pomnik powstanie? Naszym marzeniem jest, aby jak najszybciej, ale nie będziemy tu robić żadnego w tym zakresie larum.
Będzie – kończę – ma stanąć na wysokości zamku; zamku, który powstał dzięki woli i inicjatywie Bogusława X. Zresztą Bogusław X, dzięki niemu powstały zamki w Wołogoszczy, w Szczecinie, rozbudowany został zamek w Bytowie i w Darłowie – także jest to postać godna naszego poparcia, postać, która uosabia wszystkie dobre, pozytywne cechy Gryfitów –

od Warcisława I aż po tego ostatniego. A wśród Gryfitów naprawdę były znakomite postacie, chociażby wspomniany Bogusław V – przez pana doktora Nowaka – jego córka Elżbieta, która była żoną cesarza Karola IV, zwaną matką królów Europy, Kaźko Słupski – można wyliczać i wyliczać; my zaczynamy od Bogusława X.
Proszę o poparcie Szanownych Radnych, Panie Radne i Panów Radnych w tym temacie. Dziękuję uprzejmie za uwagę i przepraszam, że przedłużyłem – jeszcze długo bym mógł mówić. Proszę o pytania."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję panu Prezesowi Zbigniewowi Talewskiemu. Myślę, że tu ja popełniłem błąd, bo nie poinformowałem koleżanki i kolegi, że będzie również mały wykład historyczny – jestem tu pełen podziwu dla Państwa wiedzy, ale myślę, że w tej chwili powinniśmy rozmawiać przede wszystkim o pomniku, o miejscu, o kosztach, a także tym pomyśle.
Rozumiem, z tym rozmów, które były prowadzone, i z tego, co pan Prezes również dziś powiedział, bo Komisje nie miały zbyt wiele czasu na zapoznanie się z tym projektem – miały uwagi i pytania co do kosztów i finansowania tego przedsięwzięcia, bo wszyscy wiemy, że niestety w budżecie Miasta na to pieniędzy nie znajdziemy.
Dobrze, że jest ta jednoznaczna opinia, że pomnik będzie finansowany z innych środków, i rozumiem, że jeśli tych środków nie będzie, no to wtedy trudno będzie również mówić o realizacji całego zadania. Bardzo proszę..."
Prezes Fundacji „Naji Goche" Zbigniew Talewski: „Nie powiedziałem, Panie Przewodniczący, że jest zgoda Konserwatora Zabytków i właściciela miejsca."
*(Pismo Dyrektora Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku – zgoda na umiejscowienie pomnika przed obiektem Zamku – stanowi zał. Nr 111 do niniejszego protokołu.)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Tak jest, ja o tym powiem. Bardzo proszę, gdyby zechciał Pan spocząć, kilka osób zgłosiło się w dyskusji, więc szybko oddaję głos. Kolega Bogusław Dobkowski, jako pierwszy."
Radny Bogusław Dobkowski: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, jako że Bogusław jestem z imienia, wprawdzie bez numeru i nie książę, ale też szlacheckiego rodu, popieram tą inicjatywę i jestem jak najbardziej za. Apeluję do Koleżanek i Kolegów o poparcie również. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Koleżanka Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka, bardzo proszę."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka: „Za samą ideą jestem, tylko muszę zapytać się, dlaczego on jest taki brzydki?
Mam wrażenie, że to kompletnie nie pasuje do tego miejsca. Ja wiem, że się o gustach nie dyskutuje, on bardziej przypomina Henryka VIII angielskiego niż Bogusława X – w tej stylistyce. Natomiast ta wątpliwość – jesteśmy odpowiedzialni także za to, jak wygląda nasza przestrzeń, w której istniejemy. Zamek nasz jest prosty w swojej architekturze, nawet ascetyczny, a Bogusław X jest prawie rokokowy, z przesadną ilością zdobień, w tym jeszcze z całą ilością pieczęci wokół, i jak mówisz dalej – z możliwością różnych logo. Ja sobie już wyobrażam, jaki to będzie miszmasz. To tylko taka wątpliwość, oczywiście jest projektant, jest – myślę – opinia użytkującego Zamek, czyli Muzeum Pomorza. Myślę, że Plastyk Miejski się też w tej kwestii wypowie. Moje pytanie jest takie – czy to jest ostateczna wersja projektu, tak?"
Prezes Fundacji „Naji Goche" Zbigniew Talewski: „Napisy jeszcze zostały, a zarys postaci jest taki... jest to odlane w wosku póki co. Jeżeli to będzie odlane w brązie, wyraz twarzy, strój, zupełnie inaczej będzie grał, o czym zapewnia artysta – projektant i wykonawca, i szkoda, że nie ma pana Edwarda – wytrwał do tej pory – który tutaj ze strony tej artystyczno-wizualnej wspomagał nas w tym zakresie i nie wnosi do tego żadnych zastrzeżeń, wręcz upierał się i doprowadził do tego, że Bogusław X stanie w bezpośrednim sąsiedztwie Zamku, a nie

tak, jak myśmy sobie wyobrażali, że miał zamykać perspektywę ulicy Mostnika i na miejscu dzików – tam gdzie kiedyś stały. Ale tutaj z artystami ja, Kaszub ze wsi, nie mogę dyskutować, i doceniam tą uwagę i podpowiedź w tym względzie, dziękując mu za to."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Ja tylko proszę, Panie Prezesie, może wszystkie głosy i wtedy odpowiedź na wszystkie ewentualne pytania czy wątpliwości. Zostało mi tu, w tej chwili, wykasowane to, kto się zgłaszał – czy koleżanki i koledzy się już wycofali z zabrania głosu? Kolega Bronisław Nowak – bardzo Cię proszę, Bronek, bez wykładu historycznego."

Radny Bronisław Nowak: „Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący. Panowie Wiceprezydenci, Szanowni Państwo.

Ja przede wszystkim w krótkiej odpowiedzi na pytanie koleżanki Krystyny, dlaczego on tak wygląda – znane są dwa portrety Bogusława X i on właśnie w takim stroju jest tam przedstawiany, a więc jest to jego strój, powiedzmy, w którym najczęściej bywał na dworach władców, europejskich w szczególności.

Natomiast ja mam tylko jedno drobne uzupełnienie jakby do wypowiedzi pana Talewskiego – nie chcę Państwa zajmować za bardzo całą tematyka historyczną. Zwracam mianowicie uwagę na pewien fakt, dosyć szczególny, zapominany przez słupszczan. Otóż, Proszę Państwa, na terenie obecnego państwa polskiego, czy w granicach obecnego państwa polskiego, oprócz Warszawy, Krakowa, Poznania, znajdują się jeszcze trzy stolice znaczące państw samostanowiących niegdyś. Mowa tutaj o Malborku, mowa tutaj o Szczecinie i o Słupsku jako stolicy Księstwa Słupskiego.

Trzy tylko, z czego dwa pozostałe z wymienionych miast, nie mówię tutaj akurat o Słupsku, już uhonorowały tych, którzy zakładali te miasta, potem dawali im rozwój.

Na dziedzińcu zamku dolnego w Malborku stoi 4 wielkich mistrzów krzyżackich, których naprawdę nie można posądzać o sympatię w stosunku do Polski, ale na pewno byli oni dobroczyńcami dla swojej ziemi, z całą pewnością.

Bogusław X stanął również w Szczecinie i jest to władca tam honorowany w sposób szczególny. My w Słupsku nie mamy żadnego pomnika i żadnej pamiątki po naszych władcach; nie mamy żadnej pamiątki po tym, że Słupsk pełnił tak ważną rolę w odległych czasach. Bogusław X jest rzeczywiście postacią wybitną, to jest władca, który zjednoczył Pomorze; to jest władca najwybitniejszy z dynastii Gryfitów, w dodatku ze Słupskiem tak czy inaczej związany.

Uważam, że rozpocząć – tak jak to wspomniał pan Talewski – uhonorowanie tego właśnie władcy, dobrze byłoby choćby w tym roku, a w szczególności za pieniądze niepłynące z kasy miejskiej. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Tadeusz Bobrowski."

Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, brakuje tutaj formalnych rzeczy do tego projektu uchwały – załącznikiem powinna być mapka geodezyjna z miejscem usytuowania tego pomnika i załącznikiem powinien być wizerunek tego pomnika. Dopiero w takim komplecie będzie to projekt uchwały kompletny, bo uważam, że w tym momencie jest ten projekt nie do przyjęcia."

Prezes Fundacji „Naji Goche" Zbigniew Talewski: „To znaczy, Panie Radny, my prosimy o..."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Ja przepraszam, Kolego Tadeuszu, przypominam, jaka jest uchwała: Rada Miejska akceptuje ideę upamiętnienia księcia Bogusława X poprzez wzniesienie pomnika na placu przed Zamkiem Książąt Pomorskich przy ulicy Dominikańskiej, nieruchomość oznaczona – jest tutaj podane, gdzie; jest również zgoda dołączona Dyrektora Muzeum Pomorza Środkowego na umiejscowienie tego pomnika. Myślę, że wchodzimy w szczegóły. Ta uchwała niekoniecznie musi to zawierać, tym bardziej, że mówimy, że budowa pomnika zostanie zrealizowana zgodnie z obowiązującymi przepisami i sfinansowana ze środków inicjatorów tego wzniesienia. Także proponowałbym, żebyśmy tu

w tej sprawie nie próbowali czegoś uszczegóławiać. Ale bardzo proszę, to jest mój głos, jeszcze raz kolega Tadeusz Bobrowski."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Panie Przewodniczący, pozwolę się nie zgodzić. Rada Miejska podejmuje decyzje o zagospodarowaniu przestrzeni w mieście i nie jest bez znaczenia, czy ten pomnik będzie stał na miejscu byłych dzików – to pan mówił – czy bliżej ulic Garncarskiej, czy koło Młyna.
Chcielibyśmy, ja bym chciał wiedzieć, w którym miejscu ten pomnik będzie usytuowany – to jest jedna sprawa. I druga – tak kontrowersyjny wygląd – chciałbym wiedzieć, czy to już jest ostateczna wersja, czy coś się będzie zmieniało? Mamy decydować o wyglądzie tego miejsca na wiele, wiele lat. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Przepraszam, ja tylko powiem, że miejsce było pokazywane na rzutniku i mapka również, ale, rozumiem, to są wątpliwości kolegi Tadeusza Bobrowskiego, który w tej chwili je przedstawił."
Czy jeszcze są w związku z tym konkretne jakieś uwagi czy wnioski? Bo jeśli nie, to rozumiem, że zostanie to wszystko uwzględnione. Bardzo proszę."
Radny Tadeusz Bobrowski: „Jest konkretne pytanie do Biura Prawnego, czy uchwała z takimi wadami może być podjęta? Czy będzie prawomocna?"
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „No i pytanie, czy to w ogóle są wady?"
Dyrektor Biura Prawnego Małgorzata Ejsmont: „Odpowiadając na wątpliwości – ja nie dostrzegam tutaj żadnej wady prawnej Uważam, że uchwała jest zgodna z prawem. Tej uchwały nie można porównywać z uchwałą o planie zagospodarowania, gdzie kreujemy przestrzeń i te uchwały mają charakter prawa miejscowego.
Ta uchwała, uważam, że jest zgodna z prawem. Zresztą, jeżeli chodzi o miejsce, to jest dosyć konkretnie wskazane – numerem działki i obrębu, na którym ma ten pomnik stanąć, w związku z tym ta wątpliwość, myślę, też jest tutaj rozwiana."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję, Pani Mecenas.
Czy są inne pytania i wątpliwości?
Nie ma. W takim razie poddaję projekt uchwały pod głosowanie.
Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy obecni na sali oddali swój głos, proszę o wynik głosowania.
**Głosowało 17 radnych: 15 głosów oddano za, 2 głosy wstrzymujące się.**
**Stwierdzam, że Rada Miejska większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wzniesienia pomnika Księcia Bogusława X Wielkiego.**
***(Ww. uchwała Nr LI/793/10 stanowi zał. Nr 112 do niniejszego protokołu.)***
Dziękuję, Panie Prezesie" za wprowadzenie."
Prezes Fundacji „Naji Goche" Zbigniew Talewski: „Dziękuję bardzo i zapraszam do ideowej współpracy przy wznoszeniu tego pomnika. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję serdecznie i przepraszam, że tyle musiał Pan czekać, ale to już niejako sami Państwo, na własne życzenie, spowodowaliście - tak późno składając tą inicjatywę.
I na tym zakończyliśmy blok uchwał, przechodzimy do interpelacji, wniosków i zapytań radnych."

## Ad pkt 10. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Bardzo proszę, jako pierwszy kolega Bogusław Dobkowski."
Radny Bogusław Dobkowski: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, chcę dwa słowa – mam tu na piśmie wprawdzie przygotowane, na temat Liceum Ogólnokształcącego nr 3 przy ulicy Marii Zaborowskiej. Obiekt ten ma 26 lat, dwie hale sportowe, świetną salę kinową

i szereg innych rzeczy na trzech hektarach, natomiast mnie dziwi, i to opisałem szczegółowo, wygaszanie jak gdyby Liceum – tylko jedną klasę pierwszą otwarto na obecny rok szkolny.
Przypomnę jeszcze o tradycji pewnej tej szkoły sportowej, o tym, że ekstraklasa w badmintonie zasłynęła dzięki niej – mam to szczegółowo na piśmie opisane, dlatego poproszę też o odpowiedź na piśmie.
Do pana Dyrektora Sobolewskiego mam taką jedną rzecz – wprawdzie już jest uchwała dzisiaj uchwalona, ale o dopisanie mi do tej tabelki szkoły podstawowej – o co prosiłem zresztą, nie jest to nic nowego – Szkoły Podstawowej nr 10. Te wszystkie parametry, które dla innych szkół – chodzi mi o porównawczo sprawdzenie, jak wybiera się te a nie inne obiekty. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Radny Tomasz Rosiński."
Radny Tomasz Rosiński: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowna Rado.
Od mniej więcej dwóch lat w Słupsku jest taki dobry zwyczaj – doświetlanie przejść dla pieszych. Do mnie trafiły informacje mieszkańców, by rozszerzyć te przejścia na ulicę Kołłątaja – róg Kołłątaja, Konopnickiej, na ulicy Szczecińskiej obok „Jantara", i Piłsudskiego – i tam są dwa mniej więcej punkty, w okolicach kościoła jest przejście i w okolicach przystanku autobusowego przy budynkach 1a, 1b bodajże, 1c.
Bardzo bym prosił wziąć pod uwagę właśnie to, że tam gdzie zostały doświetlone skrzyżowania, przepraszam, przejścia dla pieszych, nie było żadnego potrącenia, a wystarczy cofnąć się o dwa, trzy lata, to sama statystyka mówi za siebie. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Bardzo proszę, koleżanka Radna Karolina Cetera."
Radna Karolina Cetera: „W tym samym temacie co pan Radny Rosiński – chciałabym prosić o uwzględnienie ewentualnie jeszcze jednego przejścia na wysokości budynku PTTK przy ulicy Kilińskiego. Akurat wczoraj miałam okazję po zapadnięciu zmroku przejeżdżać tą ulicą. Faktycznie, tam piesi wbiegają na jezdnię i są praktycznie w ogóle niewidoczni jeśli jedzie się od ulicy Kaszubskiej.
Natomiast druga sprawa dotyczy programu „Akademia Techniki", o którym można było ostatnio przeczytać w „Głosie Pomorza". Jest to program edukacyjny skierowany do uczniów szkół gimnazjalnych. Ja bym chciała tutaj apelować do pana Dyrektora Wydziału Oświaty, aby przynajmniej jedno nasze gimnazjum w Słupsku, a ewentualnie jak najwięcej, zgłosiło się do tego programu, bo wydaje mi się, że warto, żeby uczniowie gimnazjów poznawali możliwości, jakie daje technika czy nowe technologie na zasadzie wykładów takich edukacyjnych wraz z eksperymentami, jakie tam się proponuje. Dlatego bym prosiła Dyrektora Wydziału Oświaty, żeby dyrektorzy zgłaszali nasze gimnazja do tego programu i chciałabym uzyskać informacje, jak wiele szkół zgłosiło się, czy do tej pory się już jakieś zgłosiły i ewentualnie jakie będą wyniki, bo wydaje mi się, że powinniśmy lobbować za tym, żeby przynajmniej w jednym gimnazjum w Słupsku takie zajęcia dla uczniów się odbyły."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. Kolega Radny Mirosław Pająk."
Radny Mirosław Pająk: „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie.
Dzisiaj Pan Rosiński ma tutaj wielkie poparcie i wspomnienia, i ja też, idąc jego przykładem muszę powiedzieć tak: ja sądziłem, Panie Prezydencie, że Pan pójdzie dalej w tym kierunku, to znaczy ławeczki – myślę, że coraz więcej ich będzie, ale ulica Mickiewicza, ulica Kołłątaja są ulicami dość niebezpiecznymi – chodzi o wyjazdy na te ulice. Więc z ulicy Wyspiańskiego można by było postawić to lustro jeszcze jedno dodatkowe, bo tam dość szybko jeżdżą samochody – to jest jedna rzecz. I druga rzecz, z ulicy Żeromskiego na ulicę Kołłątaja – tam są dwa pasy z lewej strony i jeden pas z prawej, dość długie przejazdy, gdzie jadą ludzie... czterdziestką załóżmy że jadą. I naprawdę, bardzo ułatwia, tak jak na Wojska Polskiego uła-

twia spojrzenie jednak w tą lewą stronę w lustro, to ja mam czas, żeby zobaczyć czy z prawej strony – chociaż i tak zwolnił się tam ten ruch, na Wojska Polskiego.
Bardzo byśmy się cieszyli tutaj z tej strony, z tej dzielnicy, gdyby w ogóle zespół jakiś, który jest do bezpieczeństwa, przejechał się i zobaczył, gdzie można usprawnić – i raz że wyjazd, i zabezpieczyć przed jakimiś kolizjami niepotrzebnymi. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję. To są wszystkie interpelacje.
Chciałem Państwa poinformować, bardzo proszę o uwagę, chciałem Państwa poinformować, że otrzymałem wniosek jednej z młodzieżówek, aby publikować interpelacje na stronie miejskiej, tam, gdzie również są inne materiały. Oczywiście, od tej sesji będę to robił i dlatego dzisiaj o tym informuję. Na pewno nie będę robił żadnych zbiorówek wcześniejszych, bo zainteresowani sami pewnie to zrobią, więc chciałem o tym poinformować, że od dzisiejszej sesji takie interpelacje i odpowiedzi, jeśli będą, będą publikowane również. To jest jedna sprawa.
Teraz odpowiedzi na interpelacje."

## Ad pkt 11. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania radnych

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Panie Prezydencie, czy na którąś będzie odpowiedź już teraz? Bardzo proszę."
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.
Generalnie odpowiedzi wszystkie, jak zwykle otrzymacie pisemnie, natomiast, Proszę Państwa, mamy miesiąc czasu do następnej sesji, my ze swojej strony przygotujemy projekt uchwały o zwiększenie środków w ZDM-ie, ale jeżeli nie nastąpi zwiększenie środków w ZDM-ie, to z góry od razu mogę wtedy powiedzieć: nie mamy za co zrealizować waszych postulatów. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin: „Dziękuję.
Przepraszam – proszę przyjąć to, co było przekazane.
Proszę Państwa, sesja dobiega końca. Chciałem, korzystając z tego, że za kilka dni święta, złożyć Państwu życzenia radosnych, spokojnych Świąt i dziękuję serdecznie za cierpliwość i uwagę.
LI sesję Rady Miejskiej uważam za zamkniętą. Dziękuję, do widzenia."
*Koniec obrad: 17:34*
Protokół sporządziła
Anna Perlińska

Sekretarz obrad

Karolina Cetera

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Słupsku

Zdzisław Sołowin